

# PRZEGLĄD RADCOWSKI

ISSN 2391-9159

Czasopismo Okręgowej Izby Radców Prawnych we Wrocławiu

Nr 17/2017  
Grudzień



Okręgowa Izba  
Radców Prawnych  
we Wrocławiu



Pod znakiem Forum  
Polsko-Niemieckiego w Lipsku

W duchu noworocznych zmian –  
czyli pobożne życzenia aplikantów

Akcja „Szlachetna Paczka” 2017



## Szanowni Koleżanki i Koledzy,

z okazji Świąt Bożego Narodzenia oraz Nowego Roku życzę Państwu zdrowia, wielu powodów do uśmiechu i satysfakcji zarówno w życiu zawodowym, jak i prywatnym. Mam nadzieję, że czas z rodziną i bliskimi, a także chwile tylko dla siebie przyniosą spokój, radość i siłę do realizacji wszelkich zamierzeń.

Kolejny numer „Przeglądu Radcowskiego” przynosi relacje z wydarzeń takich jak Prawnicze Forum Polsko-Niemieckie, Forum aplikantów radcowskich i Forum młodych radców prawnych. Nasze dwie aplikantki radcowskie przedstawiły propozycję zmian ulepszcjących szkolenie na aplikacji radcowskiej, wyrażając nadzieję, że nie będą to tylko „pobożne życzenia”. Jednocześnie pozwoliłem sobie zająć stanowisko w stosunku do istniejącego w przestrzeni medialnej pomysłu stworzenia „aplikacji uniwersyteckiej” jako dodatkowej drogi na dojście do zawodu radcy prawnego. Ciekawą inicjatywą były pierwsze Aplikanckie Targi Pracy, których pomysłodawcą był mec. Maciej Jarecki. Ilość wystawców – kancelarii prawnych i przybyłych aplikantów pokazała, że warto kontynuować tego typu projekty w przyszłości.

Dziękuję tym wszystkim z Państwa, którzy licznie włączyli się do tegorocznej akcji „Szlachetna Paczka”. Państwa wpłaty, dary rzeczowe, poświęcony czas na pakowanie i wręczanie prezentów pozwolą milej spędzić święta wielu rodzinom. Udało się pomóc potrzebującym, nie tylko realizując podstawową listę ich potrzeb, ale też spełniając marzenia, o których nie mieli śmiałości napisać. Dziękuję koordynatorkom akcji: radcom prawnym Paulinie Sosnowicz i Milenie Szostak-Kałuskiej, które wraz z Beatą Kozieł z biura OIRP poświęciły wiele godzin swojego prywatnego czasu. Koleżanki i Koledzy dziękuję Wam serdecznie – byliśmy widoczni i zrobiliśmy razem coś dobrego.

W części naukowej prezentują swoje artykuły osoby, które gościły już na łamach czasopisma. Jednocześnie ponownie zachęcam Państwa do podzielenia się z innymi członkami naszego samorządu swoimi dokonaniem naukowymi.

Przed nami także wydarzenia integracyjne i szkoleniowe, a mianowicie ostatnie szkolenie w tym cyklu szkoleniowym (28.12.2017), Maskowy Bal Radcy Prawnego (5.01.2018), Spotkanie Noworoczne (9.01.2018), szkolenie wyjazdowe w Karpaczu (12–14.01.2018) i Bal Wiedeński (20.01.2018). Mam nadzieję, że wydarzenia te będą okazją do wspólnych spotkań.

Pozdrawiam świątecznie. ●

Leszek Korczak  
Dziekan Rady OIRP we Wrocławiu



## Wstęp



### Drogie Koleżanki, drodzy Koledzy,

za chwilę cudowny okres Świąt Bożego Narodzenia i zaraz po nich świętowanie Nowego 2018 roku. Przed nami zatem chwile na refleksję, ale i wypoczynek w gronie rodziny i najbliższych nam osób. Mam nadzieję, że znajdziecie Państwo odrobinę czasu, żeby zajrzeć na łamy naszego „Przeglądu Radcowskiego”, którego numer 17. macie przed sobą. Mam nadzieję, że nie będą to chwile zmarnowane. W tym „Przeglądzie” znajdziecie Państwo relacje z: Prawniczego Forum Polsko-Niemieckiego, konferencji mediacyjnej w Oławie, I Aplikanckich Targów Pracy i Kongresu FBE. Ponadto zamieszczamy informacje o jubileuszu biegłych rewidentów, akcji prawo w szkole oraz relację z forum młodych radców i aplikantów. Jak zawsze pojawią się również zapowiedzi najciekawszych wydarzeń, które czekają nas w przyszłości.

W części naukowej, tym razem, zamieszczamy trzy teksty. Stale namawiamy potencjalnych nowych Autorów do nadsyłania swoich dociekań naukowych.

Jak wspominałem, siedemnasty numer naszego czasopisma ukazuje się w okresie świąteczno-noworocznym i z tej okazji – w imieniu własnym i Redakcji – chciałbym wszystkim Koleżankom i Kolegom życzyć tradycyjnie radosnych Świąt Bożego Narodzenia i Szczęśliwego Nowego 2018 roku.

Serdecznie namawiam do aktywnego włączenia się w redagowanie naszego wspólnego pisma. Wszelkie uwagi i propozycje prosimy przysyłać na adres: [msadowski@oirp.wroclaw.pl](mailto:msadowski@oirp.wroclaw.pl). ●

Redaktor Naczelny  
Miroslaw Sadowski





# Spis treści

## CZĘŚĆ INFORMACYJNA

- 04 Izabela Konopacka, Relacja uczestniczki jubileuszowego Kongresu FBE
- 06 Klaudia Walasek, Relacja z II Ogólnopolskiego Forum Młodych Radców Prawnych w Warszawie
- 08 Beata Janiszewska, Polsko-Niemieckie Forum Prawnicze po raz dwunasty – relacja z wizyty w Lipsku
- 11 Krystian Mularczyk, Grażyna Górka, Mediacja w praktyce
- 14 Maciej Jarecki, Aplikanckie Targi Pracy, czyli jak pomóc poszukującym się odnaleźć
- 17 Paulina Sosnowicz, W zdrowym ciele zdrowy duch – spotkanie Medalistów OIRP we Wrocławiu
- 20 Robert Staszewski, Programy edukacyjne 2017 w OIRP we Wrocławiu
- 24 Anna Sokalska, IV Forum Aplikantów Radcowskich w Rzeszowie 24–26.11.2017 r. – kierunek zmian
- 28 Leszek Korczak, Aplikacja poza samorządem?
- 29 **[Głos Aplikantów Radcowskich]** Dagmara Rajca, Dorota Jarzębowska, W duchu noworocznych zmian – czyli pobożne życzenia aplikantów
- 35 Krystian Mularczyk, Paweł Jagielski, Sprawozdanie z IV Ogólnopolskiej Konferencji Studenckich Kół Naukowych Medycyny Sądowej i Prawa Medycznego
- 37 Milena Szostak-Kałużka, Radcowie prawni dla „Szlachetnej Paczki”
- 39 Danuta Zawada-Miernik, Okres przedświąteczny – czas integracji środowiska radców prawnych seniorów

## CZĘŚĆ NAUKOWA

- 44 Rada Programowa
- 45 Zygmunt Rajchemba, Istotne poglądy w sprawie wydawane przez Prezesa UOKiK
- 58 Hanna Drynkorn, Procedury rozstrzygania sporów budowlanych według FIDIC oraz ich skuteczność w świetle prawa polskiego
- 67 Ewa Chmielarczyk, Krystian Mularczyk, Brak zarządu w spółce z o.o. w toku procesu i zawieszenie na tej podstawie postępowania, pomimo działania w spółce prokurenta/ów



# Relacja uczestniczki jubileuszowego Kongresu FBE

**Izabela Konopacka**, radca prawny, Przewodnicząca Komisji ds. współpracy z zagranicą OIRP Wrocław, Przewodnicząca Komisji ds. nowych Technologii FBE



Mec. Izabela Konopacka podczas wystąpienia

**T**egoroczny 50. Kongres FBE odbył się w Londynie w dniach 9–11 września 2017 roku. Poświęcony był tym razem kwestiom związanym ze zmianami klimatycznymi na świecie oraz rolą prawników w tym obszarze.

Tradycyjnie Kongres poprzedziło spotkanie przewodniczących komisji z członkami Prezydium, w trakcie którego ci pierwsi zaprezentowali projekty realizowane przez ich komisje. Projekt Komisji Nowych Technologii, przedstawiony przez jej Przewodniczącą panią mec. Izabelę

Konopacką z OIRP we Wrocławiu, dotyczy organizacji przez Izbę wrocławską Międzynarodowego Konkursu dla młodych prawników pt. „**Kancelaria Przyszłości**”, w ramach którego uczestnicy będą przygotowywać multimedialną prezentację na temat kancelarii przyszłości. Pomysł ten spotkał się z dużym zainteresowaniem zarówno członków prezydium jak i przedstawicieli prawniczych samorządów europejskich.

Następnie odbyło się spotkanie przewodniczących komisji ze swoimi członkami.

I tak, podczas wspólnego spotkania członków Komisji Nowych Technologii oraz Komisji ds. Przyszłości Zawodu, omówiono kwestie prawniczych platform internetowych oraz potencjalnych zagrożeń dla prawników w związku z korzystaniem z takich platform, implementacji RODO w poszczególnych jurysdykcjach oraz roli samorządów prawniczych w tym zakresie, a ponadto o nowych modelach świadczenia usług prawnych w związku z rozwojem Nowych Technologii, w tym sztucznej inteligencji (*chatbots*). Raport ze spotkania komisji dostępny jest na stronie: <http://www.fbe.org/committees/new-technologies/>.

Podczas pierwszego dnia Kongresu dyskutowano nad porozumieniami klimatycznymi w kontekście zachodzących zmian tj. Porozumieniem Paryskim oraz Protokołem z Kioto. Prelegenci (w tym radca prawny z Polski pani Katarzyna Ludwichowska) podkreślali, w trakcie swoich wystąpień, jak istotna jest wysoka świadomość środowiska prawników jako grupy zawodowej w zakresie problemów współczesnego świata i aktywne uczestnictwo prawników w ich rozwiązywaniu. Omawiano także kwestie związane ze spornymi i roszczeniami dotyczącymi naruszenia praw ochrony środowiska jako prawa zagwarantowanego Konstytucją (prawo do czystego środowiska).

Tegoroczny Kongres w Londynie połączony był z obchodami 25-lecia istnienia FBE, jako organizacji zrzeszającej ponad 250

izb prawniczych, zarówno lokalnych jak i krajowych, z państw należących do Rady Europy, reprezentujących łącznie ponad 800 000 prawników. Podkreślić należy, że stanowiska FBE przyjmowane w aktualnych dyskusjach o prawie i roli prawników, stanowią ważny i słyszalny głos nie tylko w Europie, ale też i na świecie.

Kongres zakończył się przyjęciem uchwały, w której samorzady prawnicze zobowiązane zostały do szerzenia wiedzy na temat deklaracji podstawowych praw człowieka. Co istotne, FBE przygotowała także projekt uchwały w zakresie swoich obaw co do niezależności prawników, sędziów, prokuratorów i organizacji sądownictwa w krajach Europy Środkowej. Kwestie te były także przedmiotem szerokiej dyskusji w ramach jednego ze spotkań przedstawicieli europejskich samorządów.

Należy podkreślić, że duży wkład w działania FBE mają przedstawiciele polskich izb radców prawnych i adwokatów. Oprócz przedstawicieli Izby wrocławskiej i warszawskiej, udział w konferencji wzięły także inne izby – zarówno radców prawnych jak i adwokatów – m.in. z Krakowa, Gdańska, Katowic, Wrocławia, Poznania i Olsztyna. Ostatniego dnia Kongresu ogłoszono, że kolejny jesienny kongres FBE odbędzie się w Warszawie, a jego gospodarzami będą OIRP w Warszawie wraz z warszawską ORA. Jest to już trzeci kongres FBE, który odbędzie się w Polsce. Pierwszy miał miejsce we Wrocławiu w roku 2011. ●

## Sprostowanie

W artykule Pani mec. Izabeli Konopackiej pt.: „Solidarność radców prawnych Izby wrocławskiej z adwokatami Izby barcelońskiej...” mylnie podano rok przystąpienia OIRP we Wrocławiu do Federacji Adwokatur Europejskich. Prawidłowy rok to 2009.

# Relacja z II Ogólnopolskiego Forum Młodych Radców Prawnych w Warszawie

**Klaudia Walasek**, radca prawny



Od lewej: mec. Klaudia Walasek, Prezes KRRP Maciej Bobrowicz, mec. Paulina Sosnowicz i mec. Anna Mazur

**W dniach 6–8 października 2017 r. w siedzibie Okręgowej Izby Radców Prawnych w Warszawie odbyło się II Ogólnopolskie Forum Młodych Radców Prawnych. Przedsięwzięcie to, jak sama nazwa wskazuje, skierowane jest do młodych radców prawnych.**

Jego głównym celem jest wymiana poglądów i doświadczeń w zakresie sytuacji młodych radców prawnych w poszczególnych izbach, problemów z jakimi borykają się przy wejściu na rynek pracy oraz pomysłów na ich rozwiązanie i poprawę sytuacji.

Tegoroczne FMRP zorganizowane zostało przez Krajową Izbę Radców Prawnych oraz Okręgową Izbę Radców Prawnych w Warszawie. Udział wzięli w nim przedstawiciele prawie wszystkich okręgowych izb radców prawnych, co pozwoliło na przeprowadzenie burzliwej dyskusji i efektywnej burzy mózgów w zakresie spostrzeżeń dotyczących sytuacji młodych radców prawnych i koncepcji na jej polepszenie. Naszą Izbę reprezentowały r. pr. Anna Mazur oraz r. pr. Klaudia Walasek.

Pierwszego dnia, tj. w piątek, uczestnicy zostali uroczystie powitani przez Prezesa



Krajowej Rady Radców Prawnych Macieja Bobrowicza oraz Dziekana Rady Okręgowej Izby Radców Prawnych w Warszawie Włodzimierza Chróścika. W tym dniu odbyło się również szkolenie pt. „Konflikt – jak zadbać o efektywną organizację” przeprowadzone przez trenera EY Academy of Business Tomasza Bagińskiego. W kolejnym dniu uczestnicy mogli skorzystać z nabytej wiedzy w zakresie technik efektywnego prowadzenia panelu dyskusyjnego.

Drugi dzień Forum rozpoczął się od przedstawienia wyników prac I Ogólnopolskiego Forum Młodych Radców Prawnych, które odbyło się w ubiegłym roku w Rzeszowie. Następnie wszyscy uczestnicy zostali podzieleni na cztery grupy, które otrzymały do omówienia następujące tematy:

1. Instytucje wspierające działalność zawodową: oczekiwania młodych radców wobec samorządu na szczeblu okręgowym oraz krajowym. Możliwość inspirowania i współtworzenia kierunków działalności samorządu poprzez zaangażowanie w jego działalność w formie instytucjonalnej – współpraca z Komisją Rozwoju Zawodowego KRRP jako ogólnopolskiej platformy współpracy młodych radców prawnych.
2. Dodatkowe kompetencje i nowe formy wykonywania zawodu z punktu

widzenia młodych radców prawnych – zasadność i kierunki działań na rzecz dalszego poszerzania uprawnień oraz umacniania statusu zawodowego radców prawnych.

3. Skuteczne wejście na rynek: informacja czy reklama? Promocja zawodu radcy prawnego i popularyzacja profesjonalnych usług prawniczych jako forma komunikacji z klientem oraz narzędzie budowania wizerunku zawodu i zaufania społecznego do radców prawnych.
4. Wpływ rozwoju nowoczesnych technologii na rynek usług prawnych i praktykę zawodową radcy prawnego – efektywne wykorzystanie rozwiązań IT przez młodych radców prawnych oraz w działalności samorządu.

Zarówno debata podczas prac w grupach, jak i podsumowujący panel dyskusyjny były bardzo ożywione. Podczas całego FMRP pojawiło się wiele pomysłów, koncepcji na rozwiązanie, poprawę czy też usprawnienie w zakresie poruszanych tematów. Całe przedsięwzięcie jest odbierane zarówno przez uczestników jak i organizatorów jako wspaniała okazja do stworzenia wewnątrzsamorządowej platformy do wymiany spostrzeżeń oraz doświadczeń w zakresie sytuacji młodych radców prawnych. ●



# Polsko-Niemieckie Forum Prawnicze po raz dwunasty – relacja z wizyty w Lipsku

Beata Janiszewska, radca prawny

**W** dniach 20–21 października 2017 r. odbyło się Polsko-Niemieckie Forum Prawnicze w Lipsku, w którym uczestniczyli adwokaci z Niemiec, radcowie prawni z Polski, z „przygranicznych” okręgowych izb radców prawnych z Opola, Szczecina, Wrocławia i Zielonej Góry, ponadto Poznania, Torunia i Warszawy oraz aplikanci radcowscy i zaproszeni goście.

Tegoroczne Forum było kontynuacją wcześniejszych prawniczych spotkań. Było to już 12. forum prawników z Polski i Niemiec, a warto wspomnieć, że poprzednie forum zorganizowane było przez OIRP we Wrocławiu, zaś pomysłodawcą i inicjatorem forum polsko-niemieckiego jest OIRP w Zielonej Górze.

W skład delegacji wrocławskiej Izby weszły następujące osoby: Wicedziekan OIRP we Wrocławiu Tomasz Scheffler, radcowie prawni: Izabela Konopacka – Przewodnicząca Komisji do spraw współpracy z zagranicą przy OIRP we Wrocławiu, Beata Janikowska – członek Rady OIRP we Wrocławiu, Katarzyna Gospodarowicz – członek Komisji, Karolina i Michał Latosińscy, Karina Pielka, aplikantka radcowska Katarzyna Dec oraz Dyrektor Biura Małgorzata Nierzewska.



Bardzo interesującym akcentem, integrującym prawników uczestniczących w Forum, była możliwość spotkania się jeszcze przed oficjalnym rozpoczęciem obrad i wspólnego wraz z organizatorami zwiedzenia gmachu Federalnego Sądu Administracyjnego w Lipsku, Bundesverwaltungsgericht Leipzig (wcześniej, przed 1945 r. w tym reprezentacyjnym budynku mieścił się Sąd Rzeszy Reichsgericht, powołany do życia ustawą z dnia 13 grudnia 1919 r., do sądenia przestępców wojennych po

I wojnie światowej, zgodnie z Traktatem Wersalskim). Oprawdzali nas po gmachu sędziowie i pracownicy naukowcy sądu, starając się przybliżyć nam swoją pracę i odpowiedzieć na wszystkie pytania dotyczące procedur sądowniczych w Niemczech.

Na miejsce konferencji zostały wybrane zabytkowe wnętrza Salles de Pologne, w centrum Lipska. Polsko-Niemieckie Forum Prawnicze w Lipsku otworzyła profesor Sara Chandler – Przewodnicząca Federacji Adwokatur Europejskich, która przywitała uczestników forum i podziękowała organizatorom. Wykłady inauguracyjne wygłosili prawnicy z Polski i Niemiec. Pierwszy wykład, dotyczący spółek adwokackich i europejskiej deregulacji, poprowadził profesor dr Ekkehard Becker-Eberhard z Wydziału Prawa Uniwersytetu w Lipsku.

Po stronie polskiej bardzo ciekawy wykład, przyjęty gromkimi brawami, wygłosiła r. pr. Joanna Wiśła-Płonka z OIRP w Opolu, a dotyczył on praktycznych aspektów europejskiego rozporządzenia o ochronie danych osobowych. Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych uchyliło dyrektywę 95/46/WE czyli ogólne rozporządzenie o ochronie danych osobowych. Nadrzednym celem tego aktu jest spójne i kompleksowe uregulowanie zasad przetwarzania danych osobowych, aby umożliwić swobodny przepływ tych danych w sposób nie naruszający praw i wolności osób fizycznych, w szczególności zaś prawa do ochrony danych osobowych.

Zakończeniem pierwszego dnia Forum była wspólna, uroczysta kolacja w jednej

z najstarszych restauracji Lipska „Barthels Hof”, w czasie której nastąpiła dalsza integracja uczestników, a w ramach podziękowania wręczono niemieckim organizatorom Forum upominki. Wszyscy uczestnicy zgodnie stwierdzili, że konwencja, w jakiej odbywają się kolejne, coroczne spotkania prawników z Polski i Niemiec jest dobra i sprawdzona. Wymiana wzajemnych doświadczeń oraz praktycznych aspektów stosowania prawa stanowi ważny i potrzebny element współpracy. Podczas kolacji padła również deklaracja ze strony przedstawicieli Okręgowej Izby Radców Prawnych z Opolu, że w 2018 r. ich Izba będzie organizatorem kolejnego Polsko-Niemieckiego Forum Prawniczego.

W drugim dniu Forum, w jego pierwszej części, nadal pozostawaliśmy w tematyce ochrony danych osobowych. Bardzo ciekawy wykład poprowadził mec. Tomasz Nowak z OIRP w Opolu, przedstawiając jakie są aspekty ochrony danych



Największa i najładniejsza sala rozpraw w sądzie





Mec. Beata Janikowska



Sala wykładowa w centrum konferencyjnym

osobowych w kancelariach polskich, a ze strony niemieckiej prelegentem był mec. dr Christian Klostermann, specjalista z zakresu prawa IT z Zwickau, który przedstawił wykład dotyczący ochrony danych osobowych w kancelariach, z niemieckiej perspektywy. Wywiązała się burzliwa dyskusja.

W drugim panelu Polsko-Niemieckiego Forum Prawniczego zajęliśmy się prawem pracy i jego transgranicznymi aspektami. Kolejny ciekawy wykład, poparty przykładami z praktyki, slajdami i ilustracjami tematu delegowania pracowników z Polski i do Polski, wygłosiła r. pr. Katarzyna Gospodarowicz z OIRP we Wrocławiu, a następnie ze strony niemieckiej mec. Enrico Trebiel z Poczdamu przedstawił zagadnienia prawa pracy w odniesieniu do kwestii polsko-niemieckich.

Po tych wystąpieniach dobiegło końca dwudniowe spotkanie prawników z Polski i Niemiec. Wszyscy uczestnicy Forum otrzymali materiały dydaktyczne ilustrujące wykłady poszczególnych prawników,

mieli możliwość zadawania prelegentom pytań, jak i przedstawienia własnych opinii. Nawiązane relacje zawodowe i towarzyskie to może początek owocnej prawniczej współpracy polsko-niemieckiej, a nawet pięknej przyjaźni. Forum było wspaniałym miejscem wymiany poglądów i doświadczeń w stosowaniu prawa w Polsce i w Niemczech.

Chciałabym zachęcić Koleżanki i Kolegów do wzięcia w przyszłości udziału w tym ciekawym, międzynarodowym wydarzeniu prawniczym, które na długo pozostaje w pamięci.

Późnym popołudniem, po oficjalnym zakończeniu Konferencji, mieliśmy także okazję na „szybkie” zwiedzenie miasta. Polecam zorganizowanie wycieczki do tego pięknego miasta, oddalonego jedynie ok. 3 godziny drogi od Wrocławia. Lipsk to miasto zabytków i muzyki, w którym żyło i tworzyło wielu znanych muzyków oraz kompozytorów, takich jak: Richard Wagner, Schumannowie, Jan Sebastian Bach, czy Felix Mendelssohn Bartholdy. ●

# Mediacja w praktyce

Krystian Mularczyk, radca prawny  
Grażyna Górską, mediator



Od lewej: Sylwia Jastrzemska, Marzena Sznajderska, Agnieszka Połyniak, Ewa Kłak-Dybka, Grażyna Górską, Leszek Korczak, Barbara Bojakowska.

**P**od takim to tytułem, w związku z obchodami Międzynarodowego Dnia Mediacji w dniu 26.10.2017 r. odbyła się – już po raz szósty – konferencja w Oławie.

W konferencji uczestniczyli między innymi sędziowie, mediatorzy, radcowie prawni i adwokaci. Wśród uczestników nie zabrakło również kuratorów, dyrektorów szkół, psychologów i pedagogów, pracowników urzędów, pracowników socjalnych, przedsiębiorców. Łącznie w konferencji uczestniczyło ponad 330 osób. Wydarzenie to było idealną okazją do wymiany poglądów i doświadczeń związanych z propagowaniem mediacji oraz integracji środowiska.

Organizatorami konferencji byli: Sąd Okręgowy we Wrocławiu, Stowarzyszenie Mediatorów Cywilnych, Kancelaria Mediacyjna Grażyna Górską z Oławy, Kancelaria Radcy Prawnego Krystian Mularczyk z Wrocławia, Urząd Miejski w Oławie, Urząd Gminy w Oławie oraz Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Oławie. Patronat nad konferencją objęli: Rzecznik Praw Obywatelskich, Prezesi Sądów Okręgowych we Wrocławiu, w Opolu, w Oławie, w Łodzi, w Świdnicy oraz w Sieradzu. Ponadto partnerami spotkania byli Okręgowa Rada Adwokacka we Wrocławiu, Sąd Arbitrażowy przy Nowotomyskiej Izbie Gospodarczej oraz kwartalnik „ADR Arbitraż i Mediacja”.



Od lewej: Ewa Kosowska-Korniak, Magdalena Tabernaćka, Joanna Wieremiejewicz-Podkościelna, Helena Maśło, Edyta Rutkowska-Tomaszewska, Aneta Gibek-Wiśniewska

Patronat medialny nad wydarzeniem objęły lokalne media.

Pierwszy panel „Mediacja sądowa i umowna w praktyce” prowadziła SSO Ewa Kłak-Dybka z Sądu Okręgowego we Wrocławiu. Pierwsze wystąpienie przygotowała SSO Sylwia Jastrzemska z Sądu Okręgowego we Wrocławiu pt.: „Funkcje mediacji w procesie rozwodowym i separacyjnym”. SSO Marzena Sznajderska, koordynator ds. mediacji przy Sądzie Okręgowym we Wrocławiu zredagowała zagadnienia związane z mediacją w sprawach sądowych. Pytanie „Skąd ta nieufność – jak oswoić mediację?” postawiła SSO Agnieszka Połyński, koordynator ds. mediacji przy Sądzie Okręgowym w Świdnicy. Dziekan Okręgowej Izby Radców Prawnych we Wrocławiu Leszek Korczak omówił temat: „Pełnomocnik w mediacji”. Problematykę „Mediacji na obszarze działania Sądu Okręgowego w Sieradzu w latach 2012–2017; praktyczne aspekty zatwierdzania ugód zawieranych w mediacjach umownych obejmujących przeniesienie własności

nieruchomości” przedstawiła SSO Barbara Bojakowska z Sądu Okręgowego w Sieradzu. Starszy wykładowca Centralnego Ośrodka Szkolenia Służby Więziennej w Kaliszu, psycholog, MJR Agnieszka Kowalewska wprowadziła uczestników w temat: „Mediacja w sprawach karnych – mit czy rzeczywistość?”, a radca prawny Justyna Burek-Wawrzyniak przygotowała wykład pt.: „Zalety i wady mediacji sądowej – uwagi na gruncie aktualnego stanu prawnego oraz pożądany kierunek zmian w tym zakresie”. W tematykę: „Mediacji umownej w sprawach cywilnych i gospodarczych. Przykłady” wprowadziła gościnie Grażyna Górską, mediator (Kancelaria Medacyjna w Oławie), Wiceprezes Zarządu Stowarzyszenia Mediatorów Cywilnych, która – tym samym – zakończyła panel pierwszy konferencji.

Po przerwie rozpoczął się drugi panel konferencji zatytułowany: „Obszary zastosowania mediacji, ocena funkcjonowania, szanse, zagrożenia”, którego moderatorem był radca prawny Krystian Mularczyk.



Dorota Kamieniecka, mediator, notariusz, Prezes Zarządu Stowarzyszenia Mediatorów Cywilnych była pierwszą prelegentką w panelu i omówiła „Mediację w organizacji”. Prezes Krajowego Stowarzyszenia Antymobbingowego we Wrocławiu Anna Makowska nakreśliła temat: „Mediacji w sprawach o mobbing – szansa czy zagrożenie?”. Radca prawny Zofia Smertyha przybliżyła tematykę: „Mediacji w postępowaniu administracyjnym nowe rozwiązania prawne obowiązujące od czerwca 2017 r.” „Mediacja w administracji, czy urząd z petentem jest w stanie mediować?” – nad tym zagadnieniem pochyliła się Aurelia Puchała z Urzędu Miejskiego w Wieluniu, Wydział Gospodarki Nieruchomościami. Dr n. pr., lek. med. Iwona Wrzeźniowska-Wal oraz Paweł Jagielski, członek zarządu Ogólnopolskiej Rady Kół Naukowych przy Wydziałach Prawa i Administracji nakreślili problematykę odpowiedzialności lekarza za skutki błędu medycznego w kontekście mediacji, natomiast specjalista medycyny sądowej, Przewodniczący Komisji Etyki przy Dolnośląskiej Izbie Lekarskiej dr n. med. Jakub Trnka, przedstawił „Postępowanie mediacyjne w przypadkach błędów medycznych”. Lek. med. Tomasz Windysz zakończył panel drugim wystąpieniem pt.: „Mediacje, jako perspektywa



Od lewej: Dziekan Leszek Korczak, Krystian Mularczyk

rozwiązywania konfliktów w opiece zdrowotnej”.

Kierownik GOPS w Oławie Helena Masło prowadziła trzeci i ostatni panel zatytułowany: „Z warsztatu pracy mediatora”. Ewa Kosowska-Korniak, mediator, koordynator Opolskiego Salonu Mediatora, Wiceprezes ds. mediacji Sądu Arbitrażowego przy Opolskiej Izbie Gospodarczej, przedstawiła zasady uczciwych negocjacji w mediacjach gospodarczych. Przedstawicielka Uniwersytetu Wrocławskiego dr hab. Magdalena Tabernacka w swoim wystąpieniu mówiła o wypaleniu zawodowym w pracy mediatora. Mediator, Wiceprezes Zarządu Stowarzyszenia Mediatorów Cywilnych Joanna Wieremiejewicz-Podkościelna naświetliła słuchaczom temat: „Z niezbędniaka mediatorów szkolnych. O możliwościach i ograniczeniach w rozwijaniu umiejętności komunikacyjnych w mediacji u dzieci i młodzieży”. Dr hab. Edyta Rutkowska-Tomaszewska z Uniwersytetu Wrocławskiego przedstawiła tematykę mediacji z podmiotami rynku finansowego. Narzędzia mediatora – wyzwania i nowe możliwości omówiła Aneta Gibek-Wiśniewska, mediator, adwokat, Wiceprezes Fundacji Mediatio. Arleta Augustyniak, mediator, Uniwersytet Opolski tematem: „Z praktyki pracy mediatora”, zakończyła panel trzeci.

Konferencja spotkała się z dużym zainteresowaniem zarówno prelegentów, jak i licznie przybyłych uczestników spotkania. Na zakończenie przeprowadzono dyskusję na temat praktycznych aspektów postępowania mediacyjnego, po której Helena Masło, Grażyna Górską i Krystian Mularczyk podsumowali całą konferencję oraz podziękowali prelegentom i uczestnikom spotkania za obecność i owocną dyskusję. ●

# Aplikanckie Targi Pracy, czyli jak pomóc poszukującym się odnaleźć

Maciej Jarecki, radca prawny



Fot. Tomasz Walków

**O**dobrą pracę nie jest łatwo. Podobnie jak o dobrego pracownika. Można jednak ułatwić spotkanie się obu stronom stosunku pracy. Z takiego założenia wyszła OIRP Wrocław organizując pierwsze Aplikanckie Targi Pracy.

Wejście na rynek pracy jest zawsze wyzwaniem. W zawodzie prawnika nie jest

inaczej. Tysiące młodych ludzi kończą co roku studia prawnicze, a setki z nich dostają się na aplikację radcowską, która co roku jest najpopularniejszą z aplikacji. W 2018 r. aplikację radcowską w naszej łzbie rozpocznie 209 nowych koleżanek i kolegów. Każdy z nich marzy o dobrej pracy, która nie tylko zapewni im możliwość samodzielnego utrzymania się oraz opłacenia aplikacji, ale też da szansę



Fot. Tomasz Walków

rozwoju zawodowego i zdobycia wiedzy oraz umiejętności, które zaowocują zdany egzaminem radcowskim.

Jaka jest w tym wszystkim rola samorządu radcowskiego? Wspierać. Oczywiście samorząd nie znajdzie nikomu pracy, ale może ułatwić to, aby potencjalny pracownik i potencjalny pracodawca usłyszeli o sobie, poznali się, a być może – na końcu tej drogi – podpisali umowę o pracę. W mojej ocenie samorząd ma również drugą bardzo ważną rolę w procesie aktywizacji zawodowej aplikantów, choć jest to temat na osobne rozważania. Samorząd powinien bezwzględnie piętnować nadużycia silniejszej strony stosunku pracy/patronatu. Za pracę należy się płaca. Kropka.

Wróćmy jednak do działań o charakterze pozytywnym, które podjęła nasza Izba, czyli do Targów Pracy. Jeszcze przed

samym dniem Targów o wydarzeniu sporo się mówiło w mediach społecznościowych, zwłaszcza na facebookowym profilu Targów przygotowanym przez mec. Paulinę Sosnowicz. Na profilu wydarzenia, zainteresowanie udziałem w Targach zadeklarowało ponad 150 osób. Biorąc udział w wydarzeniu kancelarie miały okazję, w krótkich informacjach publikowanych codziennie na Facebooku, przedstawić się poszukującym pracy młodym ludziom i zachęcić ich do spotkania w dniu Targów.

W dniu 21 listopada 2017 r. w godzinach 14:30–18:30 sala wykładowa naszej Izby zmieniła się w strefę kariery. Przedstawiciele 11 znanych wrocławskich kancelarii prawnych na swoich stoiskach spotkali się z aplikantami radcowskimi poszukującymi zatrudnienia, patrona oraz miejsca do odbycia obowiązkowych praktyk. Swoje stanowisko wystawił też Dział Aplikacji OIRP

Wrocław. Pani Wicedziekan mec. Danuta Ławniczak przy wsparciu mec. Mileny Szostak-Kałuskiej oraz mec. Anny Zalesińskiej odpowiadały na pytania aplikantów, w tym zwłaszcza osób, które rozpoczną pierwszy rok szkoleniowy w styczniu 2018 r.

Naszymi wystawcami były następujące kancelarie (według kolejności zgłoszeń):

1. Wiewiórski Legal,
2. Olesiński i Wspólnicy,
3. Smagała Strzelczyk,
4. KRP Danuta Zawada-Miernik,
5. BSO Prawo&Podatki,
6. SDZ Legal Schindhelm,
7. Iurico,
8. JG Legal,
9. LEXBRIDGE,
10. Putz Skrobich,
11. KRP Krystian Mularczyk.

Zainteresowanie odwiedzających Targi młodych prawników było bardzo duże, zwłaszcza wśród osób, które aplikację rozpoczną od stycznia 2018 r. Większość aplikantów przyszła już ze swoim CV oraz niekiedy z listami motywacyjnymi skierowanymi do konkretnych kancelarii, na których im zależało. Aplikanci i radcowie odbyli wiele dobrych rozmów, z których część na pewno zaowocuje ofertą zatrudnienia.

O naszej inicjatywie mówiło się nie tylko w mediach społecznościowych, ale również w mediach tradycyjnych. Dzięki staraniom Rzecznika Prasowego mec. Marty Kruk przez cały dzień Targów Radio Wrocław zachęcało do odwiedzenia naszej Izby. Z kolei Telewizja Echo24 pojawiła się na rozpoczęciu imprezy i przeprowadziła kilka ciekawych rozmów m.in. z Dziekanem Rady Leszkiem Korczakiem. Materiał z Targów był następnie prezentowany w wieczornych wydaniach

informacyjnych tej stacji. Relacje Radia Wrocław i Echo24 są dostępne w Internecie. Linki do nich można znaleźć na naszej stronie internetowej.

Duża frekwencja na pierwszych Aplikantckich Targach Pracy świadczy o tym, że taka impreza jest potrzebna. Mam nadzieję, że ATP na stałe zagospodzą w kalendarzu wydarzeń wrocławskiej OIRP.

Na końcu, jako pomysłodawca i „kierownik projektu”, chciałbym serdecznie podziękować osobom, które wsparły tę inicjatywę. Dziękuję wszystkim osobom wymienionym powyżej za ich pomoc. Szczególne podziękowania kieruję natomiast do dwóch osób. Dziękuję Panu Dziekanowi Leszkowi Korczakowi za „zielone światło” dla zorganizowania kolejnego nowego wydarzenia w naszej Izbie. Dziękuję serdecznie Pani Dyrektor Biura Rady – Małgorzacie Nierzewskiej, na którą (jak zawsze) można było liczyć. ●



Autor artykułu w rozmowie z aplikantami;  
fot. Tomasz Walków



# W zdrowym ciele zdrowy duch – spotkanie Medalistów OIRP we Wrocławiu

Paulina Sosnowicz, radca prawny



**W** dniu 23 listopada 2017 r. w siedzibie Okręgowej Izby Radców Prawnych we Wrocławiu odbyło się spotkanie radców prawnych i aplikantów radcowskich, którzy z sukcesami reprezentowali Izbę wrocławską na ogólnopolskich wydarzeniach sportowych w mijającym 2017 roku.

Dziekan OIRP we Wrocławiu Leszek Korczak podziękował wszystkim medalistom, wręczając im okolicznościowe dyplomy i zaprosił na poczęstunek, aby razem cieszyć się i celebrować sukcesy. Spotkanie to było okazją do multisportowej wymiany doświadczeń najaktywniejszych wrocławskich radców prawnych i aplikantów. Gratulujemy i z niecierpliwością czekamy

na nowy sezon, w którym życzymy wielu medali!

Poniżej prezentujemy zestawienie medali zdobytych przez wrocławskich sportowców w ogólnopolskich wydarzeniach sportowych w 2017 roku

## Sekcja koszykówki

XXVIII Ogólnopolska Spartakiada Prawników – Lublin 2017 – **I MIEJSCE**.

VI Turniej Koszykówki Prawników o Puchar Dziekana ORA w Poznaniu – **I MIEJSCE**:

- » Maciej Król
- » Hubert Kobarski
- » Łukasz Rak
- » Paweł Pulka
- » Wojciech Wątroba
- » Piotr Jurecki

IV Memoriał Tadeusza Szewioly pod patronatem Prezesa Sądu Okręgowego we Wrocławiu – **I MIEJSCE**.

## Sekcja tenisa

XVI Ogólnopolskie Mistrzostwa Radców Prawnych i Aplikantów w Tenisie, Sopot 2017:

- » Maciej Gaczeń: **II MIEJSCE** w grze pojedynczej w kat. OPEN, **I MIEJSCE** w grze mieszanej w kat. OPEN,
- » Rafał Kryciński: **II MIEJSCE** w grze pojedynczej w kat. +36 lat, **II MIEJSCE** w grze podwójnej w kat. OPEN,
- » Dawid Maciejewski:  $\frac{1}{2}$  finału w grze podwójnej OPEN,  $\frac{1}{2}$  finału w grze mieszanej OPEN,
- » Joanna Ewy: **III MIEJSCE** w grze pojedynczej kat. +35, **III MIEJSCE** w grze podwójnej kobiet,

» Krystian Mularczyk:  $\frac{1}{2}$  finału turnieju pocieszenia.

V Mistrzostwa Prawników o Puchar Dziekana OIRP w Poznaniu:

- » Maciej Gaczeń: **I MIEJSCE** w grze pojedynczej w kat. do 35 lat, **I MIEJSCE** w grze podwójnej w kat. OPEN,
- » Rafał Kryciński: **III MIEJSCE** w grze pojedynczej w kat. do 45 lat, **II MIEJSCE** w grze podwójnej w kat. OPEN,
- » Dawid Maciejewski: **I MIEJSCE** w grze podwójnej w kat. OPEN.

## Sekcja biegowa

Mistrzostwa Polski Radców Prawnych i Aplikantów Radcowskich w biegu na 10 km rozegrane w ramach VII Biegu Fabrykanta, Łódź 26.08.2017 r.

- » Paweł Behrendt: **I MIEJSCE**,
- » Wojciech Zakrzewski: **III MIEJSCE**.





XXVIII Ogólnopolska Spartakiada Prawników – Lublin 2017:

- » Paweł Behrendt – **I MIEJSCE** Biegi przełajowe.

## Sekcja piłki nożnej

XXVIII Ogólnopolska Spartakiada Prawników – Lublin 2017 – **I MIEJSCE**:

- » Rafał Biel (również **I MIEJSCE** w rzutkach),
- » Marcin Kuczyński (również **I MIEJSCE** w szachach szybkich, **III MIEJSCE** w szachach błyskawicznych, **III MIEJSCE** w klasyfikacji drużynowej szachach błyskawicznych, **II MIEJSCE** w klasyfikacji generalnej turnieju szachowego),
- » Michał Jasiok – najlepszy piłkarz,
- » Miłosz Materniak,
- » Krystian Mularczyk.

## Narciarstwo

XIV Ogólnopolskie Narciarskie i Snowboardowe Mistrzostwa Radców Prawnych i Aplikantów, Krynica Zdrój 2–5 marca 2017 r.:

- » Łukasz Łyszczarek **I MIEJSCE** w konkurencji snowboard w kat. IV – ur. 1977 i młodsi,

- » Jędrzej Szymczyk **I MIEJSCE** w klasyfikacji generalnej narciarzy, **I MIEJSCE** w kat. VIII – ur. 1981 i młodsi,
- » Piotr Szymczyk – **III MIEJSCE** w grupie VIII – ur. 1981 i młodsi.

## Inne dyscypliny

XXVIII Ogólnopolska Spartakiada Prawników – Lublin 2017.

### Badminton

- » Krystian Mularczyk: **I MIEJSCE** Badminton Mix,
- » Sylwia Rosicka: **I MIEJSCE** Badminton Mix,
- » **I MIEJSCE** Badminton Singiel,
- » **I MIEJSCE** Badminton Debel,
- » **I MIEJSCE** Rzut Puszczką.

### Narciarstwo wodne

- » Marcin Arciszewski: **I MIEJSCE** Ślędz kat. OPEN.

### Piłkarzyki

- » Tomasz Markowski: **II MIEJSCE**.

### Rzuty

- » Kacper Białostocki: **I MIEJSCE** Rzut Kegiem, **I MIEJSCE** pchnięcie kulą.

### Tenis stołowy

- » Tomasz Walendzik: **III MIEJSCE** – mężczyźni, kat. do 40 lat.

### Siatkówka plażowa kobiet

- » Joanna Lentka: **III MIEJSCE**.

### Pływanie

- » Aleksander Szymczak: **II MIEJSCE** styl motylkowy 50 m, **III MIEJSCE** styl dowolny 200 m, **III MIEJSCE** styl dowolny 50 m, **III MIEJSCE** styl klasyczny 50 m •

# Programy edukacyjne 2017 w OIRP we Wrocławiu



**Robert Staszewski**, radca prawny, sędzia WSD,  
Koordynator Edukacji Prawnej OIRP we Wrocławiu

## Edukacja Prawna 2017

Okręgowa Izba Radców Prawnych we Wrocławiu w mijającym 2017 roku – podobnie jak w latach ubiegłych – prowadziła trzy programy edukacyjne. Pierwszym z nich była Ogólnopolska Akademia – Konkurs Wiedzy o Prawie. Konkurs przeznaczony jest dla uczniów szkół podstawowych i ponadpodstawowych. Składał się z trzech

etapów: szkolnego (24 marca 2017 r.), okręgowego (25 kwietnia 2017 r.) oraz centralnego (15 i 16 maja 2017 r.). Jednym z podstawowych celów Akademii jest działanie na rzecz poszerzania i pogłębienia wiedzy o prawie oraz wzrost świadomości prawnej dzieci i młodzieży, kształtowanie postaw szacunku do prawa oraz propagowanie związków prawa polskiego z prawem Unii Europejskiej.



Ogólnopolska Akademia – Konkurs Wiedzy o Prawie, finał



W tegorocznym konkursie, w pierwszym (szkolnym) etapie, udział wzięło ponad 170 uczniów. Do etapu organizowanego przez OIRP we Wrocławiu zakwalifikowało się ponad 50 uczniów ze szkół podstawowych i gimnazjów. Podczas finału, naszą Izbę reprezentowało 6 uczniów, którzy uzyskali najwyższą ilość punktów, w tym 3 ze szkół podstawowych oraz 3 uczniów z gimnazjów, położonych na obszarze właściwości naszej Izby.

Członkami komisji egzaminacyjnej etapu okręgowego, organizowanego przez OIRP we Wrocławiu byli: mec. Marta Kędziora-Dudek, mec. Marta Kruk, mec. Paulina Sosnowicz oraz mec. Robert Staszewski.

## Prawo w szkole

W wrześniu, wraz z rozpoczęciem nowego roku szkolnego, ruszyły przygotowania

do kolejnego programu edukacyjnego jakim jest „Prawo w szkole”. Projekt ten, realizowany jest w całości przez radców prawnych, członków OIRP we Wrocławiu i polega na prowadzeniu lekcji i wykładów z zakresu prawa w szkołach podstawowych i ponadpodstawowych, położonych na obszarze właściwości naszej Izby. Tematyka zajęć dostosowana jest do wieku i problemów uczniów. Zajęcia lekcyjne w ramach projektu odbywały się przede wszystkim w okresie październik – grudzień 2017 r. W tym czasie, dwudziestu sześciu radców prawnych (działających *pro bono*), przeprowadziło lekcje w ponad pięćdziesięciu szkołach w następujących miejscowościach: Wrocław (31 szkół), Bielany Wrocławskie, Bierutów, Borów, Bukowice, Góra, Malczyce, Międzybórz, Miękinia, Milicz (3 szkoły), Oborniki Śląskie, Oleśnica (3 szkoły), Rakoszyce, Syców (3 szkoły), Środa Śląska (2 szkoły), Trzebnica, Twardogóra, Wierzbno.



Prawo w szkole, mec. Anna Celińska-Kopec



Prawo w szkole, Robert Staszewski

Radcowie prawni, którzy poświęcili swój czas i prowadzili zajęcia dla młodzieży to: mec. Lidia Brzozowska, mec. Anna Celińska-Kopeć, mec. Kacper Cichocki, mec. Krzysztof Dzioba, mec. Ewa Gryc-Zerych, mec. Elżbieta Janus-Burak, mec. Magdalena Kaczkowska, mec. Wojciech Kapułka, mec. Marta Kędziora-Dudek, mec. Paweł Kolak, mec. Edward Koziarzewski, mec. Małgorzata Kozula, mec. Łukasz Laskowski, mec. Irena Menzel, mec. Alicja Nyga, mec. Monika Pasiewicz, mec. Marek Sarnowski, mec. Dorota Seweryn-Stawarz, mec. Krystyna Skotowska-Tomkiewicz, mec. Barbara Smalarz-Czopik, **mec. Katarzyna Sobańska-Laskowska**, mec. Agnieszka Sotnicka, **mec. Robert Staszewski** (Koordynator), mec. Agnieszka Superson-Winkowska, mec. Katarzyna Tadajewska, mec. Paulina Zdanowska.

Dzięki zaangażowaniu dwudziestu sześciu radców prawnych OIRP we Wrocławiu, w tegorocznej akcji „Prawo w szkole 2017” przeprowadzono lekcje w 54 szkołach podstawowych i ponadpodstawowych z 18 miejscowości dla ponad 2 800 uczniów.

## Europejski Dzień Prawnika

Kolejnym programem edukacyjnym, realizowanym przez OIRP we Wrocławiu w roku 2017, był „Europejski Dzień Prawnika”, który ustanowiła Rada Adwokatury i Stowarzyszeń Prawniczych Europy (CCBE) w celu promowania idei państwa prawa i podstawowych wartości wymiaru sprawiedliwości, a także aby promować zawód prawnika jako obrońcy praw człowieka wspierającego budowę społeczeństwa



Prawo w szkole, Magdalena Kaczowska

obywatelskiego. Europejski Dzień Prawnika organizowany jest we wszystkich krajach członkowskich CCBE.

Decyzją Rady Adwokatur i Stowarzyszeń Prawniczych Europy (CCBE) tegoroczne obchody EDP nie odbywały się w dniu 10 grudnia (jak miało to miejsce dotychczas), ale w dniu 25 października, razem z obchodami Europejskiego Dnia Sprawiedliwości. Tematem przewodnim tegorocznej edycji było zagadnienie „W jaki

sposób transformacja cyfrowa wpływa na relację pomiędzy obywatelem a prawnikiem”. Radcowie prawni zaangażowani w akcję „Prawo w Szkole”, podczas realizowanych przez siebie zajęć, przybliżyli uczniom zagadnienia, związane z posługiwaniem się nowymi technologiami, korzyściami z tym związanymi oraz potencjalnymi zagrożeniami, wskazywali również w jaki sposób uzyskać pomoc od radcy prawnego w otaczającej nas (również cyfrowej) rzeczywistości. ●

Dzięki staraniom Rzecznika Prasowego mec. Marty Kruk akcją „Prawo w szkole 2017” zainteresowały się media; 12 grudnia br. w pokazowej lekcji prawa w szkole podstawowej nr 81 we Wrocławiu uczestniczyła Telewizja Echo24, która przeprowadziła kilka ciekawych rozmów z radcami prowadzącymi lekcję i uczniami. Materiał z lekcji prawa w szkole był prezentowany w wieczornych wydaniach informacji (link jest dostępny na stronie internetowej naszej Izby).

# IV Forum Aplikantów Radcowskich w Rzeszowie 24–26.11.2017 r. – kierunek zmian

Anna Sokalska, aplikant radcowski, starosta III roku aplikacji OIRP Wrocław



Michał Skrzywanek – aplikant OIRP Wrocław

**T**egoroczne, IV Forum Aplikantów Radcowskich w Rzeszowie, skupiło się na trzech zasadniczych kwestiach, które były rozpatrywane przez aplikantów poszczególnych lat: czy studia przygotowują do aplikacji, czy w czasie aplikacji realizowana jest dostateczna ilość zajęć praktycznych

**i finalnie, czy aplikacja radcowska przygotowuje do wykonywania zawodu.**

Poniekąd słusznie aplikanci pierwszego roku zauważyli, że zadaniem uniwersytetu przyjęto się być nauczanie teorii i wszechstronne przygotowanie w ramach całej





Od lewej: apl. rad. Mikołaj Świczar, apl. rad. Anna Sokalska, r. pr. Martyna Rogala-Rolewska, apl. rad. Ilona Pytlak, r. pr. Danuta Ławniczak, apl. rad. Agnieszka Rumin, apl. rad. Aleksandra Polak, apl. rad. Michał Skrzywanek

diedziny wiedzy, zwłaszcza zważając na fakt, że po ukończonych studiach prawniczych możliwe jest podjęcie szeregu różnych aplikacji skupiających się na innych aspektach praktycznego stosowania prawa, ponadto istnieją też inne ścieżki zawodowe, jak chociażby praca w bankach, korporacjach, czy zwyczajnie założenie własnej działalności gospodarczej w zupełnie innej branży, choć z pewnym przygotowaniem i przekonaniem, że zrobi się to dobrze.

Powstaje jednak wątpliwość, czy w tych wszystkich celach przeszkodziłoby włączenie w program studiów prawniczych ćwiczeń ze sporządzania chociażby podstawowych pism, lub „żywe”

rozwiązywanie kasusów, praca nad aktami et cetera? Oczywiście każdy uniwersytet, a nawet indywidualny wykładowca prezentują odmienne metody nauczania podobnej materii, trudno też wymagać, by studenci rozwiązywali skomplikowane sprawy nie posiadając przygotowania teoretycznego. Jednakże niezmiennie w tym kontekście pojawia się przykładowy model nauczania prawa w Niemczech, oparty właśnie o rozwiązywanie kasusów, zapewne w myśl idei, że nauka pływania na głębokiej wodzie jest skuteczniejsza, niż zmuszne powtarzanie teorii „na sucho”. Być może samorządy prawnicze mogłyby wykazać inicjatywę organizowania dodatkowych szkoleń dla studentów prawa, przedstawiających

właśnie takie praktyczne zagadnienia rzemiosła; istnieje szansa, że wydziały prawa widząc lepsze wyniki w nauce studentów korzystających z takich szkoleń zastanowią się nad zmianą prowadzonej przez siebie dydaktyki. Osobnym zagadnieniem jest oczywiście opłacalność takiego zabiegu dla samorządów – czy zależy im na szerszej rzeszy magistrów prawa lepiej przygotowanych do wykonywania zawodu w przyszłości? Czy w dalszej perspektywie większa ilość praktycznych zajęć na uniwersytecie nie skłoniłaby do refleksji nad możliwością skrócenia samego szkolenia w ramach aplikacji? Jednocześnie jednak można byłoby zastanowić się nad progami egzaminów wstępnych i „elitarnością intelektualną” szkolenia aplikacyjnego, zwłaszcza zważywszy na inne drogi przystąpienia do egzaminów zawodowych.

W tym miejscu rośnie kolejne pytanie, związane z realizowanymi w trakcie aplikacji szeroko pojętymi praktykami – a więc odbywaniem spotkań z patronami, uczęszczaniem na rozprawy sądowe, zaliczaniem godzin w prokuraturach i m.in. kancelariach, sporządzaniem obowiązkowej liczby zadań pisemnych, czy wreszcie samym zdawaniem kolokwium. Tych ostatnich jest aż osiem, w porównaniu do pięciu części egzaminu zawodowego. Biorąc pod uwagę ilość obowiązkowych praktyk i obowiązek zaliczenia każdego kolokwium, a także warunki w jakich są one prowadzone, tj. anonimowości zdających, bezstronności egzaminujących oraz oceny końcowej wystawianej na podstawie dwóch ocen niezależnych egzaminatorów – nasuwa się refleksja, czy istotnie konieczna jest podwójna weryfikacja wiedzy aplikanta? Skoro zaliczył on rozmaite praktyki oraz kolokwia – formą i stopniem trudności zbliżone do egzaminu zawodowego – to czy nie powinien on mieć

przynajmniej możliwości przystąpienia do egzaminu zawodowego o innej formule niż ten, do którego przystępują osoby nieodbywające aplikacji, a legitymujące się „jedyne” zdobytych stopniem naukowym czy wypracowanymi w zawodzie godzinami; a z drugiej strony, wobec niemożliwości takiego zróżnicowania egzaminu zawodowego, to czy kolokwia nie powinny być jedynie formą szkolenia, doświadczeniem, z którego aplikant korzysta dla własnej korzyści zdobycia danej wiedzy i umiejętności, nie zaś definitywną zaporą przejścia na kolejny rok? Może zadań pisemnych powinno być więcej, przykładowo: pięć apelacji cywilnych w danym roku szkoleniowym, pisanych w warunkach domowych, z dostępem do orzecznictwa, komentarzy, z czego do zaliczenia przedmiotu wystarczyłoby uzyskanie trzech pozytywnych ocen? Rzecz jasna, wiąże się to z dodatkowymi nakładami sił i zaangażowania wykładowców, ale jednocześnie przyczynia się do poprawy jakości szkolenia, częściej, ale w mniej radykalny sposób weryfikując umiejętności aplikanta i jego postępek w ich szlifowaniu.

Taka częsta praca na ćwiczeniach sprowadzanych aktach, możliwość rozwiązywania przypadków kolokwialnych w domu z użyciem wszelkich wykorzystywanych na co dzień narzędzi pracy prawnika, z jednej strony uzasadniałaby stosowanie surowszych kryteriów ocen, jak i z drugiej pomagałaby przygotowywać do zawodu zwłaszcza tych aplikantów radcowskich, którzy zdecydowali się nie wybierać aplikacji adwokackiej właśnie dlatego, aby móc pracować poza kancelarią, co jednocześnie utrudnia, jeśli i nie uniemożliwia im styczności z codzienną, szeroką praktyką. W tym kontekście poruszony na Forum został także ponownie problem patronatu, jak zawsze kontrowersyjny i przez część aplikantów oceniany pozytywnie,

a część – negatywnie. Z wszelkimi postulatami o uelastycznieniu kontaktów z patronem, zwłaszcza w zakresie koniecznych formalności, nie wolno zapominać właśnie o tych aplikantach, którzy nie mają możliwości zatrudnić się w kancelarii (głównie z powodów ekonomicznych wybierając inną pracę), a egzekwowanie od nich samodoskonalenia się – czy to przez Izbę, która chce być gwarantem poziomu nauczania, czy przez nich samych w obliczu „opornego pracodawcy”, pewien obowiązek a zarazem szansa współpracy z patronem pozostaje uzasadniony.

Niezmiennie jedynie powtarza się apel, by Izby samodzielnie, rutynowo, i być może losowo, a tym samym bez możliwości czynienia aplikantom zarzutów o „donosicielstwo”, dokonywała kontroli wśród pracodawców w zakresie zapewniania im możliwości uczęszczania tak na zajęcia i obowiązkowe praktyki, jak i na spotkania z patronem. Z pewnością miałyby to skutek dyscyplinujący pracodawców, a zarazem pozytywny wpływ na sytuację aplikantów. Na Forum zostały poruszone także tematy wynikłe na kanwie pomysłów poselskich. Poseł Wojciech Murdzek (PiS) zgłosił propozycję możliwości powtarzania egzaminu zawodowego jedynie w zakresie tych przedmiotów, z których nie uzyskało się oceny pozytywnej. Jakkolwiek rodzi to obawy o możliwość „zdawania na raty”, tak ocenianie części egzaminu pozytywnie, tylko po to, by następnie jednak uznać całościowy egzamin za niezdany, zakrawa na pewną

niekonsekwencję. Racjonalnym wyjściem jawi się możliwość przystąpienia do egzaminu zawodowego jedynie w częściach niezaliczonych w ograniczonym terminie, tj. np. na najbliższej kolejnej sesji egzaminacyjnej, za taką korzystniejszą szansę uiszczając jednak pełną opłatę; w razie jej niewykorzystania lub ponownego niezaliczenia wiązałoby się to z koniecznością przystąpienia do kolejnego egzaminu znów w pełnym zakresie. Taka zmiana korespondowałaby także z kolejną propozycją poselską dotyczącą wyznaczenia – na wzór Lekarskiego Egzaminu Końcowego – dwóch sesji egzaminacyjnych w roku.

Biorąc pod uwagę całą dyskusję mającą miejsce na IV Forum Aplikantów Radcowskich bezsprzecznie pozostaje uznać, że – jak zauważył jeden z naszych kolegów – wielu z nas ponownie wybrałoby aplikację radcowską, doceniając stopień, w jakim szkolenie przygotowuje do egzaminu zawodowego i samodzielnej pracy, niemniej nie da się nie zauważyć, że nadal wiele kwestii pozostaje do ponownego przemyślenia i ulepszeń, czego jakkolwiek niegroźnym, choć legendarnym już w pewnych Izbach przykładem jest papierowy dzienniczek aplikanta z uroczym miejscem na „uwagi do dzienniczka” – jego jedynym słusznym spożytkowaniem byłoby wpisanie słów uznania dla wszystkich biorących udział w IV Forum aplikantów, których zaangażowanie i pomysły stanowią najlepszy dowód na to, że wspólne odbywanie aplikacji miało i wciąż ma sens. ●

**OIRP Wrocław na Forum reprezentowali** aplikanci radcowscy Aleksandra Polak, Ilona Pytlak, Agnieszka Rumin, Michał Skrzywanek, Anna Sokalska, Mikołaj Świczar – pod opieką Pani Dziekan, Przewodniczącej Komisji ds. aplikacji r. pr. Danuty Ławniczak i członkini Komisji ds. aplikacji r. pr. Martyny Rogali-Rolewskiej.

# Aplikacja poza samorządem?

Leszek Korczak, radca prawny

**W** związku z pomysłem, ujaw-  
nionym w ostatnich dniach,  
aby uczelnie wyższe, obok  
samorządu, miały możliwość prowa-  
dzenia aplikacji, chciałbym wyrazić  
pogląd, że jest to tworzenie kolejnej  
– niepotrzebnej moim zdaniem – dro-  
gi dojścia do zawodu radcy prawnego  
w sytuacji, kiedy tych możliwości ist-  
nieje już bardzo dużo (przejście z in-  
nych zawodów prawniczych, doktorat  
połączony z pracą w kancelarii czy ha-  
bilitacja).

Istniejący dzisiaj model kształcenia prawników w postaci pięcioletnich studiów prawniczych na uczelni, a następnie trzyletniej aplikacji jest, co do zasady, dobrym rozwiązaniem. Zarówno wydziały prawa jak i okręgowe izby radców prawnych zdają sobie jednocześnie sprawę, że zarówno studia jak i aplikację należy poprawiać i udoskonalać. Jako członek Rady Intersariuszy działającej przy wydziale prawa Uniwersytetu Wrocławskiego mam okazję stale współpracować z naszą uczelnią. Deklarowałem w imieniu Izby pomoc uczelni w organizowaniu praktyk studenckich w kancelariach radców prawnych; praktyk rozumianych nie jako praktyczna nauka zawodu, bo na to jest za wcześnie, ale jako możliwość poznania specyfiki pracy radcy prawnego w celu umożliwienia świadomego wyboru aplikacji po zakończeniu studiów. Wrocławska Izba korzysta, z kolei, z wiedzy i doświadczenia pracowników naukowych uniwersytetu. Samorząd zawodowy i uczelnia

nawzajem się uzupełniają. Uniwersytet ma, co do zasady, nauczyć studenta prawa posługiwania się językiem prawniczym oraz zapoznać go z prawem od strony teoretycznej czyli pozwolić mu zrozumieć różnorodność pojmowania zjawiska prawa, zapoznać go z brzmieniem przepisów prawnych, z technikami wykładni, a także z różnymi stanowiskami doktryny czy judykatury. Z drugiej strony, w okręgowych izbach zdajemy sobie sprawę z konieczności zerwania z modelem tzw. studiów bis i potrzebą położenia nacisku na praktyczną stronę procesu edukacyjnego. Służą temu symulacje rozpraw, pisanie pism procesowych i opinii.

Samorząd na szczeblu krajowym rozpoczyna prace nad przemodelowaniem aplikacji. Chcemy postawić w związku z tym wyżej poprzeczkę wykładowcom tak, aby przygotowywali aplikantów do samodzielnego wykonywania zawodu na ćwiczeniach, a patronom, aby znajdowali więcej czasu na pracę z aplikantem. Nasze dążenia zmierzają jednak też do tego, aby podobne wymagania postawić również aplikantom: łatwiej przeprowadzić ćwiczenia, jeżeli uczestnicy zajęć są przygotowani. Moją ambicją jest, aby aplikanci byli współgospodarzami aplikacji – temu ma służyć ich udział w pracach komisji do spraw aplikacji. Aplikanci muszą się czuć częścią samorządu i to bardzo ważną, ale muszą też wiedzieć, że aplikantem jest się po to, aby stać się samodzielnym radcą prawnym. Jest to zatem stan przejściowy, w trakcie którego





winno się jak najwięcej nauczyć. Naszym zadaniem – jako samorządu – jest nauczyć aplikantów wykonywania zawodu oraz zachęcić do pracy na rzecz samorządu.

Mam ogromną satysfakcję z faktu, że bardzo dużo aplikantów kończących aplikację w naszej izbie w ciągu ostatnich czterech, pięciu lat jest zaangażowanych w pracę samorządu – są licznie reprezentowani w każdym z organów izbowych oraz we wszystkich komisjach. Należą do najbardziej aktywnych osób, którym także zależy na udoskonaleniu aplikacji; zwłaszcza, że są tuż po jej ukończeniu i znają jej zalety, ale także potrafią wskazać, co należy poprawić. Pokażmy, że samorząd chce i potrafi się zmieniać na

lepsze i nie trzeba go przy tym zadaniu wyręczać. Jestem przekonany, że nic nie jest w stanie lepiej przygotować do samodzielnego wykonywania zawodu jak nowoczesna aplikacja, stały kontakt z patronem w połączeniu z pracą w kancelarii czy dziale prawnym firmy lub urzędu, w którym pracują radcowie prawni.

Uniwersytet nie jest powołany do nauczania praktycznego wykonywania zawodu – przyjmując na siebie takie zadanie i tak będzie musiał zwrócić się do praktykujących radców prawnych o zapewnienie praktycznej nauki zawodu. Tym samym, w jakiś ułomny sposób, będzie wyłącznie powielał wzorzec obecnie funkcjonujący. Czy potrzebujemy takiej niedoskonałej imitacji? Moim zdaniem nie. ●



## W duchu noworocznych zmian – czyli pobożne życzenia aplikantów

**Dagmara Rajca**, aplikantka radcowska

**Dorota Jarzębowska**, aplikantka radcowska

**P**rzeszliśmy chrzest bojowy, pisząc swój pierwszy artykuł do Przeglądu Radcowskiego i to na temat, który nas szczególnie emocjonował, był bowiem wyrazem naszych odczuć po pierwszym roku aplikacji, a zarazem nadziei na wyjście władz Izby na przeciw potrzebom i oczekiwaniom

aplikantów. Staraliśmy się uwzględnić głosy naszych Koleżanek i Kolegów, które do nas docierały, i cieszymy się, że otrzymana przez nas informacja zwrotna była bardzo pozytywna. Doszły nas również słuchy, że nasz pierwszy artykuł spotkał się także z aprobatą władz Izby.

Dzisiaj już my, aplikanci II roku, mamy za sobą stoczoną nierówną walkę z zapamiętaniem dziesiątek, mniej lub bardziej przydatnych definicji z zakresu prawa gospodarczego. Układ scalony, działalność ubezpieczeniowa i dialog konkurencyjny niejednemu z nas śniły się przez ostatnie tygodnie po nocach. Być może przyjdzie czas, kiedy będziemy mogli pochwalić się przed klientem znajomością definicji tychże pojęć i będą czekać na nas za to, prócz pozytywnej oceny z kolokwium, szczerze wyrazy uznania. Merytoryką pytań z zakresu prawa gospodarczego nie będziemy się jednak zajmować, bo niewiele w tej kwestii możemy zmienić. Chciałybyśmy natomiast poruszyć kwestie organizacji aplikacji (szczególnie w kontekście kolokwium), a ponieważ Nowy Rok zbliża się wielkimi krokami nasze uwagi przedstawiamy w formie propozycji listy postanowień noworocznych, które mamy nadzieję uda się zrealizować i – mimo przekornego tytułu – nie pozostaną one jedynie pobożnymi życzeniami aplikantów.

## 1.

**Szanujemy się nawzajem** – bez względu na miejsce zajmowane na sali wykładowej. Nie zapominajmy, że zdecydowana większość z nas również ma pracę, rodzinę, obowiązki zawodowe i prywatne, choroby i urlopy – niełatwo jest wszystko pogodzić z obowiązkami aplikanta. Uwagi prowadzących na temat frekwencji na zajęciach, konieczności wcześniejszego opuszczenia zajęć, czy też incydentalnego zerknięcia na telefon w trakcie trwania wykładu – nie zawsze są uzasadnione. O ile prościej byłoby przyjąć, że każdy z nas przychodzi na zajęcia z pozytywną intencją i – skoro opuszcza zajęcia lub wychodzi z sali, aby przeprowadzić

rozmowę telefoniczną – najwyraźniej ma ku temu szczególnie ważny powód. Nieprzyjemne uwagi na forum nie wydają się w takich wypadkach potrzebne, tym bardziej że kierowane są do słuchaczy, którzy w zajęciach uczestniczą i nie czują się adresatami tychże nieraz uszczypliwych uwag. Odnosimy wrażenie, że grono aplikantów jest w znacznej mierze traktowane jak grupa studentów wymagających stałego dyscyplinowania, a nie dorosłych profesjonalistów, którzy podnoszą kwalifikacje zawodowe i zasługują na traktowanie z szacunkiem. My natomiast ze swojej strony apelujemy do Kolegów i Koleżanek aplikantów o przestrzeganie podstawowych zasad kultury osobistej i niedoprowadzanie do dezorganizacji zajęć swoim zachowaniem.

## 2.

**Przychodźmy na zajęcia przygotowani** – dotyczy to zarówno wykładowców, jak i aplikantów. Jesteśmy dalekie od kwestionowania wiedzy merytorycznej, jednak niewątpliwie przekazanie jej w sposób wartościowy słuchaczom wymaga już pomysłu i przygotowania. Prowadzący często podkreślają przy tym, że w programie przewidziano zbyt mało zajęć na omówienie danego tematu, a zatem tym bardziej wydaje się nam uzasadnione jak najbardziej efektywne wykorzystanie tego czasu w celu przygotowania aplikantów do kolokwium, a w szerszej perspektywie – do egzaminu zawodowego. Nie zawsze jednak tak się dzieje – często zajęcia zaczynamy od podstaw, które gruntownie usystematyzowaliśmy już w trakcie 5-letnich studiów magisterskich, a które zostały sprawdzone poprzez uzyskanie pozytywnego wyniku z egzaminu wstępnego na aplikację. Po drugiej stronie medalu jest oczywiście

konieczność współdziałania aplikantów, którzy również mogą przyczynić się do zwiększenia wartości merytorycznej zajęć – zapoznając się z tematem. Dowiedzieliśmy się, że w innych izbach – np. w Katowicach – funkcjonuje praktyka udostępniania przed zajęciami konspektu, w którym wskazuje się akt prawny, jaki będzie omawiany oraz wypunktowane zagadnienia w formie krótkiej notatki. Niektórzy prowadzący Izby wrocławskiej takie rozwiązanie stosują, jednak nie wszyscy, a szkoda, bo z jednej strony wymaga to od prowadzącego pewnej refleksji na temat planu przeprowadzanych zajęć, a z drugiej daje szansę aplikantom zapoznania się z programem i uzupełnienia ewentualnych braków w podstawowej wiedzy jeszcze przed ich realizacją.

### 3.

#### **Nie czynmy kolokwiów, szczególnie w formie ustnej, jeszcze bardziej stresującymi niż są z samej zasady.**

Czy naprawdę da się ocenić wiedzę i zaangażowanie aplikanta po wysłuchaniu odpowiedzi na trzy z niemal trzystu niełatwych, specjalistycznych pytań? Gwarantujemy, że widmo poprawki i kolejnych tygodni nauki są dla nas wystarczająco mobilizujące i niepotrzebne jest tu dodatkowe moralizatorstwo słowne stawiające pod znakiem zapytania wiedzę aplikanta w ogóle. Według informacji, jakie udało nam się zebrać po egzaminie z prawa gospodarczego, tegoroczne komisje egzaminacyjne, w zależności od składu i wprowadzonej atmosfery, możemy podzielić na albo wyrozumiałe, albo traumatyczne. A przecież nawet wystawienie negatywnej oceny może odbyć się w życzliwej atmosferze. Egzamin z prawa gospodarczego obejmuje

prawdopodobnie najszerszy zakres materiału w całym programie kolokwiów na aplikacji radcowskiej. Zapewne żaden radca prawny nie specjalizuje się we wszystkich obszarach objętych pytaniami egzaminacyjnymi i nie znałby odpowiedzi na każde pytanie dotyczące „wylizanek” czy też definicji ustawowych, których w tegorocznej liście pytań znalazło się sporo. Na marginesie sądzimy, że większość aplikantów wybierając się na aplikację szczerze miała nadzieję, że etap zapamiętywania teorii, formułek, definicji, wykazów, które w każdej chwili można, a nawet należy sprawdzić w aktach prawnych, ma już za sobą, a na tym etapie zajmiemy się głównie aspektami praktycznymi wykonywania zawodu radcy prawnego.

### 4.

#### **Czas na komputeryzację – wykorzystajmy zdobycze techniki.**

W zakresie wykorzystania nowych technologii do organizacji aplikacji Izba wrocławska może wiele poprawić, a poniżej przedstawiamy na to kilka pomysłów.

a) Ież bardziej komfortowo zdawałoby się kolokwia pisemne, mając możliwość sporządzenia pisma na komputerze. Jako przykład niech posłuży nam Izba w Warszawie, która udostępniła swoim aplikantom komputery z zainstalowanym specjalnym oprogramowaniem oraz drukarki do wydrukowania prac. Dodatkowo na sali podczas kolokwium jest stale obecna obsługa informatyczna, która zapewni wsparcie techniczne w razie awarii. Nie oszukujmy się – sposób, w jaki zdajemy obecnie kolokwia jest daleki od realiów wykonywania zawodu radcy prawnego i znacząco utrudnia przygotowanie pisma na

odpowiednim poziomie, w szczególności w tak krótkim czasie jak 180 minut. Zwróćmy również uwagę na fakt, iż jesteśmy oceniani między innymi za estetykę pracy, która niestety cierpi za każdą zmianą koncepcji pisma lub choćby przeniesieniem fragmentu tekstu w inne miejsce. Zresztą taka forma zdawania kolokwium wpływa negatywnie nie tylko na estetykę, która ma proste przełożenie na ilość uzyskanych punktów i tym samym ocenę pracy i wynik kolokwium, ale również na gospodarowanie czasem podczas egzaminu, którego niekiedy brakuje z tak prozaicznej przyczyny, że zajmujemy się przepisaniem tekstu z brudnopisu na arkusz pracy (opcja dla skrupulatnych), czy też przepisaniem tekstu, który chcemy przenieść w inne miejsce (opcja dla niezdecydowanych).

- b) Również sama organizacja roku szkoleniowego mogłaby być znacząco usprawniona dzięki komputeryzacji, tym bardziej że dysponujemy już ku temu odpowiednimi narzędziami, a konkretnie Extranetem, w którym każdy aplikant posiada konto. Wspomniane w punkcie 2. konspekty zajęć mogłyby być z powodzeniem zamieszczane w dziale „Materiały dydaktyczne”, dostępnym w Extranecie, który obecnie świeci pustkami. W Extranecie istnieje też zakładka „Plan zajęć”, który mógłby być uzupełniany w systemie zamiast przysyłania do starostów grup szkoleniowych. Niekiedy w przypadku zmiany prowadzącego czy tematu zajęć wysyłane są do starostów korekty planów, co powoduje pewne zamieszanie, a wystarczyłoby prosty komunikat w Extranecie i aktualizacja zamieszczonego tam planu. O wiele wygodniejsze (a na marginesie zapewniające

w większym stopniu anonimowość) byłoby również zamieszczanie komunikatów o ocenie aplikanta z kolokwium na jego indywidualnym koncie w Extranecie. Po pierwsze odpadłaby konieczność zapamiętywania kodu z egzaminu (a z doświadczenia Kolegów i Koleżanek wiemy, że w stresie jesteśmy do tego zdolni, przez co najczęściej urywa się telefon do działu aplikacji, ponieważ wiele aplikantów stara się potwierdzić swój numer, a tym samym ocenę z kolokwium), a po wtóre być może w dłuższej perspektywie taki elektroniczny dzienniczek mógłby zastąpić żmudnie uzupełniany dzienniczek papierowy?

## 5.

**Stwórzmy więcej okazji, by uczyć się od najlepszych** – modelowe rozwiązania kolokwii i konsultacje z egzaminatorami.

Wielu aplikantom brakowało w tym roku zajęć praktycznych przygotowujących do egzaminów pisemnych. Wiedza pozyskiwana od prowadzących była zatem głównie wiedzą teoretyczną. Pomyśleć by można, że w związku z tym chociaż rozwiązanie kolokwium i zapoznanie się z uwagami egzaminatorów może stanowić cenne wskazówki praktyczne i przygotowanie merytoryczne do egzaminu końcowego, które stanowi przecież główny powód, dla którego odbywamy aplikację radcowską. Jednak jak wynika z naszego doświadczenia oraz informacji zebranych od Kolegów i Koleżanek aplikantów, oceniona praca zazwyczaj nie zawiera w swej treści uwag, plusów, minusów, punktów, innych znaków, po których można by było dojść, co zostało źle ocenione i dlaczego, oraz jakie wnioski

należy wyciągnąć. Mamy na to parę pomysłów:

- a) Jako wzór po raz kolejny przywołałmy Izbę w Warszawie, w której dobrą praktyką jest podawanie modelowego rozwiązania – wzorcowego pisma, a nie tylko lakonicznych i enigmatycznych kryteriów oceniania. Poza tym, że jest to świetna forma podsumowania wiedzy, jaką zdobywaliśmy cały rok, to przede wszystkim jest to nieoceniona pomoc naukowa dla osób, którym powinna się noga i przygotują się na II termin kolokwium. Tymczasem – przypadkiem, bądź celowo – treść kolokwiów oraz kryteria oceny udostępniane na stronie internetowej naszej Izby tajemniczo z niej znikają po upływie pewnego okresu. Dlaczego?
- b) Kolejnym ułatwieniem, z powodzeniem stosowanym w Izbie warszawskiej i poznańskiej, jest organizowanie konsultacji z egzaminatorem, z którym można omówić swoją pracę, błędy w niej popełnione, a także uzyskać rady i pouczenia jak lepiej napisać na poprawce. Wydaje się nam, że organizacja takich spotkań nie powinna wiązać się dla Izby z nadmiernymi kosztami i innymi trudnościami, a byłaby z pewnością docenionym ukłonem w stronę aplikantów. Preferowanym rozwiązaniem byłoby ustalenie kilku terminów takich konsultacji i wprowadzenie zapisów na konkretne godziny spotkania w sprawie swojej pracy.
- c) Co jednak, gdy egzamin zebrał spore żniwa ocen niedostatecznych? W tym wypadku zapewnienie możliwości indywidualnych konsultacji dla każdego aplikanta rzeczywiście mogłoby być trudne w realizacji. Na to jednak również mamy rozwiązanie! W takim wypadku Izba mogłaby zorganizować

jednorazowo blok zajęć dodatkowych z jednym z członków komisji egzaminacyjnej, aby osoby, które nie zaliczyły kolokwium w I terminie mogły zapoznać się zbiorczo z najczęściej popełnianymi błędami, zasadami punktowania, a także by miały możliwość przypomnieć sobie zasady pisania danego pisma, a także „preferencje” osobiste egzaminatorów co do treści i formy danego pisma. Bądźmy szczerzy, w praktyce spotykamy się z sugestiami prowadzących, że choć nie jest to konieczne, należy w danym rodzaju pisma zawrzeć konkretne elementy „na lepszą ocenę”. Zajęcia takie z pewnością cieszyłyby się ogromną frekwencją, a w dłuższej perspektywie być może wpłynęłyby korzystnie także na zdawalność egzaminu końcowego.

## 6.

### **Stawiamy jasne cele i wymagania.**

Niestety zbyt często dochodzi do rozbieżności między komunikatami otrzymywanymi od prowadzących, a wymaganiami stawianymi nam na kolokwium. Przykładowo – z jednej strony na zajęciach konsekwentnie jesteście wyczulani na niemodyfikowanie stanu faktycznego rozwiązywanych kasusów i niedokonywanie własnych założeń, z drugiej zaś strony lakonicznie sformułowane polecenia kolokwiów do takich samodzielnych założeń i domysłów nas zmuszają. Nie wydaje się dobrą praktyką tworzenie poleceń kolokwiów znacznie odbiegających od standardów egzaminu końcowego. Rozwiązanie kasusów, któremu zazwyczaj towarzyszy myśl: „Co autor mógł mieć na myśli, zawierając taką a nie inną informację wyrwaną z kontekstu” jest uciążliwe, nie uczy logicznego



myślenia, wprowadza wiele wątpliwości, nie pozwala się skupić na istocie formułowanego pisma, a przede wszystkim ogranicza różnorodność rozwiązań i własną inwencję zdających, która jest tak ważna w zawodzie radcy prawnego. Być może warto rozważyć możliwość wprowadzenia syntetycznych akt sprawy będących podstawą rozwikłania problemu prawnego przedstawionego w kazusie, co pozwoli na sprawdzenie podstawowych umiejętności aplikantów: analitycznego, kreatywnego i logicznego myślenia. Ewentualnie proponujemy wprowadzenie obowiązku udostępniania przed dopuszczeniem do obiegu, szerszemu gronu poleceń egzaminacyjnych w celu zasięgnięcia opinii co do ich jednoznaczności i klarowności. Problem ten był w szczególności zauważalny na egzaminie z prawa handlowego.

## 7.

### **Wprowadźmy nowe zwyczaje – symulacja egzaminu zawodowego.**

Dotarła do nas bardzo ciekawa propozycja organizacji na trzecim roku aplikacji symulacji egzaminu zawodowego – być może początkowo jako rozwiązanie dla chętnych. Taka praktyka z powodzeniem realizowana jest w ramach wykształcenia aplikantów adwokackich. Po analizie statystyk zdawalności egzaminu zawodowego przez radców i adwokatów, wnioski nasuwają się same. Dlaczego więc nie korzystać z dorobku praktycznego innych?

### **Podsumowanie**

Jak obiecałyśmy na wstępie – artykuł porusza w szczególności temat zmian w organizacji aplikacji, a przede wszystkim

przygotowania do kolokwii i ich przeprowadzania. Nowy Rok to dobry czas na podsumowanie i zastanowienie się nad tym, co jeszcze można zrobić lepiej. Mamy nadzieję, że przedstawione przez nas propozycje zainspirują władze Izby. Jesteśmy oczywiście otwarci na inne propozycje ulepszeń. Mamy jednak wrażenie, że te zaproponowane niedawno na spotkaniu ze starostami grup, a dotyczące chociażby zainstalowania kamer na salach wykładowych, wydają się nie skupiać na rzeczywistym źródle problemu niskiej frekwencji, jakim często jest niewystarczająca merytoryczna wartość zajęć i ich przydatność pod kątem kolokwii oraz egzaminu końcowego.

Z własnych obserwacji i opinii Kolegów i Koleżanek z łatwością można stwierdzić, że liczba obecnych na zajęciach jest zazwyczaj wprost proporcjonalna do jakości tych zajęć. Dzisiaj, w obliczu propozycji zmian dotyczących monopolu korporacji prawniczych na kształcenie aplikantów, ta współpraca władz Izby z obecnymi i przyszłymi aplikantami jest szczególnie ważna. Udowodnijmy, że obecna formuła i jakość szkolenia jest rzeczywiście nie do zastąpienia.

Na koniec chcemy pogratulować wszystkim aplikantom – bez względu na wyniki – wytrwałości w nauce i zmierzania się z naprawdę niełatwymi kolokwiami. Dobrze wiemy, że życie aplikanta wymaga wielu kompromisów, poświęceń i wyrzeczeń. W szczególności podziwiamy wszystkie mamy i ojców, którzy łączą obowiązki rodzicielskie z obowiązkami pracownika i aplikanta. Czas sobie powiedzieć – dobra robota! A teraz, drogie Koleżanki i drodzy Koledzy, pora na zasłużony wypoczynek – czy to przy stole wigilijnym, czy z herbatą i książką na kanapie. ●

# Sprawozdanie z IV Ogólnopolskiej Konferencji Studenckich Kół Naukowych Medycyny Sądowej i Prawa Medycznego

Krystian Mularczyk, radca prawny  
Paweł Jagielski, mgr prawa

**W dniach 28–29 listopada 2017 r., w bibliotece Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu, odbyła się konferencja zatytułowana „IV Conference of student science clubs for forensic medicine and medical law”**

Organizatorami konferencji byli: Uniwersytet Medyczny im. Piastów Śląskich we Wrocławiu, Uniwersytet Wrocławski, Wyższa Szkoła Prawa im. Heleny Chodkowskiej we Wrocławiu, Studenckie Koło Naukowe Medycyny Sądowej, Studenckie Koło Prawa Medycznego „Bezpieczna Medycyna”, Koło Naukowe Antropologów Kostka, Koło Nauk Penalnych „Liberrum”, Ubezpieczalnia „Inter”, medycyna praktyczna, PZWL, a także wydawnictwo OD NOWA.

W konferencji uczestniczyli, między innymi, studenci prawa i medycyny, radcowie prawni i policjanci. Łącznie w konferencji uczestniczyło ponad 50 osób.

Wydarzenie to było idealną okazją do wymiany poglądów oraz integracji środowisk zarówno młodych medyków, jak i prawników oraz tych wszystkich, którzy na co dzień mają do czynienia z zakresem spraw związanych z błędem medycznym. Konferencja rozpoczęła się od powitania przybyłych gości przez organizatorów konferencji – przewodniczącą Annę Kucal i mgr Pawła Jagielskiego. W imieniu Katedry Medycyny Sądowej głos zabrał również dr Jakub Trnka.

Pierwszy dzień konferencji zdominowały tematy związane z nowymi technologiami stosowanymi w medycynie sądowej (dr hab. n. med. Krzysztof Maksymowicz „Obrazowanie 3D jako współczesne narzędzie medyczo-sądowe i kryminalistyczne”) oraz próby odpowiedzi na pytania: *Można prowadzić samochód chorując na padaczkę?* (Michał Bator, Zuzanna Weiss), *Jak stracić na wadze, nie tracąc przy tym życia* (Marta Kuczyńska, Kamila Wala), ale też tematy z pogranicza

prawa i medycyny, tj. *Leki stosowane off-label i ryzyko ich używania – aspekty prawne na podstawie polskiego ustawodawstwa* (Barbara Krzyżewska) czy *Toksyna botulinowa i kwas hialuronowy – przyszłość w medycynie estetycznej czy ślepa uliczka w regulacjach prawnych* (Marta Kuczyńska, Kamila Wala), a także *Niewykonanie lub nieprawidłowe wykonanie umowy – odpowiedzialność lekarza* (Katarzyna Smyk), itd.

W drugiej części konferencji moderatorami panelu pt. *Prawo Medyczne* byli: r. pr. Krystian Mularczyk, mgr Paweł Jagielski, dr n. med. Radosław Drozd. Uczestnicy wysłuchali kolejnych, ciekawych prelekcji przygotowanych przez wybitnych znawców z zakresu współczesnej medycyny sądowej i przepisów prawa. Tym razem skupiono się na tematyce związanej z prawami pacjenta, udzielaniem informacji, tajemnicą lekarską, problemem eutanazji nieletnich.

Na zakończenie przeprowadzono dyskusję na temat błędów medycznych. Między innymi poruszona została kwestia odpowiedzialności lekarzy za ich skutki.

W drugim dniu konferencji wykład inauguracyjny pt. *Przestępstwa genetyczne* wygłosił prof. dr hab. Tadeusz Dobosz, a moderatorami sesji pt. „Case Reports” byli: prof. dr hab. n. med. Marian Gabryś, prof. dr hab. n. med. Andrzej Gładysz, dr n. med. Marzena Zielińska, lek. Wojciech Golema.

**I INTERNATIONAL CONFERENCE  
OF STUDENT SCIENCE CLUBS  
FOR FORENSIC MEDICINE AND MEDICAL LAW**

A forensic expert, a clinician and a lawyer searching for truth in the name of patients' and doctors' well-being

**DATE & VENUE**  
November 28-30, 2017  
Scientific Medical Information Centre,  
Main Library.  
**Wrocław Medical University**  
Karola Marcinkowskiego Street 2-6

Conference participation is **free** of charge  
Forensic medicine & criminology workshops

**All accepted abstracts will be published in the Conference Publication**  
Further information: <http://www.konferencja.umed.wroc.pl/konferencja-ms>

Logos of partner institutions: Uniwersytet Medyczny im. Piłsudskiego w Wrocławiu, Uniwersytet Wrocławski, and others.

Kolejne wystąpienia dotyczyły konkretnych przypadków pacjentów lub jednostek chorobowych omawianych w kontekście błędów medycznych czy złej organizacji np. transportu wewnątrzszpitalnego. Na zakończenie przeprowadzono dyskusję, a także rozdano nagrody za najlepsze wystąpienia.

Konferencja, jak również warsztaty medyczne, na których uczestnicy zwiedzali Muzeum Anatomii Prawidłowej i Medycyny Sądowej, spotkały się z bardzo dużym zainteresowaniem. Spotkanie oficjalnie zakończył dr Jakub Trnka, który podziękował prelegentom oraz uczestnikom wyrażenia za obecność i owocną dyskusję. ●



# Radcowie prawni dla „Szlachetnej Paczki”

Milena Szostak-Kaluska, radca prawny



Mec. Milena Szostak-Kaluska i mec. Anna Mazur z wizytą u rodziny; fot. Piotr Matyja Gazeta Wyborcza

**H**asło przewodnie akcji „Szlachetna Paczka” – „Lubię Ludzi” doskonale oddaje atmosferę, która panowała w czasie tegorocznej edycji finału tego wydarzenia. Radcowie prawni z naszej Izby zaangażowali się jako darczyńcy już drugi raz, jednak trzeba przyznać, że w tym roku rezultat był spektakularny.

Przypomnijmy, że wybrana, siedmioosobowa rodzina, którą wspieraliśmy, miała olbrzymie potrzeby. Są to pogoźelcy, którzy stracili kilka lat temu większość dobytku w pożarze. Dzięki olbrzymiej mobilizacji i ofiarności radców prawnych zebraliśmy tyle podarunków, że trzeba było spakować je aż do 51 paczek, w których

znajdowała się żywność, ubrania, środki czystości, pościel, odkurzacz, garnki, przybory szkolne, itd. Wśród nich znajdowały się także prezenty stanowiące spełnienie marzeń dzieci (upragnione zabawki, torebki dla dziewcząt etc.). Nie można także zapomnieć o specjalnym prezencie w postaci kuchenki wraz z butlą gazową, ale też wśród darów znalazła się konsola wraz z kompletem gier. Za dokonane wpłaty zakupiliśmy i dostarczyliśmy 2,5 tony węgla na zimę. Jest to piękny dowód olbrzymiego zaangażowania wszystkich Państwa, którzy odpowiedzieli na apel. Należy podkreślić, że OIRP we Wrocławiu była jednym z największych darczyńców, bo faktycznie nasza „paczka” na tle innych, przedstawiała się imponująco. Dla



Od lewej: radcowie prawni uczestniczący w akcji: Milena Szostak-Kańska, Marta Jedziniak, Radosław Kapułka, Marta Kędzióra-Duda, Leszek Korczak, Anna Mazur, Wojciech Kapułka, Paulina Sosnowicz

„naszej” rodziny czas świąteczny z pewnością będzie radosny, pełen pozytywnej energii, który pozwoli choć przez chwilę zapomnieć o trudach życia codziennego. Reakcja osób obdarowanych była wzruszająca, a nasz udział w tym wydarzeniu: bezcennym przeżyciem.

Serdeczne podziękowania należą się licznej grupie osób, którzy wsparli akcję poprzez obdarowanie rodziny i wspólne zakupy. Najmłodsza osoba wspomagająca nasze działania, to czteroletnia Amelka, dzielnie pakująca paczki, natomiast najstarszy darczyńca miał 87 lat. Jak widać pomaganie innym łączy ludzi niezależnie od wieku! Ten wspaniały rezultat, to efekt wspólnej, wytężonej pracy kilkunastu osób zaangażowanych w organizację, na którą składało się: koordynowanie zbiorów, pakowanie prezentów, zakupy, transport prezentów do magazynu, dojazd do potrzebujących i wręczenia prezentów. Na ten sukces zapracowali przede wszystkim radcowie prawni: Małgorzata Grudzińska,

Anna Mazur, Marta Kędzióra, Izabela Konopacka, Martyna Rogala-Rolewska, Paulina Sosnowicz, Milena Szostak-Kańska, Raul Grudziński, Marcin Kania, Wojciech Kapułka, Radosław Kapułka, Leszek Korczak, Robert Staszewski, Sebastian Zapłiski, Anna Bocian. Podziękowania należą się także Beacie Kozieł z Biura OIRP we Wrocławiu, za osobiste zaangażowanie i poświęcenie czasu wolnego.

Po raz pierwszy radcowie prawni naszej Izby dodatkowo wspomogli wolontariuszy „Szlachetnej Paczki” podczas finału. Przez dwa dni tj. 09 i 10 grudnia br. pomagali w magazynie „Szlachetnej Paczki” rejonu Wrocław Stare Miasto i Szczepin. Przyjmowali i przenosili paczki od darczyńców, brali udział w transporcie paczek do rodzin (dodatkowo odwiedzili kilka rodzin).

Organizatorzy jeszcze raz dziękują wszystkim Darczyńcom, mając nadzieję, że pozostaną z nimi w przyszłym roku, podczas kolejnej edycji tej wspaniałej akcji. ●



# Okres przedświąteczny – czas integracji środowiska radców prawnych seniorów

Danuta Zawada-Miernik, radca prawny



Wicedziekan Danuta Ławniczak składa życzenia świąteczne; fot. Małgorzata Raczyńska

**O**kres przedświąteczny to czas, w którym częściej myślimy o starszym pokoleniu, doceniając jego doświadczenie i wkład w powstanie oraz rozwój samorządu radców prawnych. Dlatego też – jak co roku – Rada Okręgowej Izby Radców Prawnych we Wrocławiu zorganizowała dla naszych radców prawnych seniorów Spotkanie Wigilijne, które tym razem odbyło się w dniu 11 grudnia 2017 r. w Hotelu Scandic Wrocław.

Była to wspaniała okazja do spotkania się radców prawnych seniorów w tak

licznym gronie, do wspólnych rozmów, wspomnień i złożenia sobie życzeń świątecznych przy oplatku. W spotkaniu wzięło udział kilkunastu członków Rady OIRP, a gości przywitała i jako pierwsza złożyła życzenia Pani Wicedziekan Danuta Ławniczak. Gości powitali też Członek Prezydium Paulina Sosnowicz, występujący w podwójnej roli: jako senior i Członek Rady Jan Łoziński oraz mec. Henryk Krakowczyk. Dołączyli się do życzeń świąteczno-noworocznych, dziękując za wspólny, pracowity rok. Tradycyjnie też seniorzy zostali obdarowani upominkami świątecznymi.



Fot. Małgorzata Raczyńska

Podczas Spotkania Wigilijnego specjalne podziękowanie otrzymał mec. Henryk Krakowczyk za wkład w integrację i działania na rzecz środowiska seniorów. Uhonorowana została też mec. Krystyna Stoga za wieloletnią pracę na rzecz samorządu i wspianą organizację wystawy z okazji XXXV-lecia Okręgowej Izby Radców Prawnych we Wrocławiu.

Z kolei mec. Henryk Krakowczyk podziękował Radzie OIRP za udzielone wsparcie

i dofinansowanie działalności Klubu Seniora oraz przedstawił plan spotkań oraz wycieczek krajowych i zagranicznych planowanych w roku przyszłym, gorąco zachęcając seniorów do wzięcia w nich udziału.

Miła, świąteczna atmosfera udzieliła się wszystkim zaproszonym gościom i aż żal, że kolejne spotkanie dopiero za rok, ale już dzisiaj serdecznie na nie zapraszamy. ●



Od lewej: mec. Jan Łoziński, mec. Henryk Krakowczyk, mec. Józef Kluza; fot. Małgorzata Raczyńska

Szkolenie

Komisja ds. Doskonalenia Zawodowego OIRP we Wrocławiu  
w związku z kończącym się III Cyklem Szkoleniowym (2015–2017) zaprasza

## DO UDZIAŁU W OSTATNIM SZKOLENIU

- ❖ **Temat:** *Zasady etyki w praktyce wykonywania zawodu radcy prawnego*
- ❖ **Prowadzący:** Leszek Korczak (Dziekan OIRP we Wrocławiu, Wiceprezes KRRP)
- ❖ **Punkty:** 6 punktów
- ❖ **Termin:** 28 grudnia 2017 r., godz. 17.30–20.00
- ❖ **Miejsce:** Hotel SCANDIC, ul. Piłsudskiego 49–57, sala konferencyjna ECO
- ❖ **Koszt:** 50 zł/os.

Zgłoszenia przyjmowane są pod adresem e-mail: [szkolenia@oirp.wroclaw.pl](mailto:szkolenia@oirp.wroclaw.pl)  
(imię i nazwisko, nr wpisu, telefon, dane do faktury)  
z jednoczesną wpłatą na konto OIRP we Wrocławiu: 02 1020 5242 0000 2802 0019 1320.

**Punkty będą naliczane na podstawie listy obecności i dokonanych wpłat.**



DR EDWARD WĄSIEWICZ  
KONSUL HONOROWY

# BAL *Wiedeński* Prawnika i Lekarza

pod patronatem Ambasadora Austrii  
dr Wernera Almhofera

2018

2018 2018



data: 20.01.2018

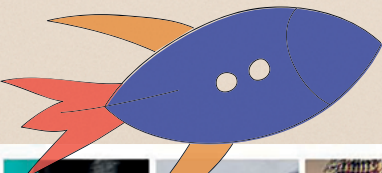
miejsce: NFM we Wrocławiu

szczegóły i zapisy: [www.balwiedenski.pl](http://www.balwiedenski.pl)



# Bal Maskowy Radców Prawnych

MÓWIĄ WIEKI



**5 stycznia 2018 r.**

**Restauracja Letnia Wróblewskiego 1-5, 51-618 Wrocław**

Koszt 130 zł od osoby, wpłaty bezpośrednio na konto restauracji „Letnia”  
numer rachunku Restauracja Letnia 74 1090 2398 0000 0001 1396 4908  
w tytule: wpłata za Bal 05.01.18 za ..... osoby

Prosimy również o zgłoszenia na sekretariat@oirp.wroclaw.pl

**W tej kapsule czasu nie może Państwa zabraknąć!!!**



*Zapraszamy na*

# Spotkanie Noworoczne OIRP we Wrocławiu

*Świętujmy wspólnie  
Nowy Rok 2018 !*

9 stycznia 2018 r.  
w godzinach 18.30-21.30  
Narodowe Forum Muzyki,  
pl. Wolności 1 we Wrocławiu

Prosimy uprzejmie o zgłoszenia  
do dnia 29 grudnia 2017 r.  
telefonicznie 71 793-70-94, 71 793-70-95, 71 793-70-96  
lub email: sekretariat@oirp.wroclaw.pl





# Przegląd Radcowski OIRP we Wrocławiu

## Rada Naukowa

- » r. pr. prof. nadzw. UWr dr hab. Mirosław Sadowski – Uniwersytet Wrocławski – przewodniczący
- » Prof. zw. dr hab. Bogusław Banaszak – Uniwersytet Zielonogórski
- » Prof. nadzw. UWr dr hab. Jerzy Jacyszyn – Uniwersytet Wrocławski
- » Prof. nadzw. UŁ dr hab. Maciej Chmieliński – Uniwersytet Łódzki
- » Prof. nadzw. UWr dr hab. Artur Kozłowski – Uniwersytet Wrocławski
- » Prof. nadzw. UWr dr hab. Tomasz Kalisz – Uniwersytet Wrocławski
- » dr hab. Małgorzata Łuszczynska UMCS – Lublin
- » r. pr. prof. nadzw. UG – Anna Machnikowska – Uniwersytet Gdański
- » Prof. nadzw. UWr dr hab. Rafał Wojciechowski – Uniwersytet Wrocławski
- » r. pr. Leszek Korczak – Dziekan OIRP we Wrocławiu
- » r. pr. dr Radosław Antonów – Uniwersytet Wrocławski
- » dr Jacek Przygodzki – Uniwersytet Wrocławski
- » r. pr. dr Tomasz Scheffler – Uniwersytet Wrocławski

# Istotne poglądy w sprawie wydawane przez Prezesa UOKiK

**Zygmunt Rajchemba**, prawnik, główny specjalista w Delegaturze Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów we Wrocławiu

## Wprowadzenie

Nowelizacja ustawy o *ochronie konkurencji i konsumentów*<sup>1</sup>, która weszła w życie dnia 17 kwietnia 2016 roku, wprowadziła szereg nowych narzędzi ochrony konsumentów, jako słabszych uczestników rynku. Bardzo znaczącą zmianą było wprowadzenie do katalogu nazwanych praktyk naruszających zbiorowe interesy konsumentów tzw. *mis-sellingu*, tj. „proponowania konsumentom nabycia usług finansowych, które nie odpowiadają potrzebom tych konsumentów ustalonym z uwzględnieniem dostępnych przedsiębiorcy informacji w zakresie cech tych konsumentów lub proponowanie nabycia tych usług w sposób nieadekwatny do ich charakteru” (art. 24 ust. 2 pkt 4 ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów), co jest związane z koniecznością implementacji tzw. Dyrektywy MiFID II<sup>2</sup>.

Kolejną z nowych wymienionych instytucji służących ochronie konsumentów, jest uprawnienie Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (dalej także Prezes UOKiK) do przedstawiania poglądów istotnych dla toczących się przed sądami powszechnymi spraw indywidualnych, w których uczestniczą konsumenci.

Od wejścia w życie nowelizacji, Prezes UOKiK przedstawił ponad dwieście istotnych poglądów. Zdecydowana ich większość odnosiła się do kredytów hipotecznych walutowych, rozliczanych w oparciu o franka szwajcarskiego (CHF). Zgodnie z oficjalnym stanowiskiem Prezesa UOKiK, wyrażanych m.in. w wydawanych poglądach, skala zjawiska oraz społeczne skutki sytuacji, w jakiej znaleźli się kredytobiorcy, którzy zawarli z bankami umowy kredytów hipotecznych waloryzowanych kursem CHF, uzasadnia przesłankę występowania Prezesa UOKiK w tego rodzaju sprawach, w granicach interesu publicznego. Sprawy te spełniają także kryterium przedmiotowe, tj. dotyczą ochrony konsumentów, gdyż są one bezpośrednio związane z postanowieniami umownymi stosowanymi w relacjach przedsiębiorcy z konsumentami.

<sup>1</sup> Ustawa z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (j.t. Dz.U. 2017, poz. 229 ze zm.).

<sup>2</sup> Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2014/65/UE z dnia 15 maja 2014 r. w sprawie rynków instrumentów finansowych oraz zmieniająca dyrektywę 2002/92/WE i dyrektywę 2011/61/UE (Dz. Urz. UE L 173 z 12 czerwca 2014 r.).

Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie instytucji Istotnego poglądu w sprawie i jej znaczenia dla toczącego się postępowania sądowego oraz krótkie omówienie struktury oraz głównych tez wyrażanych przez Prezesa UOKiK na przykładzie spraw, w których aktualnie najczęściej pogląd jest przedstawiany, tj. w sprawach dotyczących umów kredytów hipotecznych waloryzowanych kursem CHF.

W opracowaniu posłużono się fragmentami istotnych poglądów w sprawie wydawanych przez Prezesa UOKiK w sprawie kredytów walutowych (frankowych), publikowanych na stronie internetowej urzędu: [www.uokik.gov.pl](http://www.uokik.gov.pl).

## 1. Istotny pogląd w sprawie przedstawiany przez Prezesa UOKiK – ogólna charakterystyka i przesłanki wydania

Stosownie do wprowadzonego wspomnianą wyżej nowelizacją<sup>3</sup> przepisu art. 31d ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów [dalej: uokik]: „Prezes Urzędu, jeżeli uzna że przemawia za tym interes publiczny, przedstawia sądowi istotny dla sprawy pogląd w sprawach dotyczących ochrony konkurencji i konsumentów”. Z powyższego wynika, że przesłankami umożliwiającymi wydanie Prezesowi UOKiK poglądu w konkretnej sprawie jest istnienie interesu publicznego oraz wystąpienie w sprawie istotnego zagadnienia, kluczowego z punktu widzenia rozstrzygnięcia sprawy z zakresu konkurencji lub konsumentów. Obie wymienione przesłanki muszą wystąpić łącznie.

Konstrukcja ta nawiązuje do instytucji *amicus curiae* – „przyjaciela sądu”. Instytucja ta ma długą tradycję, sięgającą jeszcze prawa rzymskiego, gdzie przyjaciółmi sądu byli powołani przezeń prawnicy służący sądowi poradą prawną w sprawach będących poza wiedzą lub doświadczeniem sądu (Błachucki, 2016). Celem tego typu opinii było poszerzenie zakresu zagadnień oraz problemów, które mogą być wzięte pod uwagę przy rozstrzygnięciu danej sprawy. Nie ma konieczności aby przedstawiane argumenty były podnoszone przez strony postępowania i dlatego opinia może posłużyć pełniejszemu wyjaśnieniu wszelkich okoliczności faktycznych i prawnych sprawy. Udział Prezesa Urzędu w postępowaniu jako „przyjaciela sądu” ma służyć przede wszystkim zapewnieniu jednolitości orzecznictwa sądowego w sprawach z zakresu ochrony konkurencji i konsumentów, a także usprawnieniu prywatnoprawnego wdrażania prawa konkurencji. Należy również zaznaczyć, iż przytaczany art. 31d uokik nie określa szczegółów czynności przedstawienia sądowi poglądu Prezesa UOKiK, dlatego w celu ich ustalenia należy się odnieść do art. 63 w zw. z art. 63<sup>5</sup> § 1 i 2 k.p.c. Zgodnie z art. 63 k.p.c. „Organizacje pozarządowe wymienione w artykułach poprzedzających, które nie uczestniczą w sprawie, mogą przedstawiać sądowi istotny dla sprawy pogląd wyrażony w uchwale lub w oświadczeniu ich należycie umocowanych organów”. A zatem Prezes UOKiK, który nie jest organem kolegialnym wydaje pogląd istotny dla sprawy w formie oświadczenia, które może być podpisane przez niego samego albo przez upoważnionego pracownika UOKiK. W świetle art. 63<sup>5</sup> § 1 zd. 2 k.p.c., na wniosek Prezesa UOKiK sąd

<sup>3</sup> Ustawa z dnia 5 sierpnia 2015 r. o zmianie ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2015, poz. 1634).



może zezwolić, aby pogląd został przedstawiony także ustnie, co może mieć miejsce wyłącznie na rozprawie. Nie ulega zatem wątpliwości, iż pogląd powinien zostać przedstawiony w formie pisemnej. Brak jest jednak podstaw prawnych, do jego przedstawienia w formie decyzji lub postanowienia. Najwłaściwszą formą wydaje się jego zredagowanie w formie oświadczenia lub pisma adresowanego do konkretnego sądu prowadzącego postępowanie. Nie ulega wątpliwości, iż pismo to powinno przy tym spełniać wymogi pisma procesowego (Szczygieł, 2016).

Z treści art. 31d uokik jasno wynika, że przedstawienie poglądu sądowi pozostawione jest uznaniu Prezesa UOKiK. Skorzystanie z tego uprawnienia przez Prezesa Urzędu jest możliwe, o ile przemawia za tym **interes publiczny**. Prezes Urzędu może zatem swobodnie decydować o tym, do jakiej sprawy się włączy, przedstawiając swoją opinię. A zatem, jeśli za przedstawieniem sądowi opinii przemawiałby wyłącznie interes prywatny, w szczególności strony (stron) występującej w sprawie sądowej – Prezes UOKiK nie powinien uznać czynności przedstawienia poglądu za uzasadnioną<sup>4</sup>.

Odmowne rozpatrzenie wniosku o przedstawienie opinii sądowi nie jest zaskarżalne przez strony postępowania sądowego. Nie ma również żadnych środków prawnych, na podstawie których można byłoby zobowiązać Prezesa UOKiK do przedstawienia istotnego poglądu w sprawie. A zatem, sąd nie może wezwać i zobowiązać Prezesa UOKiK do przedstawienia jego poglądu istotnego dla prowadzonej przez sąd sprawy.

Autorzy (Błachucki, 2016; Piszcz, 2016) są zgodni, że opinia Prezesa UOKiK powinna być traktowana jedynie jako oświadczenie wiedzy. Nie posiada ona w szczególności wartości dowodowej w sprawie ani nie korzysta z żadnych domniemań. Stanowi ona jedynie dowód na to, że organ ds. ochrony konkurencji i konsumentów zajął stanowisko o określonej treści. Co niezwykle istotne, sąd nie jest związany wydaną opinią, może ją podzielić lub nie zgodzić się z interpretacją przepisów przedstawioną przez Prezesa UOKiK, a znaczenia opinii należy upatrywać w jej wartości informacyjnej oraz perswazyjnej (Błachucki, 2016).

Zasadniczo, Prezes UOKiK może zatem przedstawić sądowi opinię w każdej sprawie, w której występuje zagadnienie prawne związane ze stosowaniem przepisów mających za zadanie ochronę konkurencji i konsumentów. Może to nastąpić zarówno w postępowaniu przed sądem pierwszej, jak i drugiej instancji, a także w postępowaniu toczącym się przed Sądem Najwyższym, wywołanym wniesieniem skargi kasacyjnej. Możliwość przedstawienia istotnego dla sprawy poglądu istnieje jednak wyłącznie wówczas, gdy Prezes UOKiK jest stroną toczącego się postępowania (Szczygieł, 2016).

Przedmiotem opinii Prezesa Urzędu mogą być zarówno kwestie prawne, jak i faktyczne toczącej się sprawy. Jeśli chodzi o obszar ochrony konsumentów mogą to być sprawy związane z roszczeniami opartymi na konkretnych przepisach ustaw z zakresu

<sup>4</sup> Występuje tutaj analogia jak w przypadku wykładni art. 1 ust. 1 uokik wskazującego, że „ustawa określa warunki rozwoju i ochrony konkurencji oraz zasady podejmowanej **w interesie publicznym** ochrony interesów przedsiębiorców i konsumentów”.

prawa konsumenckiego i mogą np. dotyczyć roszczeń o naprawienie szkody, o złożenie oświadczenia, czy jeszcze w sprawach o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone, (w pozwach wytoczonych przed dniem 17 kwietnia 2016 r.).

Należy w tym miejscu podkreślić, iż nie można utożsamiać przedstawienia sądowi istotnego poglądu przez Prezesa UOKiK z przyjmowaniem przez ten organ administracji pozycji biegłego w postępowaniu. Celem działania Prezesa Urzędu jest tylko umożliwienie sądowi kompleksowego wyjaśnienia sprawy oraz – jak już wspomniano – zapewnianie jednolitości orzecznictwa sądowego i administracyjnego przy interpretacji tych samych przepisów. Z kolei biegły jest powoływany do rozstrzygnięcia określonego zagadnienia faktycznego, które wymaga wiadomości specjalnych a jego opinia – co do zasady – nie może dotyczyć przepisów prawa. Ponadto opinia biegłego powinna dotyczyć wyłącznie kwestii określonych przez sąd, zaś organ antymonopolowy może przedstawić opinię dotyczącą każdego aspektu rozpatrywanej sprawy, który uznaje za istotny dla rozstrzygnięcia sądowego.

Podsumowując uwagi na temat samej instytucji istotnego poglądu, należy wskazać na następujące elementy:

- 1) wydawany jest z zasady na piśmie tylko w sprawie toczącej się przed sądem powszechnym, dotyczącej sporu pomiędzy konsumentem a przedsiębiorcą,
- 2) ocena, czy należy przedstawić sądowi istotny dla sprawy pogląd, należy do wyłączności Prezesa UOKiK (może go przedstawić z własnej inicjatywy, na wniosek sądu, lub strony postępowania),
- 3) przedstawienie poglądu istotnego dla sprawy jest jego prawem, a nie jego obowiązkiem,
- 4) sąd nie może wezwać i zobowiązać Prezesa UOKiK do przedstawienia jego poglądu istotnego dla prowadzonej przez sąd sprawy,
- 5) ocenę zasadności przedstawienia sądowi poglądu istotnego dla sprawy Prezes UOKiK przeprowadza przez pryzmat interesu publicznego,
- 6) opinia może być podpisana przez samego Prezesa UOKiK, albo z jego upoważnienia przez pracownika UOKiK (z reguły będzie to Dyrektor Delegatury lub Departamentu).

Strona postępowania zainteresowana wydaniem istotnego poglądu przez Prezesa UOKiK powinna pisemnie wystąpić ze stosownym wnioskiem, który powinien zawierać wymienione elementy:

- 1) informacje o stronach postępowania, sądzie, przed którym toczy się postępowanie oraz sygnaturze sprawy,
- 2) wszystkie pisma złożone w toku postępowania, jak również wyroki, postanowienia i zarządzenia wydane przez sądy,
- 3) informację, na kiedy wyznaczono najbliższy termin rozprawy (o ile taki termin został wyznaczony),
- 4) informację, jakie kwestie zdaniem wnioskodawcy powinny być przedmiotem analizy i opinii przedstawionej przez Prezesa UOKiK, co nie jest wiążące dla Prezesa, który może przedmiot opinii rozszerzyć, lub ograniczyć tylko do niektórych ze wskazanych problemów



## 2. Istotne poglądy wydawane w sprawach dotyczących kredytów walutowych (tzw. frankowych)

Jak wspomniano na wstępie, Prezes UOKiK wydał od wejścia w życie przedmiotowej nowelizacji do końca listopada br. ponad dwieście pięćdziesiąt istotnych poglądów, z czego większą część stanowią opinie w sprawach kredytów hipotecznych walutowych (frankowych). Znaczna część wydawanych poglądów dotyczy także rynku ubezpieczeń na życie, w sprawach dotyczących kwestii pobierania przez zakłady ubezpieczeń rażąco wygórowanych opłat w związku z rezygnacją z umowy ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kredytowym. Spośród innych spraw, w których został wydany istotny pogląd, można wymienić również dotyczący rynku Forex (ang. *foreign exchange*), tj. rynku dostępnego dla konsumentów, na którym mogą oni obracać instrumentami opartymi na zmianach kursu walut. Wbrew podnoszonym w tej sprawie opiniom, Prezes UOKiK uznał, że z uwagi na znaczne rozpowszechnienie platform internetowych i ich łatwą dostępność umożliwiającą zawieranie umów dotyczących tego rynku, należy uznać go za rynek dostępny dla użytkowników będących konsumentami.

Z powyższego wynika, iż dominującą branżą w wydawanych dotychczas poglądach są usługi finansowe, co na pewno wynika ze złożoności umów zawieranych na tym rynku. Nie wyklucza to oczywiście, że w innych obszarach obrotu gospodarczego z udziałem konsumentów, Prezes UOKiK uzna za konieczne przedstawienie istotnego poglądu w sprawie. Według informacji publikowanych na stronie internetowej Prezesa UOKiK [www.uokik.gov.pl](http://www.uokik.gov.pl), kolejne wnioski o wydanie opinii w różnych sprawach cały czas są składane i aktualnie Prezes UOKiK opracowuje co najmniej dalszych kilkadziesiąt opinii. Analizując treść wydawanych poglądów (publikowanych na stronie internetowej [www.uokik.gov.pl](http://www.uokik.gov.pl)), należy zwrócić uwagę, iż – pomimo zachowania pewnej jednolitości i powtarzalności w wydawanych poglądach – Prezes UOKiK zawsze podkreśla, że stanowisko, jakie formułuje w danej sprawie: „opiera się na określonym stanie faktycznym i prawnym (w szczególności dotyczy to przepisów regulujących umowę kredytu) oraz wniosku, jaki Wnioskodawcy skierowali do Prezesa Urzędu. Tym samym, należy podkreślić, że ocena prawna przedstawiona w niniejszym poglądzie nie może stanowić odniesienia dla innych spraw”<sup>5</sup>.

Przedstawiona poniższa przykładowa analiza istotnego poglądu w sprawie dotyczy opinii wydawanych w sprawach dotyczących umów kredytu walutowego (frankowego) zabezpieczonego hipoteką. Wydając poglądy w tych sprawach, Prezes UOKiK skupił się na trzech kwestiach:

- a) klauzule dotyczące wyliczenia i przeliczania salda kredytu, oraz spłaty rat w złotówkach,
- b) klauzule określające przesłanki zmiany oprocentowania,
- c) klauzule ubezpieczenia niskiego wkładu własnego.

<sup>5</sup> Źródłem cytatów i zawartych tez z wydawanych przez Prezesa UOKiK istotnych poglądów w sprawie są dokumenty sporządzane i przedstawiane sądom rozpatrującym poszczególne sprawy, które są następnie publikowane na stronie [www.uokik.gov.pl](http://www.uokik.gov.pl).

Przedstawiając swoje stanowisko we wszystkich powyższych zagadnieniach Prezes UOKiK wskazuje na obowiązujące regulacje, uwzględniane następnie przy ocenie poszczególnych kwestii:

- 1) przepisy określające niedozwolone postanowienia umowne (art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. i nast.), zgodnie z którymi postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy Z kolei stosownie do treści przepisu art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c., jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. Ustawodawca w art. 385<sup>1</sup> § 3 k.c., doprecyzował, że nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia, na które konsument nie miał rzeczywistego wpływu. Nie ulega wątpliwości, że Umowy stanowią przykłady tzw. umów adhezyjnych, czyli takich, w której warunki umowne określone są jednostronnie przez przedsiębiorcę. Konsumentowi pozostaje jedynie podjęcie decyzji, czy do umowy przystąpić. Ponadto, zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 4 k.c. ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje, co w praktyce oznacza konieczność udowodnienia tej przesłanki przez przedsiębiorcę.
- 2) przepisy ustawy Prawo bankowe z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (j.t. Dz.U. 2016, poz.. 1988 ze zm.) – w wersji obowiązującej na moment zawarcia umowy, w zakresie regulującym umowy kredytów walutowych, w szczególności art. 69 PB definiujący umowę kredytu (ust. 1) i wskazujący na istotne elementy tej umowy (ust. 2),
- 3) postanowienia Rekomendacji S dotyczących dobrych praktyk w zakresie ekspozycji kredytowych zabezpieczonych hipotecznie (wyd. Komisja Nadzoru Bankowego, 2006 r. – obecnie Komisja Nadzoru Finansowego). Rekomendacje te stanowią przykład tzw. prawa miękkiego (ang. soft law). Choć rekomendacji nie można traktować jako powszechnie obowiązujących źródeł prawa, stanowią zalecenia dla banków, wyznaczające ramy oczekiwanego zachowania. W Rekomendacji S wskazano podstawowe wymogi dotyczące mechanizmu określania kursów walut w umowach kredytowych. Rekomendacja potwierdza konieczność uregulowania w umowie kredytu zasad dotyczących zarówno sposobów, jak i terminów ustalania kursu wymiany walut, zamieszczając je w zbiorze postanowień, które powinny stanowić minimum treści tej umowy,
- 4) zasady dobrej praktyki bankowej – w sektorze bankowym od lat funkcjonuje dokument określający w sposób precyzyjny, jakimi kryteriami powinny kierować się banki jako instytucje zaufania publicznego. Zgodnie z „Zasadami Dobrej Praktyki Bankowej” przyjętymi przez Związek Banków Polskich<sup>6</sup>, „banki, uznając, iż są instytucjami zaufania publicznego, w swojej działalności winny się kierować przepisami prawa, uchwałami samorządu bankowego, normami przewidzianymi w Zasadach oraz dobrymi zwyczajami kupieckimi, z uwzględnieniem zasad: profesjonalizmu, rzetelności, rzeczowości, staranności i najlepszej wiedzy”

<sup>6</sup> Załącznik nr 1 do Uchwały nr 6 XVIII Walnego Zgromadzenia ZBP z dnia 26 kwietnia 2007 r. uwzględniającej zmiany wprowadzone uchwałą nr 13 XX Walnego Zgromadzenia ZBP z dnia 21 kwietnia 2009 r., aktualnie: „Kodeks Etyki Bankowej” przyjęty na XXV Walnym Zgromadzeniu ZBP w dniu 18 kwietnia 2013 r.

(Rozdział I ust. 2 Zasad). W stosunkach z klientami banki postępują z uwzględnieniem szczególnego zaufania, jakim są darzone oraz wysokich wymagań co do rzetelności, traktując wszystkich swoich klientów z należytą starannością” (Rozdział II ust. 1 Zasad). Przy czym, bankowi nie wolno „wykorzystywać swojego profesjonalizmu w sposób naruszający interesy klientów” (Rozdział II ust. 2 Zasad).

## 2.1. Klauzule dotyczące wyliczenia i przeliczania salda kredytu, oraz spłaty rat w złotychkach

W wydawanych poglądach rozpatrujących zagadnienie klauzul dotyczących wyliczenia i przeliczania salda kredytu, oraz spłaty rat w złotychkach, Prezesa UOKiK wyraża opinię, iż postanowienia – odnoszące się do przeliczenia sumy kredytu i rat z CHF na PLN w oparciu o kursy ustalane arbitralnie przez Bank (w postanowieniach zawarto odesłanie do Tabeli Kursów „ustalanych przez Bank” – zawarte w umowach pozwalają bankom na jednostronne ustalanie w tabelach kursów kupna i sprzedaży franka szwajcarskiego, po których przeliczana jest kwota kredytu i rat kapitałowo-odsetkowych. Przykładowo, można przytoczyć tego rodzaju postanowienie stosowane przez różne banki, które poza redakcyjnymi zmianami, zasadniczo zachowywały w tym zakresie podobną treść:

*(...) Do przeliczenia kwoty Kredytu na złote Bank zastosuje kurs kupna CHF opublikowany w „Tabeli kursów dla kredytów mieszkaniowych i konsolidacyjnych w walutach obcych (...) Bank S.A.” obowiązujących w Banku w dniu wypłaty kwoty Kredytu lub jego transzy.*

W ocenie Prezesa UOKiK, tego rodzaju klauzule przyznają Bankowi nieskrępowane uprawnienie do jednostronnego wpływania na wysokość świadczeń stron ustalonych w umowie. Kursy zarówno kupna, jak i sprzedaży tej waluty, po których przeliczane są kwota kredytu i raty kapitałowo-odsetkowe, określane są każdorazowo w tabeli sporządzonej przez Bank. Oznacza to, że wyłącznie jednej stronie stosunku prawnego (Bankowi), zostało przyznane uprawnienie do jednostronnego i wiążącego określania wysokości wskaźnika wpływającego na wysokość świadczeń stron. Z przyznaných uprawnień wynika również brak możliwości zweryfikowania przez kredytobiorców kryteriów przyjętych przez Bank do ustalenia wysokości samego wskaźnika waloryzacji. W postanowieniach nie zostały sprecyzowane bowiem przesłanki ustalania kursów waluty obcej. Nie wskazano, czym Bank kieruje się, ustalając wysokość kursu, co oznacza, że jest on przy ustalaniu wysokości świadczeń uprawniony do wybierania dowolnych kryteriów wpływających na ich wysokość. Rodzi to uzasadnione ryzyko, że wspomniane kryteria mogą być oderwane od rzeczywistości rynkowej, ustalone w arbitralny i nieprzewidywalny dla konsumenta sposób. W konsekwencji wysokość kursów ustalanych przez Bank może zostać ukształtowana na znacznie wyższym lub niższym poziomie niż średnie wartości na rynku walutowym i w konsekwencji zabezpieczać jedynie interesy Banku.

Uzasadniając swoje stanowisko Prezes UOKiK wskazuje na postanowienia dotyczące zasad ustalania kursów walut obcych wpisane do rejestru postanowień wzorców umowy uznanych za niedozwolone (na gruncie przepisów obowiązujących do dnia 16 kwietnia 2016 r.), w szczególności na pozycje 3179, 5622 i 5743.

Podsumowując Prezes UOKiK w wydawanych poglądach stwierdza, że analizowane postanowienia nie zawierają precyzyjnego postanowienia, który określałby na podstawie jakiej konkretnej tabeli Banku, jakiego kursu, z jakiego dnia i godziny dochodziłoby do waloryzowania waluty. Zatem postanowienia stosowane przez Bank, dotyczące zasad ustalania kursów wymiany walut są sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają interesy konsumentów. W ocenie Prezesa UOKiK, postanowienia te wprowadzają rażąco dysproporcję praw i obowiązków stron, przyznając jedynie jednej z nich uprawnienie do dowolnego ustalania kryteriów wpływających na wysokość świadczeń stron, przy jednoczesnym odebraniu drugiej stronie możliwości do weryfikowania poprawności działania silniejszej strony umowy. Należy zauważyć, że na konsumentów, zostało przerzucone ryzyko całkowicie dowolnego kształtowania kursów wymiany walut przez kredytodawcę. W przypadku umów o kredyt hipoteczny jest to o tyle istotne, że kredytobiorcy są narażeni na to ryzyko przez wiele lat trwania umowy.

Dokonując powyższej oceny przedmiotowych postanowień, Prezes UOKiK wskazuje również na charakter umowy kredytu hipotecznego waloryzowanego (denominowanego) do waluty obcej, co wiąże się ze znacznym skomplikowaniem oraz długotrwałością zobowiązania. Wskazane zakłócenie równowagi stron umowy w sposób rażąco narusza ekonomiczny interes konsumentów, w szczególności kredytobiorców związanych umową kredytu hipotecznego. Prezes UOKiK zwraca również uwagę, że Bank – będący profesjonalistą i silniejszą stroną stosunku prawnego, na mocy analizowanych postanowień wykorzystał swoją uprzywilejowaną pozycję. Mając powyższe na względzie, Prezes Urzędu, uznaje tego typu regulacje we wzorcach umów za niedozwolone postanowienia umowne, zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.

## 2.2. Klauzule określające przesłanki zmiany oprocentowania

W wydawanych poglądach, rozpatrujących zagadnienie klauzul dotyczących określenia przesłanek zmiany oprocentowania kredytu, Prezes UOKiK wskazuje na możliwość podejmowania arbitralnej decyzji przez Bank w zakresie zmiany oprocentowania (występuje często określenie, iż zmiana „może nastąpić”). Ponadto regulacje umowne w tym zakresie nie wskazują w jakim kierunku w jakim następować będzie zmiana oprocentowania, a dodatkowo w sposób zbyt ogólny wskazują parametry, od których zależna będzie zmiana stopy procentowej kredytu, co nie daje konsumentowi możliwości weryfikacji, czy dokonana przez Bank zmiana oprocentowania była uzasadniona.

Można przytoczyć tego rodzaju postanowienie stosowane przez różne banki, które poza redakcyjnymi zmianami, zasadniczo zachowywały w tym zakresie podobną treść:

*Zmiana wysokości oprocentowania Kredytu może nastąpić w przypadku zmiany stopy referencyjnej określonej dla danej waluty oraz zmiany parametrów finansowych rynku pieniężnego i kapitałowego w kraju (lub krajów zrzeszonych w Unii Europejskiej), którego waluta jest podstawą waloryzacji.*

Uzasadniając swoje stanowisko Prezes UOKiK wskazuje na postanowienia dotyczące określania przesłanek zmiany oprocentowania, wpisane do rejestru postanowień

wzorców umowy uznanych za niedozwolone (na gruncie przepisów obowiązujących do dnia 16 kwietnia 2016 r.), w szczególności na następujące pozycje 3016, 4107, czy 4704.

Oceniając postanowienia tego rodzaju, Prezes UOKiK podkreśla w wydawanych opiniach, iż nie bez znaczenia, szczególnie w kontekście oceny kwestionowanych postanowień z dobrymi obyczajami jest fakt, że stroną umowy kredytowej jest bank, będący profesjonalistą zobligowanym do działania zgodnego z wysokimi standardami rzetelności i staranności zawodowej, określonymi między innymi w „Zasadach Dobrej Praktyki Bankowej” przyjętych przez Związek Banków Polskich.

Podsumowując, dokonywaną analizę Prezes UOKiK wskazuje, iż tego rodzaju postanowienia spełniają przesłanki uznania ich za niedozwolone postanowienie umowne w rozumieniu przepisu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. Brak równowagi kontraktowej stron wyrażający się w możliwości arbitralnego decydowania przez Bank o tym, czy zmienić oprocentowanie, w jakim zakresie, a nawet w jakim kierunku, świadczą o jego sprzeczności z dobrymi obyczajami. Za sprzeczne z dobrymi obyczajami należy również uznać, iż Bank nie określając w sposób precyzyjny okoliczności, które będą stanowić podstawę do zmiany oprocentowania, nie daje konsumentowi możliwości weryfikowania zasadności tych zmian.

### 2.3. Klauzule ubezpieczenia niskiego wkładu własnego.

W wydawanych poglądach, rozpatrujących zagadnienie ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, Prezes UOKiK zakwestionował przykładowe klauzule m.in. o następującej treści:

*Dodatkowe zabezpieczenie kredytu do czasu, gdy saldo zadłużenia z tytułu udzielonego kredytu stanie się równe lub niższe niż (...) PLN, stanowi ubezpieczenie kredytów hipotecznych z niskim udziałem własnym Kredytobiorcy na podstawie umowy zawartej przez Bank (...) z TU (...) Kredytobiorca jest zobowiązany do zwrotu Bankowi kosztów ubezpieczenia w wysokości ... za pierwszy 36-miesięczny okres trwania ochrony ubezpieczeniowej. Jeżeli w ciągu okresu 36 miesięcy ochrony ubezpieczeniowej saldo zadłużenia z tytułu udzielonego kredytu nie stanie się równe lub niższe niż (...) PLN, Kredytobiorca jest zobowiązany do zwrotu kosztów ubezpieczenia za kolejny 36-o miesięczny okres udzielonej Bankowi przez TU (...) ochrony ubezpieczeniowej, o czym Kredytobiorca zostanie poinformowany przez Bank pisemnie. Jeżeli w ciągu okresu 36 miesięcy ochrony ubezpieczeniowej saldo zadłużenia z tytułu udzielonego kredytu stanie się równe lub niższe niż (...) PLN, Bank dokona zwrotu proporcjonalnej części składki na rachunek Kredytobiorcy, za pełne miesiące kalendarzowe pozostające do końca okresu ubezpieczenia, za który składka została uiszczona.*

Dokonując oceny tego rodzaju postanowień, Prezes UOKiK wskazywał na okoliczność, że Bank w przedmiotowym stosunku jest jednocześnie ubezpieczającym i ubezpieczonym (beneficjentem umowy ubezpieczenia), natomiast koszt umowy ubezpieczenia



pokrywa konsument. Oznacza to, że bank świadczy usługi na tzw. rynku *bancassurance*. Brak jest definicji legalnej tego pojęcia. Jednak przyjmuje się, że *bancassurance* polega m.in. na zawieraniu przez bank umów ubezpieczenia powiązanych z produktem bankowym, w przypadku których klient banku na podstawie odrębnej umowy zobowiązany jest pokryć koszty ochrony ubezpieczeniowej banku przed poszczególnymi rodzajami ryzyka objętymi tą umową ubezpieczenia. W ramach *bancassurance* następuje daleko idąca współpraca pomiędzy bankami, a ubezpieczycielami (banki zajmują się np. wszystkimi kwestiami administracyjnymi związanymi z danym ubezpieczeniem).

Prezes wskazuje na klauzule wpisane do rejestru postanowień wzorców umowy uznanych za niedozwolone, które odnoszą się do ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, tj. 4130, czy 6068.

Jak wskazuje Prezes UOKiK w przedstawianych poglądach, w omawianym zakresie wspomniana wyżej problematyka rynku *bancassurance* została dostrzeżona przez Komisję Nadzoru Finansowego, która w czerwcu 2014 r. wydała Rekomendację U dotyczącą dobrych praktyk w zakresie *bancassurance*. Podczas prac nad rekomendacją KNF dostrzegł, iż problematyczna jest sytuacja, w której ubezpieczyciel ma możliwość występowania z roszczeniem regresowym – zastrzeżenia KNF dotyczyły sytuacji, w których zakład ubezpieczeń po wypłacie odszkodowania na rzecz banku (jako ubezpieczony) występuje do kredytobiorcy (który nie jest stroną umowy, ale faktycznie finansował składkę) z roszczeniem regresowym.

Reasumując, Prezes UOKiK w wyrażanych opiniach stanął na stanowisku, że na mocy kwestionowanych postanowień ciężar finansowy zawartej umowy i ryzyko prowadzenia działalności gospodarczej przerzucone zostało w całości na konsumenta. Prowadzi to do zachwiania równowagi kontraktowej pomiędzy stronami. Kwestionowane postanowienia mogą niekorzystnie wpływać na sytuację finansową kredytobiorców i jednocześnie przysparzać Bankowi, kosztem konsumenta, niczym nieuzasadnionych korzyści. Mając powyższe na względzie, uznał, że wskazane regulacje odnoszące się do ubezpieczenia niskiego wkładu własnego stanowią niedozwolone postanowienia umowne.

### **3. Generalne wnioski formułowane w wydawanych dotychczas istotnych poglądach dotyczących kredytów walutowych (frankowych)**

Prezes UOKiK – przedstawiając opinie, w których uznawał kwestionowane postanowienia za niedozwolone – wskazywał regulacje przepisów o niedozwolonych postanowieniach umownych, a zwłaszcza art. 385§1 k.c., który nie pozostawia wątpliwości, iż postanowienia dotknięte abuzywnością „nie wiążą konsumenta”. Co więcej, dane postanowienia przestają wiązać już w chwili zawarcia umowy. Oznacza to, że skoro niedozwolone postanowienia umowne nie wiążą konsumentów od momentu zawarcia umowy, to bez znaczenia jest to, jak Bank wykonywał te postanowienia umowne, a więc jak ustalał kursy przyjęte do obliczania kwoty kredytu oraz wysokości poszczególnych rat kapitałowo-odsetkowych oraz jak realizował postanowienia dotyczące zmiany oprocentowania. W wydawanych w 2017 r. opiniach, Prezes powołuje się także na stanowisko jakie wyraził Sąd

Najwyższy<sup>7</sup>, który w uzasadnieniu orzeczenia wskazał, iż „ocena postanowień umowy dokonywana być powinna według zasad przewidzianych w art. 385<sup>1</sup> k.c., a zatem według stanu z chwili jej zawarcia oraz w okolicznościach jej zawarcia, przy uwzględnieniu umów pozostających z nią w związku, stosownie do art. 385<sup>2</sup> k.c. oraz art. 4 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich. Nie są objęte tą oceną kwestie związane z wykonywaniem umowy”. Powyżej wskazana interpretacja zgodna jest z intencją ustawodawcy europejskiego. Przepis art. 4 ust. 1 dyrektywy 93/13 z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U. UE L. 1993.95.29) w brzmieniu sprostowanym<sup>8</sup> stanowi o tym, że nieuczciwy charakter warunków umowy jest określany z uwzględnieniem rodzaju towarów lub usług, których umowa dotyczy i z odniesieniem, w momencie zawarcia umowy, do wszelkich okoliczności związanych z zawarciem umowy oraz do innych warunków tej umowy lub innej umowy, od której jest zależna.

W przedstawianych poglądach, Prezes UOKiK wskazuje ponadto, iż – na gruncie doktryny i orzecznictwa europejskiego – nie jest możliwe zastąpienie abuzywnych klauzul regulujących wskazane zagadnienia. A zatem, spełnienie „luki” powstałej w umowie w efekcie zastosowania przez Bank klauzul abuzywnych, poprzez zastosowanie odpowiednich przepisów dyspozytywnych, nie jest możliwe. Rozważając z kolei możliwość zmiany przez sąd treści niedozwolonych postanowień zawartych w umowie, Prezes UOKiK odnosił się do orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, który w jednym z wyroków stwierdził, że sądy krajowe nie są uprawnione do zmiany treści nieuczciwego warunku umownego. W opinii Trybunału zawartej w tym wyroku: „Uprawnienie to przyczyniłoby się bowiem do wyeliminowania zniechęcającego skutku wywieranego na przedsiębiorców poprzez zwykły brak stosowania takich nieuczciwych warunków wobec konsumentów<sup>9</sup>”. Prezes UOKiK, wskazuje także na orzecznictwo Trybunału zwracające uwagę fakt, że klauzule abuzywne powinny wiązać się z odstrasającym dla przedsiębiorcy efektem, również kosztem interesów przedsiębiorcy. Taki skutek może być oczywiście bardzo dotkliwy ekonomicznie dla przedsiębiorcy, który nigdy by nie chciał zawrzeć takiej umowy, gdyby wiedział, że nieuczciwy warunek zapewniający mu korzyści ekonomiczne zostanie z umowy wyeliminowany.

A zatem, w związku z niedopuszczalnością zastąpienia abuzywnych postanowień przepisami dyspozytywnymi i zmianą ich treści przez sąd, istotne wydaje się rozważenie, czy umowa po wyłączeniu niedozwolonych postanowień może dalej wiązać strony i być wykonywana. Formułując wystąpienie możliwości uznania przez sąd nieważności umowy, Prezes UOKiK w wydawanych poglądach podkreśla, że nieważność umowy powoduje po stronie kontrahentów poważne skutki. A zatem, ewentualne stwierdzenie nieważności powinno być traktowane jako rozwiązanie ostateczne, brane pod uwagę jedynie w przypadku, gdy nie ma możliwości wykonywania umowy po wyłączeniu

<sup>7</sup> Wyrok SN z dnia 1 marca 2017 r. sygn. akt IV CSK 285/16.

<sup>8</sup> Por. Sprostowanie do dyrektywy Rady 93/13 EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich Dz.U. UE L. 2016.276.17, Polskie wydanie specjalne, rozdział 15, tom 2, s. 288; sprostowanie ukazało się w dniu 13 października 2016 r. na stronach <http://eur-lex.europa.eu/>.

<sup>9</sup> Wyrok TSUE z dnia 14 czerwca 2012 r., sygn. akt C-618/10; Banco Español de Crédito SA vs Joaquín Calderón Camina, pkt 65.

z niej nieuczciwych warunków i to tylko pod warunkiem, że konsument na taką ewentualność się godzi.

Co do kwestionowanych klauzul dotyczących ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, Prezes UOKiK wskazuje na zasadność żądania przez kredytobiorcę zwrotu nienależnego świadczenia, jakimi są wpłacone kwoty tytułem kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu własnego.

## Podsumowanie

Wzrost liczby spraw wpływających do sądów powszechnych w sprawach konsumenckich stanowi niewątpliwie wyzwanie dla wymiaru sprawiedliwości. Aktualnie, w trakcie opracowywania jest dalszych kilkadziesiąt istotnych poglądów – zdecydowana większość w sprawach dotyczących kredytów walutowych (frankowych) a dalsze wnioski od pełnomocników konsumentów, wciąż napływają. Wnioski nie dotyczą wyłącznie sfery usług finansowych, co pozwala stwierdzić, że istnieją również inne obszary nierozstrzygniętymi spory pomiędzy konsumentami i przedsiębiorcami, w których Prezes UOKiK uzna za konieczne wydawanie istotnego poglądu.

Dzięki możliwości przedstawienia istotnego dla sprawy poglądu może przez Prezesa UOKiK można nie tylko wzmocnić pozycję konsumentów, lecz także przyczynić się do ujednoczenia orzecznictwa sądów powszechnych. Z drugiej strony, poglądy wydawane przez Prezesa UOKiK są modyfikowane, poprzez uwzględnianie najnowszego orzecznictwa sądów powszechnych rozstrzygających poszczególne sprawy, jak również nowych orzeczeń w tym zakresie wydawanych przez Sąd Najwyższy, czy Trybunał Europejski (przykładowe, przytaczane często rozstrzygnięcia: Sądu Okręgowego Warszawa Praga z dnia 2 grudnia 2016 r.<sup>10</sup>, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 marca 2017 r.<sup>11</sup>, wyrok TSUE z dnia 21 grudnia 2016 r.<sup>12</sup>). Pomimo, powyższych modyfikacji, stanowisko Prezesa UOKiK w wydawanych opiniach pozostaje niezmiennie a pewne odstępstwa mogą wynikać z istotnych odmienności stanu faktycznego. Bez wątplenia, poprzez przedstawienie istotnego poglądu, Prezes może umożliwić sądowi oraz stronom postępowania szersze spojrzenie na problemy prawne z zakresu stosowania prawa ochrony konkurencji i konsumentów. Dopiero jednak z perspektywy czasu funkcjonowania omówionej instytucji, będzie można dokonać oceny jej efektywności. ●

## Literatura

Błachucki M. (2016), *Komentarz do art. 31d ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów*, [w:] W Stawicki A., Stawicki E. (red.), *Ustawa o ochronie konkurencji i konsumentów. Komentarz*, Lex 2016.

<sup>10</sup> Sygn. akt. III C 75/16.

<sup>11</sup> Sygn. akt IV CSK 285/16.

<sup>12</sup> Sygn. C-154/15, C-307–15, C-308/15 pkt. 57, 61.



- Piszc A. (2016), *Komentarz do art. 31d ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów*, [w:] Namysłowska M., Piszc A., *Ustawa o zmianie ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów z 5.8.2015 r. Komentarz*, Legalis 2016.
- Strona internetowa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, [www.uokik.gov.pl](http://www.uokik.gov.pl) (publikacje istotnych poglądów w sprawie wydawanych Prezesa UOKiK).
- Szczygieł J. (2016), *Nowa prerogatywa Prezesa UOKiK do przedstawienia istotnego poglądu w sprawie*, [w:] M. Czarnecka, T. Skoczny (red.), *Prawo konsumenckie w praktyce*, C.H. Beck, Warszawa, s. 130–138.

---

## Abstrakt

---

Artykuł omawia wprowadzoną w kwietniu 2016 r. do ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów instytucję „Istotnego poglądu w sprawie” wydawanego przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w sprawach toczących się przed sądami powszechnymi z zakresu ochrony konkurencji i konsumentów (art. 31d ustawy). Jak się wydaje, skorzystanie z tej bezkosztowej instytucji przez pełnomocników reprezentujących konsumentów w sporze z przedsiębiorcami, może okazać się przydatnym i ważnym źródłem argumentów w toku prowadzonej sprawy.

# Procedury rozstrzygania sporów budowlanych według FIDIC oraz ich skuteczność w świetle prawa polskiego

**Hanna Drynkorn**, aplikantka radcowska, doktorantka w Katedrze Publicznego Prawa Gospodarczego UW, absolwentka podyplomowych studiów FIDIC na Politechnice Wrocławskiej

Podatność branży budowlanej na spory jest spowodowana wieloma czynnikami. Przede wszystkim, zrealizowanie umowy przez wykonawcę często nie jest zależne wyłącznie od niego, ale od warunków w jakich przyjdzie mu ją wykonywać. Nieprzewidziane okoliczności, które mogą wpływać na terminy i sposób wykonywania robót budowlanych to między innymi warunki gruntowe, wykopaliska archeologiczne napotkane na obszarze planowanych prac, warunki atmosferyczne, jak również kolizja z robotami równolegle realizowanymi przez inny podmiot w pobliżu miejsca wykonywanej przez wykonawcę umowy. W przypadku wystąpienia jednego z powyższych ustawowa ochrona wykonawcy na wypadek wystąpienia nieprzewidzianych okoliczności powodujących rażąco straszącą stratę przewidziana w przepisie art. 357 ind. 1 k.c. (klauzula *rebus sic stantibus*), jest w wielu przypadkach niewystarczająca, w związku z trudnością udowodnienia występowania ustawowych przesłanek jej zastosowania. Ponadto, duża część inwestycji budowlanych jest finansowana ze środków publicznych co implikuje stosowanie regulacji ustawy Prawo zamówień publicznych<sup>1</sup>. Umowy zawierane w wyniku przeprowadzenia postępowania o udzielenie zamówienia publicznego często zawierają postanowienia sytuujące inwestora w pozycji uprzywilejowanej. Sporządzane są bez uwzględnienia racjonalnego interesu wykonawcy, a ten ostatni – z uwagi na brak możliwości negocjowania umów i wpływania na ich treść, nie jest w stanie doprowadzić do tego, by umowa zapewniała zrównoważony podział ryzyk związanych z realizacją przedsięwzięcia. Umowy takie porównuje się w doktrynie do umów adhezyjnych, a interpretacja ich postanowień dokonana w sposób pomyślny dla wykonawcy jest możliwa w zasadzie tylko w razie ich niejednoznaczności – w myśl dyrektywy interpretacyjnej *in dubio contra proferentem*<sup>2</sup>.

<sup>1</sup> Dz.U.2017.1579, t.j. z dnia 24 sierpnia 2017 r.

<sup>2</sup> Reguła interpretacyjna, zgodnie z którą wątpliwości interpretacyjne, niedające się usunąć w drodze ogólnych zasad wykładni oświadczeń woli, powinny być interpretowane na niekorzyść autora tekstu umowy wywołującego wątpliwości. Strona, która korzysta z faktycznej swobody formułowania tekstu umowy, ponosi bowiem ryzyko





Roszczenia stron, o ile nie zostaną załatwione polubownie, są poddawane rozstrzygnięciu w postępowaniach adjudykacyjnych (tradycyjnym postępowaniu sądowym lub w postępowaniu arbitrażowym). Oba powyższe rodzaje postępowań są zazwyczaj długotrwałe i kosztowne w porównaniu z polubownym zażegnaniem sporu. Jednak wystąpienie z roszczeniem do sądu bywa traktowane przez strony jako jedyny możliwy sposób rozstrzygnięcia różnicy stanowisk. W praktyce, część umów o roboty budowlane w sekcji dotyczącej rozstrzygnięcia sporów ogranicza się do wskazania, że strony podejmą próbę polubownego załatwienia sporu, a jeśli nie przyniesie ona skutku, poddadzą spór rozstrzygnięciu sądu właściwego, ewentualnie sądu arbitrażowego. Inaczej jest w kontraktach realizowanych na podstawie wzorów warunków kontraktowych FIDIC, jednak tylko w przypadku, gdy strony zachowają modelowe rozwiązania<sup>3</sup>, które przewidują rozbudowane procedury rozstrzygnięcia sporów, mające w założeniu pozwolić na uniknięcie drogi sądowej lub arbitrażowej.

Warunki kontaktowe FIDIC to wzory umów na roboty budowlane stosowane przy realizacji skomplikowanych inwestycji o dużych wartościach. Występują one w różnych wariantach, przewidujących budowę<sup>4</sup>, zaprojektowanie i budowę<sup>5</sup> lub tzw. budowę pod-klucz<sup>6</sup>, czyli z przejęciem przez wykonawcę większości ryzyk związanych z procesem inwestycyjnym. Wskazane warianty ujęte zostały w tzw. książki, zwyczajowo nazywane w związku z elementami kolorystycznymi zastosowanymi przez twórców w celu łatwiejszego rozróżnienia wzorów kolejno – czerwoną, żółtą i srebrną książką FIDIC. Do dnia dzisiejszego zostały wydane dwie edycje warunków kontraktowych – w 1987 roku oraz w 1999 roku. Podczas międzynarodowej konferencji pt. „FIDIC International Contracts Users Conference” w Londynie w grudniu 2017 zostanie natomiast opublikowana 3. edycja warunków kontraktowych.

FIDIC to zbiór regulacji, uwzględniających doświadczenia wielu pokoleń inżynierów i prawników przy realizacji skomplikowanych inwestycji. Zawiera on nie tylko elementy niezbędne do ukształtowania stosunku zobowiązaniowego między stronami umowy, ale także katalog dobrych praktyk przygotowany na podstawie długotrwałej obserwacji rynku budowlanego.

Wykorzystanie poszczególnych wzorów kontraktu FIDIC zasadniczo zależy od woli stron. Jest to wzorzec kontraktu w świetle polskiego prawa cywilnego, który może być

---

jego niejasnej redakcji; konieczność stosowania tej dyrektywy w razie braku możliwości zastosowania pozostałych reguł wykładni w celu zrekonstruowania woli stron przy zawieraniu umowy została przesądzona w jednolitej linii orzeczniczej zarówno sądów powszechnych, Krajowej Izby Odwoławczej jak i Sądu Najwyższego.

<sup>3</sup> Powszechne jest w Polsce zjawisko znaczącej modyfikacji warunków kontraktowych FIDIC, w wyniku którego dochodzi często między innymi do usunięcia procedur rozstrzygnięcia sporów wg FIDIC, które są rozwiązaniami bardzo skutecznymi i w efekcie korzystnymi dla obu stron kontraktu; niniejsza publikacja dotyczy zatem rozwiązań modelowych.

<sup>4</sup> *Warunki kontraktowe dla budowy dla robót inżynierijno-budowlanych projektowanych przez zamawiającego*, 4 wydanie angielsko-polskie niezmienione 2008 (tłumaczenie 1. wydania FIDIC 1999).

<sup>5</sup> *Warunki kontraktowe dla urządzeń oraz projektowania i budowy*, 4. wydanie angielsko-polskie niezmienione 2008 z erratą (tłumaczenie 1. wydania 1999).

<sup>6</sup> *Warunki kontraktu na realizację EPC/pod-klucz*, wydanie angielsko-polskie 2000 (tłumaczenie 1. wydania FIDIC 1999).

zastosowany jako podstawa umowy. Konstrukcja takiej umowy zawieranej na gruncie prawa polskiego zawiera zazwyczaj ogólne warunki kontraktowe FIDIC – tj. jedną ze wspomnianych księzek, a także warunki szczególne, w których strony umieszczają indywidualne regulacje odzwierciedlające specyfikę okoliczności charakterystycznych dla realizacji danego kontraktu. Treść standardowych warunków kontraktowych FIDIC wymaga również dostosowania za pomocą warunków szczególnych do przepisów krajowych, zatem w Polsce, do przepisów Kodeksu cywilnego, ustawy Prawo zamówień publicznych, ustawy Prawo budowlane oraz ustaw szczególnych, które znajdują zastosowanie przy wykonywaniu przedmiotu umowy o roboty budowlane. Postanowienia warunków ogólnych FIDIC – jak każdego innego wzorca umowy nie wyłączają bowiem stosowania bezwzględnie obowiązującego prawa krajowego.

FIDIC to rozwiązanie kompleksowe, zawierające regulacje odnoszące się szczegółowo do każdego etapu realizacji inwestycji. Wywodzi się bowiem z systemu *common law*, przypisującego uzgodnieniom stron podstawowe znaczenie w kreowaniu treści zobowiązań. Warunki kontraktowe FIDIC przewidują między innymi rozbudowany system komunikacji, ustalają terminy dla poszczególnych czynności. Przede wszystkim natomiast wprowadzają pozasądowe sposoby rozstrzygania sporów na wczesnym etapie, zanim dojdzie do eskalacji konfliktu. Mają temu służyć rozpatrywanie roszczeń przez inżyniera kontraktu oraz decyzje komisji rozjemczej. Na gruncie regulacji dotyczących dwóch wymienionych narzędzi rozstrzygania sporów w praktyce powstaje wiele wątpliwości, w szczególności odnośnie do wiążącego charakteru ich rozstrzygnięć oraz ich wpływu na modyfikację stosunków między stronami. Zagadnieniem wywołującym wiele rozbieżnych stanowisk w doktrynie i orzecznictwie jest to, czy rozstrzygnięcie w drodze jednej ze wskazanych instytucji wymaga zmiany umowy czy może być uważane samoistnie za zmianę umowy. Takie rozwiązanie może budzić szczególne wątpliwości na gruncie umów o zamówień publicznych, które podlegają specyficznemu reżimowi prawnemu zamówień publicznych związanemu z dyscypliną wydatkowania środków publicznych. Kwestia ta zostanie omówiona w dalszej części publikacji.

Natomiast po wyczerpaniu drogi rozwiązywania sporów poprzez zastosowanie wspomnianych instytucji, FIDIC przewiduje międzynarodowy arbitraż gospodarczy, który w umowach realizowanych na terenie Polski jest najczęściej zastępowany jurysdykcją sądów powszechnych lub postępowaniem arbitrażowym przed Sądem Arbitrażowym przy Krajowej Izbie Gospodarczej lub przed Sądem Arbitrażowym przy SIDIR.

## Inżynier kontraktu

Inżynier kontraktu to niezależny podmiot stojący na straży terminowej i prawidłowej realizacji inwestycji, który, o ile postanowienia FIDIC nie zostaną zmodyfikowane w warunkach szczególnych, pełni rolę decyzyjną w ramach FIDIC. Zgodnie z postanowieniem 1.1.2.4. warunków kontraktowych FIDIC inżynier kontraktu, jest wyznaczany przez zamawiającego. W dalszej części wzoru, przewidziano szeroki zakres działań związanych zarówno z bieżącym administrowaniem kontraktem oraz rozliczaniem robót, jak i z zapobieganiem sporom, łagodzeniem ich na wczesnym etapie, a także

rozstrzygnięciem spraw, w których wymiana sprzecznych stanowisk stron nie doprowadziła do konsensusu. W tym kontekście należy podkreślić, że chociaż inżynier nie jest stroną kontraktu, obie strony, tj. zamawiający i wykonawca, określają w umowie rolę inżyniera poprzez wskazanie obszarów jego działalności, szczegółowych obowiązków, umocowania do działania, a także narzędzi, jakimi dysponuje inżynier w ramach administrowania kontraktem. Powyższe atrybuty mają umożliwić inżynierowi także podejmowanie działań w sytuacjach, gdy okoliczności faktyczne realizacji inwestycji odbiegają od tych, które były podstawą ustaleń stron. Przykładem może być zwłoka wykonawcy w wykonywaniu robót, wystąpienie działania siły wyższej, odmienne niż zakładano warunki gruntowe czy inne czynniki niezależne od stron. Wówczas konieczna jest ocena wpływu wspomnianych sytuacji na tok robót. W taki wypadkach zazwyczaj powstają rozbieżne stanowiska stron, a rolą inżyniera jest zarekomendowanie stronom optymalnego rozwiązania, które pozwoli jak najsprawniej ukończyć prace nad obiektem.

Niezależnie od powyższego, należy podkreślić, że inżynier kontraktu ponosi pełną odpowiedzialność za czynności wykonywane w ramach realizacji przedsięwzięcia na podstawie warunków kontraktowych FIDIC. Wszelkie zatem działania inżyniera, jeśli wywołują szkodę w majątku którejkolwiek ze stron – wykonawcy lub zamawiającego, mogą stanowić przedmiot ich roszczeń względem inżyniera.

Jedno z najważniejszych zadań inżyniera wynikające z postanowień wzoru kontraktu FIDIC zostało uregulowane w subklauzuli 20.1. Zgodnie z jego treścią, jeżeli wykonawca uważa się za uprawnionego do przedłużenia czasu na ukończenie lub dodatkowej płatności, według jednej z klauzul kontraktu lub z innego tytułu w związku z kontraktem, powinien złożyć inżynierowi powiadomienie, opisujące wydarzenie lub okoliczność, powodującą roszczenie. Jest to uregulowanie dotyczące tzw. procedury zgłaszania roszczeń. Warto podkreślić, że omawiany wzór kontraktu przewiduje termin na zgłoszenie wspomnianego powiadomienia. Wynosi on 28 dni, od momentu kiedy wykonawca dowiedział się, lub powinien był dowiedzieć się o wydarzeniu powodującym jego roszczenie. W razie nieprzedłożenia powiadomienia o roszczeniu w tak wyznaczonym terminie, zgodnie z dalszym brzmieniem subklauzuli 20.1, wykonawca nie będzie uprawniony do dodatkowej płatności, a zamawiający będzie zwolniony z odpowiedzialności związanej z takim roszczeniem. Następnie w terminie 42 dni od momentu, gdy wykonawca dowiedział się o wydarzeniu powodującym roszczenie, powinien przedstawić pełne szczegółowe informacje uzasadniające podstawę wysunięcia takiego roszczenia oraz żądane przedłużenie czasu lub dodatkowej płatności.

Należy podkreślić, że skuteczność zastrzeżenia w umowie 28-dniowego terminu na zgłaszanie roszczeń, pod rygorem ich wygaśnięcia, jest wielce kontrowersyjna w rodzimej doktrynie, jak również w orzecznictwie sądów polskich. Jedno ze stanowisk wskazuje na dokonane w ten sposób skrócenie ustawowego terminu przedawnienia roszczeń, podczas gdy zgodnie z art. 119 Kodeksu cywilnego, terminy przedawnienia nie mogą być skracane przez czynność prawną. Wobec tego, modelowe postanowienie FIDIC należałoby uznać za nieważne w świetle art. 58 Kodeksu cywilnego, jako prowadzące do obejścia ustawy. Zgodnie z przeciwnym stanowiskiem prezentowanym

w doktrynie i orzecznictwie, termin taki może być ustanowiony. Nie stanowi on bowiem modyfikacji ustawowego terminu przedawnienia roszczeń, ale dozwolony umowny termin zawity do dochodzenia roszczeń, dopuszczalny na gruncie prawa polskiego. W podsumowaniu pokrótce przedstawionego sporu w doktrynie i orzecznictwie warto zwrócić uwagę na niedawny wyrok Sądu Najwyższego, z dnia 23 marca 2017 r.<sup>7</sup>, w którym Sąd podzielił drugi ze wskazanych poglądów wskazując, że zastrzeżenie 28-dniowego terminu na zgłoszenie roszczenia jest skuteczne w świetle prawa polskiego, bowiem nie stanowi ono ograniczenia dochodzenia roszczeń przed sądem, za więc nie jest zbliżony do terminu przedawnienia. Należy uznać go za umowny termin notyfikacyjny, w czasie którego należy zawiadomić drugą stronę o określonych okolicznościach, pod rygorem utraty określonych uprawnień. Sąd Najwyższy porównał jego charakter do ustawowego terminu reklamacyjnego i aktu staranności przewidzianych w art. 563 § 1 k.c. Wskazał także Sąd Najwyższy, że dopuszczalność zastrzeżenia w umowie terminów zawitych sensu stricto, których niezachowanie powoduje utratę określonych umownych uprawnień, w tym terminów notyfikacyjnych i aktów staranności, nie powinna być kwestionowana na gruncie zasady swobody umów przewidzianej w art. 353<sup>1</sup> k.c.<sup>8</sup>

Zgodnie z procedurą FIDIC, na kanwie roszczenia zgłoszonego przez wykonawcę na podstawie subklauzuli 20.1, inżynier następnie w trybie subklauzuli 3.5 FIDIC powinien przeprowadzić konsultacje z każdą ze stron kontraktu, próbując osiągnąć uzgodnienie stanowisk, a jeśli uzgodnienie nie zostanie osiągnięte, inżynier powinien dokonać rzetelnego określenia zasadności stanowisk stron zgodnie z kontaktem, biorąc pod uwagę wszystkie odnośne okoliczności. W modelowym rozwiązaniu rozstrzygnięcie inżyniera, jako dokonane przez kompetentny i doświadczony podmiot z uwzględnieniem wszelkich okoliczności jak również racji obu stron kontraktu, powinno prowadzić do wniosku stron o zasadności jego decyzji i skłonić je do wykonania takiego rozstrzygnięcia. Na wypadek jednak braku aprobaty przynajmniej jednej ze stron dla rozstrzygnięcia inżyniera kontraktu, procedura rozstrzygania sporów FIDIC przewiduje kolejny etap – podanie sporu pod rozstrzygnięcie komisji rozjemczej.

## Komisja rozjemcza

Komisja rozjemcza jest instytucją specyficzną dla FIDIC i nieznaną polskiemu prawu, w innym oficjalnym tłumaczeniu warunków kontraktowych FIDIC zwana jest komisją rozjemstwa w sporach<sup>9</sup>. Komisja rozjemcza stanowi swoistą instancję odwoławczą od rozstrzygnięć inżyniera kontraktu, ale można także skierować do niej sporne kwestie bezpośrednio, z pominięciem inżyniera kontraktu.

<sup>7</sup> Wyrok SN z 23 marca 2017 r. sygn. akt V CSK 449/16 (LEX nr 2297428).

<sup>8</sup> Dopuścił ją także Sąd Najwyższy między innymi w wyrokach z 30 czerwca 1980 r. I CR 206/80 (OSNC z 1981 r. Nr 4, poz. 63), z 20 września 2007 r. II CSK 241/0 i 3 lutego 2011 r. I CSK 282/100 (oba nie publ.).

<sup>9</sup> Dwa tłumaczenia drugiej edycji warunków kontraktowych FIDIC funkcjonują w Polsce równocześnie, a między nimi istnieją różnice językowe, zarówno w odniesieniu do nazewnictwa instytucji jak i brzmienia poszczególnych postanowień; jedno z tłumaczeń zostało przygotowane przez SIDIR, a drugie przez Cosmopol, organizację członkowską SIDIR.



Komisje Rozjemcze (*Dispute Adjudication Boards*) zaczęto powoływać w latach 70. ubiegłego wieku w USA, a następnie w Wielkiej Brytanii. We wzorze warunków kontraktowych FIDIC instytucja komisji rozjemczej pojawiła się po raz pierwszy w utworzonej w 1995 r. pomarańczowej książce FIDIC. Przewidziano tam powołanie komisji rozjemczej na cały czas trwania kontraktu. Od 1999 r. powoływanie komisji przewidują najczęściej stosowane w Polsce wzory warunków kontraktowych FIDIC – tzw. czerwona Książka, żółta Książka oraz srebrna książka, a postępowanie przed komisjami rozjemczymi jest współcześnie powszechnie stosowanym sposobem rozwiązywania sporów w światowym przemyśle budowlanym<sup>10</sup>.

Zgodnie z subklauzulą 20.2 FIDIC, strony wspólnie wyznaczają komisję rozjemczą w ciągu 28 dni po tym, kiedy jedna ze stron przekaże drugiej stronie powiadomienie o swoim zamiarze wniesienia sporu do komisji (zgodnie z subklauzulą 20.4 FIDIC). W warunkach kontraktowych FIDIC określono, że komisja będzie się składała z jednej lub trzech osób, co powinno zostać przesądzone już na etapie zawierania umowy (w załączniku do oferty<sup>11</sup>). Jeżeli z ustaleń stron wynika, że komisja ma się składać z trzech członków, to każda ze stron mianuje jednego członka. Wybór ten podlega jednak zatwierdzeniu przez drugą stronę. Modelowe warunki kontraktowe dopuszczają także ustalenie na etapie zawierania umowy listy potencjalnych członków komisji rozjemczej, spośród których w razie zaistnienia sporu, strony będą wyznaczały po jednym z członków. Po zasięgnięciu opinii mianowanych członków, strony wspólnie wyznaczają trzeciego członka komisji rozjemczej, który pełni rolę przewodniczącego komisji. Wśród członków komisji, mogą znajdować się zarówno prawnicy jak i inżynierowie, a często przewaga w nich przedstawicieli tej ostatniej grupy. Założeniem jest zatem wprowadzenie do relacji między stronami niezależnego i fachowego podmiotu trzeciego, który ma za zadanie zapobiegnięcie eskalacji konfliktu oraz zapewnienie dobrej komunikacji między stronami.

W doktrynie polskiej prezentowano wiele koncepcji odnośnie usytuowania tej instytucji w ramach polskiego porządku prawnego. Zgodnie z jednym z poglądów rozstrzygnięcie sporu przez komisję rozjemczą przyrównywane jest do wiążącego oznaczenia przez osobę trzecią znanego prawa polskiemu<sup>12</sup>. Etap rozstrzygnięcia sporu przez komisję rozjemczą jest też uważany za element kontraktu, jako, że jej powołanie w razie zaistnienia sporu zostało uzgodnione przez strony w umowie. Pomimo podobieństw funkcjonowania komisji rozjemczej do sposobu działania sądu arbitrażowego<sup>13</sup>, nie można jej decyzjom przypisywać tożsamego charakteru prawnego do wyroków tego ostatniego.

<sup>10</sup> K. Konieczny, *Umowa o roboty budowlane w obrocie międzynarodowym*, Warszawa 2012, s. 193.

<sup>11</sup> Załącznik do oferty to stanowi stały element dokumentacji kontraktowej, który będąc pierwotnie przedstawianym przez wykonawcę razem z ofertą, stanowi propozycję wykonawcy co do warunków realizacji kontraktu, a następnie, w razie wyboru oferty konkretnego wykonawcy jest włączany do kontraktu jako jego element zawierający wiążące postanowienia.

<sup>12</sup> V. Yaremko, *Alternatywne metody rozwiązywania sporów budowlanych na Ukrainie*, „e-Przegląd Arbitrażowy” 2012, Nr 1(8).

<sup>13</sup> Wybór arbitrów przez strony, sylwetki zawodowe specjalistów powoływanych do roli arbitrów, liczebność składu – jedna lub trzy osoby, podobna problematyka rozstrzyganych sporów i metodologia podejmowania decyzji – m.in. takie podobieństwa wymieniają K. Mularczyk, H. Drynkorn w artykule *Specyfika rozstrzygnięcia sporów przez Komisję Rozjemczą oraz charakter prawny jej decyzji w świetle dopuszczalności drogi sądowej*, „Kwartalnik ADR” 2014, Nr 2(26).



Nie są zatem rozstrzygnięciami egzekwowalnymi w świetle przepisów Kodeksu postępowania cywilnego. Z pewnością nie można więc w odniesieniu do niej zastosować procedury analogicznej do uznania wykonalności wyroku sądu polubownego. Skoro zatem uznaje się decyzję komisji rozjemczej za element treści umowy, należy stwierdzić, „że jeśli strona oceni rozstrzygnięcie Komisji jako niekorzystne i uzna je za niebyłe, w związku z czym będzie interpretować i wykonywać kontrakt na podstawie sprzecznej z nim argumentacji, spowoduje *de facto* powstanie pomiędzy stronami kolejnego sporu, w sposób jednoznaczny nawiązującego do sporu już rozstrzygniętego przez Komisję. (...) Zatem o możliwych mechanizmach przymuszenia stron do dostosowania się do treści decyzji decyduje kontrakt. Kontrakt w subklauzuli 20.7 reguluje sytuację egzekwowania decyzji ostatecznej, jednak w żadnym miejscu nie wprowadza mechanizmu egzekwowania obowiązku stosowania się do decyzji, co do której zostało złożone powiadomienie o niezadowoleniu, lecz nie został wydany jeszcze wyrok sądu”<sup>14</sup>.

## Skuteczność rozstrzygnięć na podstawie FIDIC w świetle prawa polskiego

Duże wątpliwości w doktrynie i praktyce budzi kwestia skuteczności decyzji inżyniera kontraktu oraz decyzji komisji rozjemczej w świetle prawa polskiego. Należy bowiem zauważyć, że zmiana umowy, w szczególności w reżimie zamówień publicznych musi spełniać szereg warunków. Jak wskazuje H. Wysoczański<sup>15</sup>: „należy wskazać, że zarówno praktyka kontraktowa w umowach zawieranych w trybie ustawy p.z.p., jak i rygorystyczne stanowisko sądów i KIO prowadzi do wniosku, że polecenie zmiany [wydane przez inżyniera – przyp. autorki] powinno zostać zaakceptowane przez wykonawcę również w formie pisemnej, np. w formie aneksu do umowy głównej. W orzecznictwie wskazano, że jeśli chodzi o kwestie związane ze skutkami, jakie wywołują decyzje inżyniera kontraktu, to uprawnienia kontraktowe tego podmiotu do wydawania poleceń zmiany nie niwelują obowiązujących wymogów co do formy przewidzianych w art. 139 ust. 2 ustawy p.z.p.”. Zgodnie z przepisem art. 139 ust. 2 ustawy p.z.p., umowa w sprawie zamówienia publicznego wymaga, pod rygorem nieważności, zachowania formy pisemnej, chyba że przepisy odrębne wymagają formy szczególnej. Na tej podstawie ten sam autor wskazuje, że z powyższego wynika postulat *de lege ferenda* o potrzebie „zapewnienia kompatybilności instytucji prawa do zmiany i polecenia zmiany przewidzianych w warunkach FIDIC z przepisami ustawy p.z.p. określającymi formę zmian umowy zawartej w tym reżimie. Bez takich zmian legislacyjnych, instytucje prawa do zmiany i polecenia zmiany, mimo iż obecnie koncepcyjnie dopuszczalne na gruncie ustawy p.z.p., nie mogą być realizowane zgodnie z procedurą przewidzianą w warunkach FIDIC (tj. w formie pisemnego polecenia zmiany), z uwagi na ograniczenia ustawy p.z.p. co do formy zmiany umowy.”

<sup>14</sup> M. Lechna, *FIDIC: decyzje Komisji Rozjemstwa w Sporach – fachowe rozstrzygnięcie czy kosztowna formalność?*, <http://www.codozasady.pl/fidic-decyzje-komisji-rozjemstwa-w-sporach-fachowe-rozstrzygnięcie-czy-kosztowna-formalnosc/>.

<sup>15</sup> H. Wysoczański, *Prawo do zmiany oraz polecenie zmiany treści umowy o roboty budowlane w świetle warunków FIDIC*, Warszawa 2017, s. 328.



Natomiast z zgodnie z bardziej liberalnym poglądem rozstrzygnięcie inżyniera czy polecenie zmiany w rozumieniu warunków kontraktowych FIDIC, może zostać uznane za skuteczną zmianę umowy, jeśli tylko znajdą się w takim dokumencie podpisy obu stron kontraktu budowlanego stanowiące wyraz złożenia przez nich oświadczenia woli o zmianie umowy, zgodnie z treścią decyzji inżyniera kontraktu czy komisji rozjemczej. Wskazuje się, że wówczas dokument zawiera wszystkie wymagane prawem elementy skutecznego oświadczenia woli – treść oświadczeń (sporządzoną co prawda przez niezależny podmiot ekspercki – inżyniera), podpisy stron kontraktu oraz przybiera wymaganą prawem formę pisemną.

Zgodnie z odmiennym stanowiskiem wyrażanym głównie przez przedstawicieli zamawiających publicznych, szczególnie podmioty gospodarujące środkami publicznymi nie mogą dopuścić do sytuacji, w której stroną trzecia (niebędąca stroną umowy między wykonawcą a zamawiającym – a jedynie uczestnikiem procesu inwestycyjnego, której kompetencje zostały uzgodnione przez strony w umowie o roboty budowlane zawartej na podstawie warunków kontraktowych FIDIC) miałyby zaciągać zobowiązania podmiotu zamawiającego (publicznego) względem wykonawcy robot. Akceptacja wydatków publicznych wymaga bowiem przede wszystkim zgody z warunkami zmiany umowy wyrażonymi w art. 144 p.z.p, jak również zazwyczaj wielostopniowych uzgodnień wewnątrz spółki będącej stroną zamawiającą, w których proces decyzyjny jest znacząco zinstytucjonalizowany. Stąd zmiana prawa dopuszczająca zmiany w stosunkach stron umowy o zamówienie publiczne samodzielnie, według własnego, choć popartego adekwatnymi kompetencjami i doświadczeniem, nie znajduje uzasadnienia w realiach realizowania inwestycji publicznych.

## Podsumowanie

Warunki kontraktowe FIDIC przewidują kompleksowe regulacje dotyczące rozwiązywania sporów pomiędzy stronami kontraktu budowlanego. Pozostawienie ich w brzmieniu modelowym może pozytywnie wpłynąć na interesy obu stron. Omówione instytucje nie są znane polskiemu prawu, ale wraz z popularyzacją warunków kontraktowych FIDIC, specyfika ich funkcjonowania zaczyna być rozumiana również w polskich realiach prowadzenia inwestycji budowlanych. Jak wynika z przeprowadzonej analizy, mimo braku ich odpowiedników w polskim porządku prawnym, istnieje możliwość ich skutecznego zastosowania.

W odniesieniu do kwestii związania stron rozstrzygnięciem podmiotu trzeciego – inżyniera kontraktu, czy też komisji rozjemczej, należy wskazać, że skuteczność decyzji wskazanych organów w polskim porządku prawnym, nawet w reżimie prawa zamówień publicznych, może zostać osiągnięta poprzez formalne potwierdzenie ich treści przez strony kontraktu budowlanego, co mogłoby konstytuować zmianę umowy w zakresie stwierdzonym przez niezależny podmiot. Poza rozważaniami prawnymi pozostaje natomiast kwestia woli zamawiających do dokonywania zmian w umowie podyktowanych rozstrzygnięciem takiego niezależnego podmiotu, które w większości przypadków polegałyby na zwiększeniu zakresu prac, zmiany planowanych prac na inne, a także

zwiększenia wynagrodzenia wykonawcy z powodu wystąpienia nieprzewidzianych wcześniej okoliczności. ●

## Bibliografia

- K. Konieczny, *Umowa o roboty budowlane w obrocie międzynarodowym*, Warszawa 2012.
- M. Lechna, *FIDIC: decyzje Komisji Rozjemstwa w Sporach – fachowe rozstrzygnięcie czy kosztowna formalność?*, <http://www.codozasady.pl/fidic-decyzje-komisji-rozjemstwa-w-sporach-fachowe-rozstrzygniecie-czy-kosztowna-formalnosc/>.
- K. Mularczyk, H. Drynkorn, *Specyfika rozstrzygania sporów przez Komisję Rozjemczą oraz charakter prawny jej decyzji w świetle dopuszczalności drogi sądowej*, „Kwartalnik ADR” 2014, Nr 2(26).
- Warunki kontraktowe dla budowy dla robót inżyneryjno-budowlanych projektowanych przez zamawiającego*, 4 wydanie angielsko-polskie niezmienione 2008 (tłumaczenie 1. wydania FIDIC 1999).
- Warunki kontraktowe dla urządzeń oraz projektowania i budowy*, 4. wydanie angielsko-polskie niezmienione 2008 z erratą (tłumaczenie 1. wydania 1999).
- Warunki kontraktu na realizację EPC/pod-klucz*, wydanie angielsko-polskie 2000 (tłumaczenie pierwszego wydania FIDIC 1999).
- H. Wysoczański, *Prawo do zmiany oraz polecenie zmiany treści umowy o roboty budowlane w świetle warunków FIDIC*, Warszawa 2017.
- V. Yaremko, *Alternatywne metody rozwiązywania sporów budowlanych na Ukrainie*, „e-Przegląd Arbitrażowy” 2012, Nr 1(8).

---

## Abstrakt

Artykuł dotyczy omówienia procedur rozstrzygania sporów według międzynarodowego wzoru warunków kontraktowych FIDIC. Wzór ten przewiduje nieznaną polskiemu prawu instytucję inżyniera kontraktu oraz komisji rozjemczej, których zastosowanie może pozwolić na skuteczne rozstrzygnięcie sporu budowlanego w trybie procedur kontraktowych oraz uniknąć kierowania sprawy na drogę postępowania sądowego. Autorka przedstawia zgłaszane w doktrynie i orzecznictwie wątpliwości dotyczące stosowania tych instytucji na gruncie prawa polskiego oraz prezentuje uwarunkowania skuteczności rozstrzygnięć wydawanych przez inżyniera kontraktu oraz komisję rozjemczą.

# Brak zarządu w spółce z o.o. w toku procesu i zawieszenie na tej podstawie postępowania, pomimo działania w spółce prokurenta/ów

**Ewa Chmielarzyk**, doktor nauk prawnych, radca prawny  
**Krzysztof Mularczyk**, radca prawny

W procesach gospodarczych niejednokrotnie mamy do czynienia z sytuacjami, w których pozwana spółka z ograniczoną odpowiedzialnością wnosi o zawieszenie prowadzonego przeciwko niej postępowania sądowego w związku z brakiem zarządu spółki. Dzieje się tak nawet wówczas, gdy w spółce działa prokurent na zasadach prokury samostnej lub dwóch lub więcej prokurentów na zasadach prokury łącznej, którzy nawet składają pisma procesowe w tym zakresie. Wydaje się, że powyższe zjawisko staje się coraz bardziej powszechne i jest wynikiem celowego zachowania członków/członka zarządu zmierzającego do utrudnienia (lub nawet uniemożliwienia) dochodzenia roszczeń przeciwko reprezentowanej przez nich/niego spółce<sup>1</sup>.

Poniżej zostaną przedstawione argumenty uzasadniające zawieszanie przez sąd postępowania sądowego w sytuacji, o jakiej mowa powyżej, jak również te, które pozwalają mniej lub bardziej skutecznie kwestionować taką decyzję sądu.

Zgodnie z art. 174 § 1 pkt 2 k.p.c.<sup>2</sup> sąd zawiesza postępowanie z urzędu, jeżeli w składzie organów jednostki organizacyjnej będącej stroną zachodzą braki uniemożliwiające

<sup>1</sup> Członek/członkowie zarządu składają rezygnacje z funkcji w trakcie procesu przeciwko spółce z ograniczoną odpowiedzialnością. Zgromadzenie wspólników nie powołuje kolejnego zarządu, a bieżące sprawy prowadzi prokurent. Takie zachowanie utrudnia lub uniemożliwia nie tylko dochodzenie roszczeń przeciwko spółce, ale również przeciwko samym członkom zarządu. Zgodnie bowiem z art. 299 k.s.h. po wykazaniu wskazanych w przepisach przesłanek członkowie zarządu ponoszą odpowiedzialność osobistą za zobowiązania spółki

<sup>2</sup> Zawieszenie postępowania w przypadkach określonych w art. 174 k.p.c. wynika z okoliczności leżących po jednej ze stron postępowania. Jego celem jest ochrona interesów strony, której dotyczą przeszkody w zakresie możliwości działania w postępowaniu, ochrona interesów następców prawnych wstępujących do postępowania czy konieczność zabezpieczenia interesów wierzycieli – por. P. Grzegorzczak, [w:] T. Ereciński (red.), *Kodeks postępowania cywilnego, Komentarz*, t. I: *Postępowanie rozpoznawcze*, Warszawa 2016, s. 934.

ce jej działanie. Wspomniany artykuł reguluje przypadki obligatoryjnego zawieszenia postępowania z urzędu. Zawieszenie następuje na podstawie postanowienia, które może być wydane na posiedzeniu niejawnym<sup>3</sup>.

Jak przyjął Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 7 listopada 2006 r.<sup>4</sup> zgodnie z brzmieniem art. 67 § 1 k.p.c., osoby prawne dokonują czynności procesowych przez organy uprawnione do działania w ich imieniu. Przepis ten nawiązuje do unormowania zawartego w art. 38 k.c., wedle którego osoba prawna działa przez swoje organy w sposób przewidziany w ustawie i w opartym na nim statucie. Regulacje te tworzą mechanizm działania osoby prawnej objaśniany w doktrynie i orzecznictwie przy pomocy teorii organów. Z kolei jeśli brak właściwego organu uprawnionego do działania za stronę nastąpił w toku postępowania i również nie został w wyznaczonym terminie uzupełniony, sąd znosi postępowanie w zakresie, w jakim jest ono dotknięte brakiem i zawiesza postępowanie na podstawie art. 174 § 1 pkt 2 w zw. z art. 71 k.p.c. Jeżeli mimo zaistnienia wskazanych wyżej przesłanek postępowanie nie zostanie zawieszono, to – w myśl art. 379 pkt 2 k.p.c. – dotknięte jest ono nieważnością. Wskazać wreszcie należy, że według art. 401 pkt 2 k.p.c., brak reprezentacji (obejmujący przypadek braku w składzie organu osoby prawnej) stanowi – o ile nie był podniesiony w drodze zarzutu – przyczynę wznowienia postępowania z powodu nieważności. W świetle powyższych regulacji nie ulega zdaniem Sądu Najwyższego wątpliwości, że w toku postępowania cywilnego osoba prawna, będąca jego stroną, musi mieć organ uprawniony do podejmowania za nią działań. Co więcej niewydanie postanowienia o wyznaczeniu terminu do usunięcia braków w zakresie zdolności sądowej i procesowej (art. 70 § 1 k.p.c.) nie uchyla obowiązku wydania z urzędu postanowienia o zawieszeniu postępowania na podstawie art. 174 § 1 pkt 2 k.p.c. po stwierdzeniu istnienia wskazanych w tym przepisie przyczyn<sup>5</sup>.

Powyższe stanowisko uzupełnia twierdzenie, że prokura jako szczególny rodzaj pełnomocnictwa wywodzi swoje uprawnienia od zarządu i wygasa w razie braków organów w tym zakresie. Trwanie prokury samoistnej nie jest równoznaczne z istnieniem organów spółki. Organem, który prowadzi sprawy spółki i reprezentuje ją na zewnątrz jest zarząd, zaś jego brak w spółce kapitałowej, obojętnie czy dlatego że nie został powołany czy dlatego że nie jest z jakiegokolwiek przyczyny należycie obsadzony, oznacza brak organów powołanych do prowadzenia spraw osoby prawnej w rozumieniu art. 42 § 1 k.c.<sup>6</sup>

<sup>3</sup> Art. 183 k.p.c. – postanowienie w przedmiocie zawieszenia, podjęcia i umorzenia postępowania może zaapisać na posiedzeniu niejawnym.

<sup>4</sup> I CSK 224/06. Wyrok wprawdzie nie dotyczy spółki z o.o., ale jest odnoszony do osób prawnych pozbawionych zarządu. Zgodnie z tezami przedmiotowego wyroku, jeśli brak właściwego organu uprawnionego do działania za stronę nastąpił w toku postępowania i również nie został w wyznaczonym terminie uzupełniony, sąd znosi postępowanie w zakresie, w jakim jest ono dotknięte brakiem i zawiesza postępowanie na podstawie art. 174 § 1 pkt 2 w zw. z art. 71 k.p.c. Jeżeli mimo zaistnienia wskazanych wyżej przesłanek postępowanie nie zostanie zawieszono, to – w myśl art. 379 pkt 2 k.p.c. – dotknięte jest ono nieważnością. W świetle art. 379 pkt 2 k.p.c. brak organu powołanego do reprezentowania strony stanowi przyczynę nieważności postępowania niezależnie od tego, czy w imieniu tej strony działa pełnomocnik.

<sup>5</sup> Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2003 (IV CKN 1765/00).

<sup>6</sup> Postanowienie Sądu Okręgowy we Wrocławiu z dnia 16 września 2014 (X GC 430/14) – niepublikowane, w którym Sąd podzielił również stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 27 lutego 2001

Poglądy, według których w sytuacji braku zarządu w spółce z o.o. w toku postępowania należy to postępowanie automatycznie zawiesić, pomimo działania w spółce prokury, mają wspólny mianownik. Po pierwsze przyjęcie, że w imieniu takiej spółki może działać prokurent pozostaje w sprzeczności z teorią organów, która w naszym systemie stanowi podstawę funkcjonowania osób prawnych.

Po drugie w świetle art. 379 pkt 2 k.p.c. brak organu powołanego do reprezentowania strony stanowi przyczynę nieważności postępowania niezależnie od tego czy w imieniu tej strony działa pełnomocnik<sup>7</sup>. Tym samym kwestia posiadania przez osobę prawną organów powołanych do jej reprezentowania jest kwestią zasadniczą w uwagi na ważność postępowania, ponieważ osoby prawne dokonują czynności procesowych poprzez organy uprawnione do działania w ich imieniu (art. 67 § 1 k.p.c.).

Z drugiej jednak strony warto podnieść, że z treści art. 174 § 1 pkt 2 k.p.c. wynika, iż obligatoryjne zawieszenie postępowania powinno mieć miejsce wtedy, gdy w składzie organów jednostki będącej stroną zachodzą braki uniemożliwiające jej działanie. Nie chodzi, zatem o każdy brak w składzie organów tej jednostki, lecz jedynie o taki, który sprawia, że dana jednostka nie może podejmować czynności procesowych. Innymi słowy warunkiem zastosowania komentowanego przepisu jest niemożność działania danej jednostki<sup>8</sup>. W doktrynie dominuje wprawdzie pogląd, że dla zastosowania art. 174 § 1 pkt 2 k.p.c. nie ma znaczenia czy strona reprezentowana jest przez pełnomocnika procesowego<sup>9</sup>. Nie ma jednak wątpliwości zarówno w orzecznictwie jak i doktrynie przedmiotu, że prokura nie jest pełnomocnictwem procesowym, natomiast je zastępuje i to w jego najszerszym wariacie (pełnomocnictwo ogólne). Kompetencje prokurenta w procedurze cywilnej są niezwykle szerokie – może on, bowiem wszczynać postępowanie (wnosić pozwy, wnioski), prowadzić je (zgłaszać wnioski w jego trakcie, wnosić środki odwoławcze, odbierać koszty), udzielać pełnomocnictwa procesowego<sup>10</sup>,

(I PKN 266/00), iż brak organu powołanego do reprezentowania w procesie strony będącej osobą prawną należy uwzględnić przy ocenie prawidłowości umocowania pełnomocnika procesowego (art. 379 pkt 2 k.p.c.).

<sup>7</sup> Jak podkreślił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 7 listopada 2006 r., nieważność postępowania określana jest, jako tzw. bezwzględna przyczyna odwoławcza, jako że powoduje uchylenie zaskarżonego orzeczenia niezależnie od tego czy owa przyczyna miała wpływ na jego treść.

<sup>8</sup> A. Jakubecki, [w:] H. Dolecki, T. Wiśniewski (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. I: *Artykuły 1–366*, Warszawa 2011, s. 602. Niemożność działania strony w procesie nie zachodzi w sytuacji jednoczesnego odwołania członka organu i powołania w to miejsce innej osoby (choćby zmiana ta zakładała *uno actu* wymianę składu całego zarządu), jak również wówczas, gdy po odwołaniu lub rezygnacji nie następuje wprawdzie uzupełnienie organu, jednakże jego pozostali członkowie mogą działać za osobę prawną samodzielnie lub łącznie z prokurentem – zob. *ibidem*, s. 947.

<sup>9</sup> A. Laskowska, *Odpowiedź na recenzję*, PPC 2012, Nr 1, s. 178; P. Grzegorzczak, [w:] T. Ereciński (red.), *Kodeks...*, *op. cit.*, s. 782.

<sup>10</sup> Zob. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 24 lipca 2013 r. – III CZP 45/13, w której SN stwierdził, że prokura jest specjalnym rodzajem pełnomocnictwa materialnoprawnego udzielanego osobie fizycznej mającej pełną zdolność do czynności prawnych (prokurentowi) przez przedsiębiorcę podlegającego obowiązkowi wpisu do rejestru przedsiębiorców. Jej zakres – określony w ustawie – obejmuje upoważnienie prokurenta do dokonywania m.in. czynności sądowych związanych z prowadzeniem przedsiębiorstwa (art. 109<sup>1</sup> § 1 k.c.), nie budzi, zatem wątpliwości, że w tych sprawach prokurent może – bez specjalnego dodatkowego upoważnienia – ustanawiać pełnomocników procesowych. Oczywiście, pełnomocnicy ustanawiani przez prokurenta muszą spełniać kryteria określone w art. 87 k.p.c.



dokonywać czynności materialno-dyspozytywnych (zawarcie ugody, zrzeczenie się roszczenia, uznanie roszczenia), dokonywać zapisu na sąd polubowny<sup>11</sup>. Prokura jest to instytucja ze sfery reprezentacji i jest związana z obrotem. Jak widać z powyższego prokura obejmuje dwie sfery czynności związanych z działalnością gospodarczą przedsiębiorcy, po pierwsze reprezentowanie przedsiębiorcy w sprawach sądowych przed wszystkimi sądami powszechnymi i administracyjnymi wraz z dokonywaniem wszelkich czynności procesowych. Po drugie umocowanie do dokonywania czynności pozasądowych, co rozciąga się na wszystkie czynności materialnoprawne (z zastrzeżeniem art. 109<sup>3</sup>, 109<sup>5</sup>, 109<sup>6</sup> k.c.) pozostające w związku z działalnością gospodarczą przedsiębiorcy<sup>12</sup>. Co istotne z punktu widzenia niniejszych rozważań, rezygnacja członka zarządu nie wpływa na byt stosunku prokury. W szczególności nie powoduje wygaśnięcia umocowania prokurenta. W istocie może on nadal reprezentować spółkę na zewnątrz, w tym dokonywać czynności procesowych. Prokurent jest bowiem z mocy ustawy uprawniony do reprezentowania przedsiębiorcy. W myśl zaś art. 109<sup>7</sup> § 2 k.c. prokura wygasa wskutek wykreślenia przedsiębiorcy z rejestru, a także ogłoszenia upadłości, otwarcia likwidacji oraz przekształcenia przedsiębiorcy. Prokura wygasa ze śmiercią prokurenta. Śmierć przedsiębiorcy ani utrata przez niego zdolności do czynności prawnych nie powoduje wygaśnięcia prokury.

Powołany przepis wskazuje wprost pięć przypadków wygaśnięcia prokury oraz dwa stany faktyczne, gdy prokura nie wygasa. Jest to śmierć przedsiębiorcy i utrata przez niego zdolności do czynności prawnych. Tak więc, utrata przez Spółkę zarządu nie powoduje wygaśnięcia prokury. Prokurent jest bowiem z mocy ustawy uprawniony do reprezentowania Spółki w sprawach sądowych i pozasądowych, jakie są związane z prowadzeniem przedsiębiorstwa<sup>13</sup>.

Potwierdzeniem prezentowanego stanowiska jest orzeczenie Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 17 maja 2016<sup>14</sup>, w którym Sąd stwierdził, że skoro spółka umocowała do działania w swoim imieniu prokurenta samoistnego, który jest uprawniony do jednoosobowego działania, a umocowanie to nie wygasa wskutek odwołania całego zarządu (art. 109<sup>7</sup> § 2 k.c.), to nie zachodzą w składzie jednostki organizacyjnej – w rozpoznawanym przypadku spółki z ograniczoną odpowiedzialnością – braki uniemożliwiające jej działanie<sup>15</sup>. Podobnie wojewódzki Sąd Administracyjny w Białymstoku w wyroku z dnia 14 maja 2014 skonstruował, że prokura nie wygasa w sytuacji, gdy zachodzą braki w obsadzie organu spółki. Co istotne Sąd wskazał, że takie rozwiązanie ma na celu zapobiegnięcie utrudnieniom w dalszym funkcjonowaniu przedsiębiorstwa<sup>16</sup>. Dodać do

<sup>11</sup> Zob. post. Sądu Najwyższego z 30 października 2008 r., II CSK 263/08.

<sup>12</sup> U. Pomińska [w:] M. Pyziak-Szafnicka, P. Księżak, Kodeks cywilny, część ogólna, Warszawa 2014, s. 1132–1134.

<sup>13</sup> Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 15 września 2016 (I GSK 333/16).

<sup>14</sup> II OZ 475/16.

<sup>15</sup> W przedmiotowej sprawie Sąd odwołał się do art. 124§ 1 pkt 2 Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi, w brzmieniu identycznym co art. 174 § 1 pkt 2 k.p.c. W przywołanym wyroku Sąd stwierdził również, że sytuacja, w której w spółce działa prokurent samoistny oznacza, że spółka ma osobę uprawnioną do działania w jej imieniu (art. 28 § 1 Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi).

<sup>16</sup> W przywołanym wyroku Wojewódzki Sąd Administracyjny również stwierdził, że prokurent należy do grona osób reprezentujących przedsiębiorcę, umożliwia mu jednoczesne działanie w różnych miejscach, a tym

powyższego należy, że aprobata odmiennego poglądu godziłaby w sens pozostawienia w mocy prokury, mimo braku organu działającego za osobę prawną<sup>17</sup>.

Nieposiadanie w toku procesu zarządu przez Spółkę z o.o., nie daje podstaw do stwierdzenia braku należytej reprezentacji i w konsekwencji uznania o nieważności postępowania, gdy Spółka ma prokurenta. Dla zwolenników twierdzenia, iż niezasadnym jest powoływanie się w postępowaniach toczących się przed sądami powszechnymi na stanowiska prezentowane w wyrokach sądów administracyjnych, warto powoływać się na postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 czerwca 2016, w którym Sąd zajmował się kwestią skutków nieposiadania w toku procesu zarządu przez spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością będącą komplementariuszem uprawnionym do reprezentowania spółki komandytowej. Sąd jednoznacznie stwierdził, że nieposiadanie w toku procesu zarządu przez spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością będącą komplementariuszem uprawnionym do reprezentowania pozwanej spółki komandytowej (art. 117 k.s.h.), nie daje podstaw do stwierdzenia braku należytej reprezentacji pozwanej spółki komandytowej i orzeczenia na tej podstawie przez sąd odwoławczy o nieważności postępowania (art. 379 pkt 2 k.p.c.) w sytuacji, w której spółka z ograniczoną odpowiedzialnością będąca komplementariuszem ma prokurenta, który ustanowił pełnomocnika procesowego reprezentującego w toku postępowania pozwaną spółkę komandytową<sup>18</sup>. Oczywiście nie ulega wątpliwości, że prokurent jak była mowa powyżej może ustanowić pełnomocnika procesowego, bowiem jego kompetencje w procesie są bardzo szerokie, jednak ustanowienie owego pełnomocnika nie jest obligatoryjne. Należy zatem przyjąć (odnosząc się do w/w stanowiska Sądu Najwyższego), że prokurent mógłby reprezentować spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością rezygnując z udziału profesjonalnego pełnomocnika (z wyłączeniem spraw objętych przymusem radcowsko-adwokackim). Powyższe potwierdził Sąd Najwyższy w przywołanym wyroku, a mianowicie jeżeli spółka z ograniczoną odpowiedzialnością będąca komplementariuszem ma jednego lub więcej prokurentów, to zgodnie z art. 117 k.s.h.<sup>19</sup> w imieniu spółki komandytowej w ramach jej reprezentacji przez tego komplementariusza mogą działać nie tylko członkowie zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, ale i – jeżeli ma zastosowanie art. 205 § 1 k.s.h.<sup>20</sup> – członek zarządu i prokurent, jak też prokurent (w przypadku prokury oddzielnej) lub dwóch bądź więcej prokurentów (w przypadku prokury łącznej). Nie ulega oczywiście wątpliwości, że w/w opisana sytuacja dotyczy spółki osobowej jaką jest spółka komandytowa, której komplementariuszem jest osoba prawna tj. spółka z ograniczoną odpowiedzialnością ze wszystkimi stąd wynikającymi skutkami, w tym

---

samym sprawne występowanie przedsiębiorcy w obrocie, bez konieczności uczestniczenia w dokonywanych czynnościach przez jego organy czy przedstawicieli ustawowych (zarządu spółki kapitałowej, spółdzielni, dyrektora przedsiębiorstwa państwowego, wspólników handlowych spółek osobowych). Zakres czynności, do dokonywania, których umocowany jest prokurent, obejmuje wszystkie czynności, jakie są związane z prowadzeniem przedsiębiorstwa. Czynności te mogą mieć charakter zarówno sądowy, jak i pozasądowy.

<sup>17</sup> Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 31 sierpnia 2016 (I GSK 342/16).

<sup>18</sup> V CZ 26/16.

<sup>19</sup> Art. 117 k.s.h. wskazuje na zasadę reprezentacji spółki komandytowej przez komplementariusza, zgodnie z tym przepisem spółkę reprezentują komplementariusze, których z mocy umowy spółki albo prawomocnego orzeczenia sądu nie pozbawiono prawa reprezentowania spółki.

<sup>20</sup> Art. 205 k.s.h. reguluje kwestie reprezentacji spółki z ograniczoną odpowiedzialnością przy zarządzie wiełoosobowym oraz występowaniu w spółce prokurenta.

wskazywaną powyżej teorią organów jako podstawę jej funkcjonowania<sup>21</sup>. Wreszcie argumentem, który przemawia za niezawieszaniem postępowania w sytuacji, gdy pozwana spółka z ograniczoną odpowiedzialnością nie ma zarządu, jednak działa w jej imieniu prokurent jest zasada państwa prawnego lub bardziej adekwatna do omawianych sytuacji instytucja nadużycia prawa, którą należy w sposób oczywisty wiązać z zasadą państwa prawnego (art. 2 Konstytucji)<sup>22</sup>. Wskazane wartości nie powinny być objęte dla żadnego składu orzekające zarówno w sądach administracyjnych jak i powszechnych. Trudno bowiem nie zgodzić się z tezą, że jeżeli prawdziwą intencją spółki – zawołowaną instytucją zawieszenia postępowania – było uzyskanie efektu w postaci niedopuszczenia do wydania orzeczeń kończących postępowanie, wbrew sensowi instytucji zawieszenia postępowania, to zachowanie takie, choć zgodne z literą prawa, nie może zastępować na ochronę. Działania takie w końcowym efekcie mogą prowadzić do zablokowania wyrokowania i konsekwencji z tym związanych. Zaaprobowanie takiego zachowania naruszałoby zasadę państwa prawnego (art. 2 Konstytucji)<sup>23</sup>.

W doktrynie przyjmuje się, że nadużycie praw procesowych należy uznać za samoistną instytucję prawa procesowego<sup>24</sup>. Nadużycie prawa to korzystanie z tego prawa i używanie instrumentów służących jego realizacji nie w celu zrealizowania wartości, którym to prawo ma służyć, chociaż z powoływaniem się na nie<sup>25</sup>. Do nadużycia prawa dochodzi w sytuacjach, gdy strona podejmuje prawnie dozwolone działania dla celów innych, niż przewidziane przez ustawodawcę. Każde prawo podmiotowe, w tym prawo do sądu, przyznane jest przez normę prawną w celu ochrony interesów uprawnionego. Prawo to winno być jednak wykonywane zgodnie z celem, na który zostało przyznane. W konsekwencji zachowanie, które formalnie zgodne jest z literą prawa, lecz sprzeciwia się jej sensowi, nie może zastępować na ochronę<sup>26</sup>.

<sup>21</sup> Sąd Najwyższy w tym kontekście wskazał, że w odniesieniu do spółki komandytowej, której komplementariuszem jest osoba prawna, można, ściśle rzecz biorąc, mówić tylko o brakach dotyczących osób uprawnionych (umocowanych) do działania za nią. Niemniej braki w składzie organów osoby prawnej będącej komplementariuszem przekładają się na braki dotyczące osób uprawnionych do działania za spółkę komandytową. Poza tym względy praktyczne mogą przemawiać za określeniem – krótko – brakami w składzie organów zarówno braków w składzie organów osoby prawnej, jak i braków dotyczących osób uprawnionych do działania za „jednostki organizacyjne niebędące osobami prawnymi, którym ustawa przyznaje zdolność prawną”.

<sup>22</sup> Por. K. Osajda, *Nadużycie prawa w procesie cywilnym*, „Przegląd Sądowy” 2005, Nr 5/47; M.G. Plebanek, *Nadużycie praw procesowych w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2012, s. 57; P. Przybysz, *Nadużycie prawa w prawie administracyjnym*, [w:] H. Izdebski, A. Stępkowski, *Nadużycie prawa*, Warszawa 2003, s. 204–205.

<sup>23</sup> Zob. Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 31 sierpnia 2016 (I GSK 342/16). Wyrok dotyczy wprowadzie prawa podatkowego i odnosi się wprost do podatnika, ale trudno odmówić zawartym w nim tezom przełożenia również na sądownictwo powszechne, nawet jeżeli uznamy że cel fiskalny ma w tego typu postępowaniach pierwszorzędne znaczenie.

<sup>24</sup> Zob. A. Redelbach, S. Wronkowska, Z. Ziemiński, *Zarys teorii państwa i prawa*, Warszawa 1992, s. 153.

<sup>25</sup> Zob. tak: W. Jakimowicz, *Nadużycie prawa dostępu do informacji publicznej*, [w:] *Antywartości w prawie administracyjnym, maszynopis powielony*, Kraków 2015, pkt V.

<sup>26</sup> Marcin Warchoń, *Pojęcie nadużycia prawa w procesie karnym*, „Prokuratura i Prawo” 2007, nr 11, s. 49 i n.; T. Cytowski, *Procesowe nadużycie prawa*, „Przegląd Sądowy” 2005, nr 5, s. 81 i n.; M.G. Plebanek, *Nadużycie praw...*, *op. cit.*, s. 50 i n.; P. Przybysz, *Nadużycie prawa w prawie administracyjnym* [w:], H. Izdebski, A. Stępkowski, *Nadużycie...*, *op. cit.*, s. 189; por. wyrok NSA z dnia 21 stycznia 2011 r. (II FSK 1338/10); postanowienie NSA z dnia 16 października 2015 r. (I OSK 1992/14).

Jak widać z powyższego zwoleńnicy prowadzenia postępowania sądowego, w którym spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością reprezentuje działający w niej prokurent i równocześnie brak jest zarządu w takiej spółce, powołują się po pierwsze na istotę samej instytucji prokury, szeroki zakres umocowania z nią związany oraz wymienione enumeratywnie w obowiązujących przepisach przyczyny wygaśnięcia prokury. Po drugie przyjąć, że prokura wygasa w sytuacji, gdy zachodzą braki w obsadzie organu oznacza utrudnienie lub nawet uniemożliwienie funkcjonowania przedsiębiorstwa. Wreszcie w omawianych przypadkach powoływanie się na brak zarządu w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością i wnioskowanie o zawieszanie z tej przyczyny postępowania sądowego może stanowić nadużycie prawa, które nie powinno korzystać z ochrony prawnej.

Nie ulega wątpliwości, że w obrocie prawnym sądy najczęściej zawieszają postępowanie, jeżeli pozwana spółka z ograniczoną odpowiedzialnością nie posiada zarządu, czynią to również wówczas, gdy w imieniu takiej spółki działa prokurent lub prokurenci. Argumentem uzasadniającym takie decyzje – jak była niejednokrotnie mowa powyżej – jest założenie, że osoby prawne działają poprzez swoje organy (art. 67 k.p.c.), co stanowi wyraz teorii organów (art. 38 k.c.), których brak może powodować nieważność postępowania (art. 379 pkt 2 k.p.c.).

Jednak mimo to, argumenty przytoczone w niniejszym artykule uzasadniają nie tyle postulat *de lege ferenda* zmian w obowiązującym ustawodawstwie, aby nie było wątpliwości, że działanie prokurenta w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością jest wystarczające do prowadzenia i zakończenia postępowania sądowego, nawet w przypadku braku zarządu. Przede wszystkim udowadniają, bowiem postulat traktowania każdej sprawy w tym zakresie indywidualnie. Nie można, bowiem zgodzić się z przyjętym automatyzmem zawieszania postępowania, skoro w wielu przypadkach jest to nadużycie prawa, a prokurent prowadzi wszystkie bieżące sprawy spółki i tym samym niejako zastępuje zarząd, który skutecznie wykorzystuje obowiązujące przepisy z pokrzywdzeniem wierzycieli spółki, a sam przy okazji unika odpowiedzialności. Takie sytuacje należy eliminować w państwie prawa z korzyścią nie tylko dla wierzycieli spółki, co inwestorów i zwykłych obywateli. ●

## Literatura

- T. Ereciński (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, cz. 1, t. I, Warszawa 2012.
- T. Ereciński (red.), *Kodeks postępowania cywilnego, Komentarz*, t. I: *Postępowanie rozpoznawcze*, Warszawa 2016.
- H. Izdebski, A. Stępkowski, *Nadużycie prawa*, Warszawa 2003.
- A. Jakubecki, [w:] H. Dolecki, T. Wiśniewski (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. I: *Artykuły 1–366*, Warszawa 2011.
- K. Osajda, *Nadużycie prawa w procesie cywilnym*, „Przegląd Sądowy” 2005, Nr 5/47.
- M.G. Plebanek, *Nadużycie praw procesowych w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2012.
- M. Pyziak-Szafnicka, P. Księżak, *Kodeks cywilny, część ogólna*, Warszawa 2014.

- A. Redelbach, S. Wronkowska, Z. Ziemiński, *Zarys teorii państwa i prawa*, Warszawa 1992.
- M. Warchoła, *Pojęcie nadużycia prawa w procesie karnym*, „Prokuratura i Prawo” 2007, nr 11.

---

## Abstrakt

---

Artykuł zawiera omówienie najistotniejszych kwestii dotyczących zakresu tematyki braku zarządu w spółce z o.o. w toku procesu i zawieszenia na tej podstawie postępowania, pomimo działania w spółce prokurenta/prokurentów. Autorzy analizują podstawy prawne oraz aktualne orzecznictwo Sądu Najwyższego i linię orzeczniczą sądów powszechnych w zakresie prowadzonego postępowania cywilnego wobec strony będącą spółką z ograniczoną odpowiedzialnością która reprezentowana jest przez prokurenta lub prokurentów a nie posiadającą zarządu. Celem artykułu jest ukazanie aktualnej linii orzeczniczej oraz zwrócenie uwagi na możliwe komplikacje natury procesowej. Jednocześnie ukazane zostały problemy jakie pojawiają się w związku z faktem skierowania powództwo wobec podmiotu w którego organach uprawnionych do reprezentacji brak jest zarządu a występuje prokurent samoistny. Powyższe zjawisko może utrudnić (lub nawet uniemożliwić) dochodzenie roszczeń przeciwko spółce w której występuje tylko prokurent samoistny.

**Słowa kluczowe:** prokurent, spółka z o.o., zarząd, zawieszenie

## Na okładce

U góry: Świąteczny nastrój w siedzibie OIRP  
we Wrocławiu (fot. Małgorzata Nierzevska)

U dołu: Akcja „Szlachetna Paczka” 2017

## Kolegium Redakcyjne

Redaktor Naczelny – r. pr. nadzw. UW r. dr hab. Mirosław Sadowski  
Zastępca Redaktora Naczelnego – r. pr. dr Gabriela Bar  
II Zastępca Redaktora Naczelnego – Krystian Mularczyk  
Sekretarz Redakcji – Małgorzata Nierzevska

## Członkowie

r. pr. Marta Kruk  
r. pr. Danuta Ławniczak  
r. pr. Jan Darowski  
r. pr. Paulina Sosnowicz  
r. pr. Krystyna Stoga

## Redaktorzy Tematyczni

r. pr. dr Magdalena Wasylkowska-Michór – prawo cywilne  
r. pr. dr Julian Jezioro – prawo własności intelektualnej  
r. pr. dr Natalia Kłączyńska – prawo karne  
r. pr. dr Bogusław Sołtys – prawo handlowe

ISSN 2391-9159







**Okręgowa Izba Radców Prawnych we Wrocławiu**

ul. Włodkowica 8, 50-072 Wrocław

Telefony:

tel./fax (71) 793-70-94

tel./fax (71) 793-70-95

tel./fax (71) 793-70-96

E-mail: [msadowski@oirp.wroclaw.pl](mailto:msadowski@oirp.wroclaw.pl)

[biuro.rady@oirp.wroclaw.pl](mailto:biuro.rady@oirp.wroclaw.pl)

[sekretariat@oirp.wroclaw.pl](mailto:sekretariat@oirp.wroclaw.pl)

strona internetowa: [www.oirp.wroclaw.pl](http://www.oirp.wroclaw.pl)